

Spis treści

OŚWIATA SAMORZĄDOWA

- ▷ *Joanna Polony-Koper* — O Gdyńskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku 3

MATEMATYKA W SZKOLE

- ▷ *Beata Pachulicz* — *Polubić matematykę* — autorski program dodatkowej lekcji matematyki w pracowni komputerowej 7
- ▷ *Magdalena Białaczewska, Agnieszka Skorodzień* — *Matematyka bez granic — poznaj kształty Numicon* 14

EDUKACJA PRZYRODNICZA

- ▷ *Daniela Maćkiewicz* — Scenariusz lekcji chemii w klasie III gimnazjum 17
- ▷ *Izabela Niezgoda* — Scenariusz lekcji biologii dla liceum ogólnokształcącego 20
- ▷ *Anna Pawlicka, Irena Borodiuk-Szumigalska* — Gdyński Konkurs Przyrodniczy 23

PROBLEMY OCENIANIA

- ▷ *Kamila Jankowska* — Niepewność w pewności nauczycielskiego oceniania 28

WSPOMAGANIE ROZWOJU DZIECI I MŁODZIEŻY

- ▷ *Wioleta Komorowska* — Jak żyć w przyjaźni? — cykl zajęć dla uczniów kształcenia zintegrowanego na poziomie klasy II 37
- ▷ *Joanna Gierszewska* — Poznajmy się nawzajem — warsztaty integracyjne 62
- ▷ *Marzena Zawadzka* — Terapia pedagogiczna — scenariusz zajęć 68
- ▷ *Teresa Nowocień* — Zabawy z aliteracją jako wstęp do rozwijania świadomości fonologicznej 73
- ▷ *s. Anna Bodek* — Wigilia klasowa na wzór tradycyjnej wigilii w polskiej rodzinie — projekt edukacyjny dla klasy VI 77
- ▷ *Magdalena Sadowska* — Komputer jako narzędzie wspomagające jakość i efektywność nauczania fizyki 85
- ▷ *Oktawia Gorzeńska* — Edukacja nieformalna, czyli nauka poprzez działanie — oczyma młodzieży i lidera 93

POLECAMY NAUCZYCIELOM

- ▷ Polecamy... (recenzje) 96

Gdyński Kwartalnik Oświatowy

Wydawca: Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, ul. Słowackiego 53, 81-392 Gdynia, tel. 58 620 53 46, fax 58 765 07 92, e-mail: godn@sni.edu.pl, strona internetowa: www.sni.edu.pl/godn

Adres redakcji: Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, ul. Słowackiego 53, 81-392 Gdynia, tel. 58 620 53 46, fax 58 765 07 92, e-mail: godn@sni.edu.pl, strona internetowa: www.sni.edu.pl/godn

Redaktor naczelny: Elżbieta Wójcik

Zespół redakcyjny: Aleksandra Błażęberg, Tadeusz Bury, Iwona Chojnacka, Krystyna Ciesielska, Elżbieta Cymerys, Joanna Gawron, Waldemar Kotowski, Wiesława Krysztofowicz, Anna Kulińska, Daniela Maćkiewicz, Ewa Madziąg, Piotr Malecha, Elżbieta Mazurek, Izabela Niezgoda, Krystyna Skalska, Katarzyna Szmuksta, Grażyna Szotrowska, Balbina Wawrzyniak, Ewa Włoch, Renata Wolińska, Izabela Zaworska, Małgorzata Zygmunt

Okładka: Anna Tarasiewicz

Druk: Format XL, www.formatxl.pl

Skład: Zbigniew Mielewczyk, tel. 58 350 96 62, e-mail: mielewczyk@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zwraca tekstów artykułów niezamówionych.

Joanna Polony-Koper

O Gdyńskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku

*...nauka nie jest ciężarem
ani ograniczeniem swobody,
lecz przygodą i kluczem do większej wolności...*

B. Bloom

Budowanie społeczeństwa i gospodarki opartej na wiedzy to jeden z najważniejszych priorytetów współczesnego demokratycznego państwa.

Myli się ten, kto myśli, że uczestnictwo w kształceniu ustawicznym, będącym procesem ogólnej i zawodowej edukacji, dotyczy ściśle określonych grup wiekowych. Proces ten obejmuje wszystkie grupy wiekowe przez całe życie. W stale zmieniającej się rzeczywistości wiedza staje się wartością mającą decydujący wpływ na rozwój naszej cywilizacji.

Dostępna obecnie gdyńska oferta kształcenia skierowana do grupy osób tzw. trzeciego wieku charakteryzuje się wyjątkowo bogatym menu, jeśli chodzi o dobór tematyki, w zakresie której realizowane są zajęcia. Ich liczba i także stopień wtajemniczenia są imponujące. Jak bardzo słuszne i celowe okazują się działania Gdyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, świadczy choćby liczba studentów uczestniczących w zajęciach umożliwiających pogłębianie wiedzy w wielu dziedzinach. Z ok. 800 miejsc, którymi dysponuje gdyński uniwersytet, z uwzględnieniem wszystkich godzin w ciągu tygodnia, z zajęć korzysta 3000 gdyńskich seniorów.

Zjawisko to ma cechy intencjonalnego i racjonalnego oddziaływania na rozwój człowieka na każdym etapie jego życia, które zakłada uczenie się od narodzin aż do śmierci, bo wiedza to kapitał warunkujący rozwój społeczny i gospodarczy.

W holu gmachu gdyńskiej YMCA każdego dnia od wczesnych godzin porannych gromadzą się studenci Gdyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Przychodzą na zajęcia z bezpiecznym wyprzedzeniem czasu, zajmują miejsca przy stolikach. Panie w uroczych kapelusikach kolorystycznie i stylowo harmonizujących z pozostałymi częściami garderoby. Panowie uprzejmi, zwykle z notatnikami, których kartki wystają z kieszeni schludnych marynarek. Siadają przy stolikach, witają się, pytają o zdrowie, entuzjastycznie dzielą się wrażeniami z ostatnich zajęć, wycieczek i innych wydarzeń, w tym również rodzinnych.

Opowiadają o wnukach, dzieciach, codziennych radościach i smutkach, pocieszają się wzajemnie i doradzają sobie w trudniejszych momentach życia. Są dla siebie mili i uprzejmi. Znajdą się z uczęszczania na różne zajęcia i bywa, że te znajomości

trwają już od momentu istnienia uniwersytetu. Popijając herbatkę i smakując ciasteczka, czekają na swoje planowe zajęcia.

Oto obraz naszych gdyńskich seniorów. Są niepowtarzalni i nadają temu miejscu wyjątkowy charakter, który wyzwala u obserwatora szacunek i empatię.

Wnętrze holu również jest przyjaznym miejscem dla wszystkich stałych i tymczasowych bywalców. Tę miłą atmosferę tworzą dekoracje ścian, małe i większe arcydzieła wykonane przez studentów w ramach zajęć. Są to obrazy nawiązujące do tematyki świątecznej, pór roku, przyrody, a także wykonane różną techniką stroiki i dekoracje.

Studenci powoli rozchodzą się, kiedy zbliża się czas rozpoczęcia zajęć. To wspaniałe, że chcą przychodzić, notować, słuchać, pytać, rozmawiać i poszerzać wiedzę. Uczestniczą w wielu zajęciach i wykładach o bardzo zróżnicowanym profilu. Spośród aktualnej tematyki należy wymienić takie przedmioty, jak: nauki przyrodnicze, religia prawosławna, poezja polska, historia sztuki, politologia, psychologia, język francuski, język angielski, język włoski, ekologia, kultura kaszubska, historia Gdyni, dziennikarstwo, socjologia, biochemia i metabolizm żywności, matematyka, a w przyszłości ten wachlarz zapewne będzie jeszcze bogatszy.

Wykłady i zajęcia prowadzą gdyńscy wolontariusze – profesjonaliści i fachowcy z różnych dziedzin. Poświęcają studentom swój prywatny czas. Wolontariusze są w różnym wieku, utrzymują serdeczne kontakty z całą społecznością studencką, z radą pedagogiczną i kierownictwem.

Gdyńscy seniorzy mają indeksy, do których z zachowaniem wszelkich zasad wpisują nazwy przedmiotów i po zakończeniu semestru pilnują, by wykładowcy dokonali stosownego wpisu potwierdzającego zaliczenie przedmiotu.

W salach, w których odbywają się wykłady, studenci zwykle zajmują te same miejsca i skrupulatnie notują. Zdarza się, że dyscyplinują innych w przypadku zakłócania pracy wykładowcy. Zazwyczaj owe „zakłócenia” to burzliwe dyskusje, wręcz burza mózgów, co należy odbierać pozytywnie jako dowód zainteresowania zagadnieniem wśród słuchaczy.

Seniorzy niejednokrotnie wprawiają w zdumienie wykładowcę oryginalnością swoich zainteresowań, głębią zadawanych pytań i nierzadko wysokim poziomem wiedzy z konkretnej dziedziny. Ich stosunek do wiedzy i szacunek, jakim obdarzają wykładowcę, jest wyjątkowy. Podczas każdego wykładu odczuwa się dowody uznania i wdzięczności za sam fakt przekazywania im wiedzy i bycia z nimi.

Takie chwile uświadamiają wykładowcy, że warto mieć udział w dowartościowywaniu człowieka, a tym samym móc wpływać na jego dobre samopoczucie. To piękne i szlachetne doznania, pozytywne emocje, które podnoszą stopień naszej użyteczności dla społeczeństwa. Bo przecież nam, wykładowcom, zależy na tym, by nasze myślenie i konkretne działania miały refleksyjny charakter i prowadziły do racjonalnych rozważań słuchaczy. Powinniśmy być ewoluatorami i ewaluatorami.

Naszych słuchaczy spotkać można w gdyńskich kawiarenkach, na długich spacerach brzegiem morza lub na świętojańskim deptaku. Nierzadko dostrzegamy w ich oczach radość i zadowolenie, które sprzyjają projektowaniu przyszłości.

Ten rodzaj kształcenia powinien być traktowany jako kompleksowy proces oświatowy, który niezależnie od treści, poziomu i metody powoduje, że osoby dorosłe – a ściślej rzecz ujmując, osoby starsze – rozwijają swoje zdolności, wzbogacają wiedzę, a nawet udoskonalają kwalifikacje zawodowe, zmieniając też swoje postawy.

Wolontariusze mają swobodę w wyborze form dydaktycznych, w których dominują metody nauczania intensywnego i zespołowego cechujące się wielopoziomowością i pewnego rodzaju ciągłością z zachowaniem zoptymalizowanej drożności i elastyczności.

Studenci poddają się kształceniu na zasadzie szczególnej specyfiki. Aby mogli podjąć naukę, muszą być spełnione określone warunki. Wydaje się, że najważniejszym z nich jest motywacja. Słuchacze sami wybierają poziom nauczania na swoją miarę i odpowiedzialność, dlatego zjawiska tego nie można nazwać pozornym.

Z dydaktycznego punktu widzenia osobowość ucznia, niezależnie od jego wieku, jest historią uczenia się, tj. wynikiem wszystkich doświadczeń życiowych, wśród których wyniki pracy szkoły zajmują szczególne miejsce. Seniorzy muszą widzieć realne korzyści, przede wszystkim na polu prywatnym, bo zawodowe mają już za sobą.

Uczestnictwo w zajęciach nie może być nadmiernie uciążliwe, gdyż większość słuchaczy ma własne rodziny i wiele obowiązków z tym związanych. Poza ww. aspektami nie bez znaczenia są bariery natury psychicznej i społecznej. Zadowalające efekty pracy z dorosłymi powinny opierać się na profesjonalnym przygotowaniu wykładowcy.

W moim przypadku, wolontariusza wykładowcy, szczęśliwie się składa, ponieważ warunki te spełniam. Od długiego czasu jestem pracownikiem Kolegium Miejskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego – szkoły dla dorosłych w Gdyni. Dzięki spolegliwej strategii edukacyjnej dyrektora tej placówki miałam niepowtarzalną okazję ukończenia wielu stosownych i intensywnych szkoleń z zakresu andragogiki. Nabyta wiedza i umiejętności wyćwiczone na szkoleniach sprofesjonalizowały moje kontakty z dorosłymi, co w efekcie systematycznie wpływa na podnoszenie wartości rynkowej zarówno absolwentów licealnych, jak i absolwentów profilów zawodowych szkoły policealnej.

Ciągle nabywane doświadczenie w bieżącej pracy zmotywowało mnie do prowadzenia zajęć z grupami słuchaczy, którą to możliwość traktuję jako wykorzystanie zasobów własnych, ale też jako kolejne wyzwanie i doświadczenie. Możliwość prowadzenia zajęć przynosi przecież korzyści obustronne. Nieustający proces nauczania z jednoczesnym uczeniem się, umiejętność wskazywania motywacji i korzyści wynikających z nowej wiedzy – to coś ważnego, coś istotnego, coś, co daje natchnienie i wyzwala odczucie pełnienia misji.

Jeśli jesteśmy w stanie zmotywować uczniów, słuchaczy dorosłych, studentów GUTW, by mieli potrzebę zrozumienia otaczającego świata, potrzebę realizacji własnych aspiracji, marzeń i ideałów, potrzebę poznawania nowych rzeczy i nabywania nowych umiejętności, doskonalenia i rozwijania zainteresowań, zaspokajania potrzeby samorealizacji i samorozwoju, i wreszcie radzenia sobie z wyzwaniami współczesnego świata, to znaczy, że w jakiejś części wpływamy na ich satysfakcję z nabywanej wiedzy, na lepsze samopoczucie i poprawę wizerunku. Świadomość tego czyni nas, wykładowców, wartościowszymi. Zapewniam, że to wspaniałe uczucie.

Za pośrednictwem tego artykułu chcę przekazać choć kilka z wielu pozytywnych informacji nt. starannych i sensownych założeń obejmujących działalność Gdyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Dzielę się zatem wrażeniami z uczestnictwa w tej edukacyjnej projekcji realizowanej przez kierownictwo uniwersytetu: p. Dorotę Kitowską, prezes gdyńskiej YMCA,

oraz p. Radosława Daruka, dyrektora programowego – działających pod finansowym i duchowym patronatem Prezydenta Miasta Gdyni.

Pragnę, by inni wiedzieli, jak pięknie można spędzić czas i jak słuszne są zabiegi dyrekcji uniwersytetu w kontynuacji, ciągłej dynamizacji i nadawaniu rozmachu zjawisku, jakim jest działalność Gdyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Jestem przekonana, że słowa te piszę w imieniu wykładowców i społeczności studenckiej.

Dziękuję tym, którzy chcą bywać na moich wykładach, i tym, którzy tworzą nam – wolontariuszom – warunki i atmosferę sprzyjającą pełnieniu tej szczytnej misji.

Joanna Polony-Koper
wolontariusz GUTW



Beata Pachulicz

***Polubić matematykę* – autorski program dodatkowej lekcji matematyki w pracowni komputerowej**

Wstęp

„Jeśli matematyka jest królową nauk, to inne nauki są jej damami dworu. Poważna, dostojna i na pozór nieprzystępna królowa jest w rzeczywistości damą o złotym sercu, rozśpiewanej duszy i tęczowej wyobraźni. Tylko ktoś, komu nie było dane osobiście poznać królowej, będzie bał się matematyki i twierdził, że jej nie lubi”.

Słowo „matematyka” dla wielu uczniów brzmi bardzo groźnie. Przyczyn tego zjawiska należy szukać między innymi w tym, iż wielu młodych ludzi zbyt późno poznało uroki pokonywania intelektualnych trudności. Powszechnie wiadomo, że nieraz jedno zadanie czy przypadkowa łamigłówka o treści matematycznej zapoczątkowała zainteresowanie matematyką i zachęciła do dalszego rozwoju niejednego zawodowego matematyka.

W każdym zespole klasowym oprócz uczniów uzdolnionych matematycznie są przeciętni oraz tacy, którzy mają duże problemy z opanowaniem wiadomości i prostych umiejętności matematycznych. Priorytetem jest więc zorganizowanie tak pracy z tymi uczniami, by mogli oni wyrównać swoje braki w wiadomościach do minimum programowego.

Praca na zwykłych lekcjach nie zawsze daje taką możliwość.

I. Założenia programu

Program *Polubić matematykę* skierowany jest do uczniów klas I–III gimnazjum. Potrzebę jego zbudowania i wdrożenia opieram na wynikach diagnoz dydaktycznych przeprowadzanych wśród uczniów rozpoczynających naukę w gimnazjum, rozmowach z innymi nauczycielami matematyki, rodzicami i uczniami.

Głównym celem tego programu jest inne spojrzenie każdego dziecka na matematykę, motywowanie go do uczenia się matematyki.

Program jest zgodny z Rozporządzeniem MEN z dnia 23 sierpnia 2007 roku w sprawie podstawy programowej matematyki dla klas I–III gimnazjum oraz programem nauczania „Matematyka z plusem” Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego, dopuszczonym do użytku szkolnego pod numerem DPN-5002-17/08.

Program przeznaczony jest dla uczniów, którzy chcą realizować naukę z dodatkową lekcją matematyki w pracowni komputerowej. Jego istotą jest zmiana form

i metod pracy, umożliwiających uczniowi wykonywanie zadań zgodnie z jego tempem pracy, aktywizujących go do samodzielnego zdobywania umiejętności.

Wiele problemów będzie rozwiązywanych poprzez gry i zabawy, ćwiczenia interaktywne, programy komputerowe Cabri i Excel oraz testy multimedialne.

Realizacja programu będzie się odbywać w oparciu o zajęcia z siatki godzin w wymiarze 1 godziny tygodniowo. Ze względu na formę prowadzonych zajęć dopuszczalna jest płynność w dopasowywaniu jednostek lekcyjnych przeznaczonych na realizację poszczególnych działów w zależności od potrzeb, jak i oczekiwań uczniów. Możliwa jest także rezygnacja z niektórych tematów.

II. Cele programu

1. Cele ogólne:

- wyrównanie braków w wiadomościach i umiejętnościach z matematyki;
- utrwalenie umiejętności zdobytych na lekcjach matematyki;
- kształcenie aktywności na zajęciach;
- doskonalenie umiejętności czytania tekstu matematycznego;
- wzbudzanie motywacji do nauki matematyki;
- ukazanie ciekawych stron przedmiotu;
- przygotowanie do edukacji matematycznej na kolejnym etapie kształcenia;
- stymulowanie logicznego myślenia.

2. Cele szczegółowe

Uczeń potrafi:

- interpretować i tworzyć teksty o charakterze matematycznym,
- używać języka matematycznego do opisu rozumowania,
- dobierać model matematyczny do prostej sytuacji,
- budować model matematyczny danej sytuacji,
- używać prostych, dobrze znanych obiektów matematycznych,
- interpretować pojęcia matematyczne,
- stosować strategię jasno wynikającą z treści zadania,
- tworzyć strategię rozwiązania problemu,
- prowadzić proste rozumowania.

III. Treści kształcenia

(na podstawie programu „Matematyka z plusem”)

ROZKŁAD MATERIAŁU

KLASA I

1. Liczby i działania.
2. Procenty.
3. Figury geometryczne.
4. Wyrażenia algebraiczne.
5. Równania i nierówności.
6. Proporcjonalność.
7. Symetrie.

KLASA II

1. Potęgi.
2. Pierwiastki.

3. Długość okręgu i pole koła.
4. Wyrażenia algebraiczne.
5. Układy równań.
6. Trójkąty prostokątne.
7. Wielokąty i okręgi.
8. Graniastosłupy.
9. Ostrosłupy.
10. Statystyka.

KLASA III

1. Liczby i wyrażenia.
2. Funkcje.
3. Figury na płaszczyźnie.
4. Figury podobne.
5. Bryły.

REALIZOWANE TREŚCI I TEMATYKA ZAJĘĆ

KLASA I

Posługiwanie się liczbami

- Uporządkowanie i utrwalenie wiadomości dotyczących pojęć związanych z arytmetyką, poznanych w szkole podstawowej.
- Obliczanie wartości wyrażeń arytmetycznych (wielodziałaniowych), w których występują liczby wymierne, z zastosowaniem reguł kolejności wykonywania działań.
- Przedstawianie liczb wymiernych w postaci rozwinięć dziesiętnych skończonych lub nieskończonych okresowych.
- Wykonywanie obliczeń procentowych. Posługiwanie się procentami w sytuacjach praktycznych.

Posługiwanie się symbolami literowymi

- Rozumienie i używanie pojęć związanych z algebrą: wyrażenie algebraiczne, wartość liczbową wyrażenia algebraicznego, jednomian, suma algebraiczna, liczba spełniająca równanie, równania równoważne, równanie sprzeczne, równanie tożsamościowe, zbiór rozwiązań równania, liczba spełniająca nierówność, zbiór rozwiązań nierówności.
- Przekształcanie prostych wyrażeń algebraicznych.
- Rozwiązywanie równań pierwszego stopnia z jedną niewiadomą oraz równań podanych w postaci proporcji.
- Przekształcanie wzorów.
- Rozwiązywanie nierówności pierwszego stopnia z jedną niewiadomą.

Kształtowanie wyobraźni geometrycznej

- Uporządkowanie i utrwalenie wiadomości o figurach płaskich (własności trójkątów i czworokątów, podstawowe konstrukcje geometryczne).
- Utrwalanie pojęć poznanych w szkole podstawowej, rozumienie i używanie nowych pojęć: trójkąty przystające, układ współrzędnych, współrzędne punktu na płaszczyźnie, oś symetrii, środek symetrii, symetralna odcinka, dwusieczna kąta, figury osiowosymetryczne, figury środkowosymetryczne.
- Posługiwanie się układem współrzędnych, obliczanie długości odcinków (równoległych do jednej z osi układu współrzędnych) i pól wielokątów.

- Rozpoznawanie figur osiowosymetrycznych i środkowosymetrycznych, wskazywanie osi symetrii i środka symetrii figury, rysowanie figury symetrycznej do danej figury względem prostej i figury symetrycznej względem punktu.

Stosowanie matematyki

- Wykorzystywanie umiejętności rachunkowych przy rozwiązywaniu problemów z różnych dziedzin życia codziennego.
- Zaokrąglanie liczb. Wykorzystywanie własności liczb i działań do wykonywania rachunków jak najprostszym sposobem, szacowanie wyników działań.
- Rozwiązywanie zadań tekstowych, w szczególności zadań wymagających obliczeń procentowych lub rozwiązywania równań.
- Posługiwanie się kalkulatorem przy wykonywaniu obliczeń oraz przy sprawdzaniu wyników szacowania.
- Posługiwanie się podstawowymi jednostkami długości, masy, pola i objętości przy rozwiązywaniu różnych zagadnień praktycznych.

KLASA II

Posługiwanie się liczbami

- Potęgowanie, stosowanie własności potęg przy obliczaniu wartości wyrażeń arytmetycznych.
- Pierwiastkowanie, stosowanie własności pierwiastków przy obliczaniu wartości wyrażeń arytmetycznych.
- Utrwalanie pojęć poznanych w młodszych klasach, rozumienie i używanie nowych pojęć: pierwiastek z liczby, rozwinięcia dziesiętne nieskończone nieokreślane.

Posługiwanie się symbolami literowymi

- Utrwalanie pojęć i umiejętności związanych z algebrą, poznanych w klasie I.
- Przekształcanie wyrażeń algebraicznych.
- Rozwiązywanie układów równań pierwszego stopnia z dwiema niewiadomymi.
- Rozumienie i używanie nowych pojęć: układ równań oznaczony, nieoznaczony i sprzeczny.

Kształtowanie wyobraźni geometrycznej

- Obliczanie długości okręgu i pola koła.
- Dostrzeganie i zapisywanie związków między długościami boków w trójkątach prostokątnych. Stosowanie twierdzenia Pitagorasa przy obliczaniu np. długości przekątnej kwadratu, wysokości trójkąta równoramiennego.
- Utrwalanie pojęć poznanych w młodszych klasach, rozumienie i używanie nowych pojęć: styczna, okrąg opisany na trójkącie, okrąg wpisany w trójkąt.
- Rozpoznawanie i rysowanie graniastosłupów i ostrosłupów.
- Obliczanie pól powierzchni i objętości graniastosłupów i ostrosłupów.

Rozwijanie umiejętności stosowania matematyki

- Zapisywanie dużych i małych liczb z zastosowaniem notacji wykładniczej.
- Rozwiązywanie zadań tekstowych, w szczególności zadań wymagających obliczeń procentowych, rozwiązywania równań i układów równań.
- Wykorzystanie wzorów na długość okręgu i pole koła do obliczania obwodów i pól powierzchni różnych przedmiotów.
- Stosowanie twierdzenia Pitagorasa w różnych sytuacjach praktycznych.
- Posługiwanie się podstawowymi jednostkami długości, masy, pola i objętości przy rozwiązywaniu różnych zagadnień praktycznych.

- Obliczanie pól powierzchni i objętości różnych przedmiotów w kształcie grania-stosłupów i ostrosłupów.
- Porządkowanie i interpretowanie danych statystycznych.
- Przykłady prostych doświadczeń losowych.

KLASA III

Posługiwanie się liczbami

- Rozwijanie sprawności w obliczaniu wartości wyrażeń arytmetycznych oraz w wykonywaniu obliczeń procentowych.
- Utrwalanie pojęć związanych z arytmetyką, poznanych w młodszych klasach.

Posługiwanie się symbolami literowymi

- Utrwalanie wiadomości związanych z algebrą poznanych w młodszych klasach.
- Rozumienie i używanie pojęć: argument, wartość, miejsce zerowe, wykres funkcji.
- Doskonalenie umiejętności posługiwania się układem współrzędnych.
- Kształtowanie pojęcia funkcji. Odczytywanie własności funkcji z wykresu. Obliczanie wartości funkcji dla danych argumentów, korzystając ze wzoru funkcji.

Kształtowanie wyobraźni geometrycznej

- Utrwalanie wiadomości o wielokątach, kołach, okręgach, graniastosłupach i ostrosłupach, poznanych w młodszych klasach.
- Utrwalanie pojęć poznanych wcześniej, rozumienie i używanie nowych pojęć: figury podobne, walec, stożek, kula, sfera.
- Stosowanie twierdzenia Talesa przy obliczaniu długości odcinków w odpowiednich sytuacjach geometrycznych.
- Rozpoznawanie trójkątów podobnych, korzystanie z cech podobieństwa trójkątów.
- Rozpoznawanie i rysowanie brył obrotowych. Obliczanie ich pól powierzchni i objętości.

Stosowanie matematyki

- Wykorzystywanie umiejętności rachunkowych przy rozwiązywaniu problemów z różnych dziedzin wiedzy (np. z fizyki, chemii, geografii).
- Rozwiązywanie zadań tekstowych, w szczególności zadań wymagających obliczeń procentowych, rozwiązywania równań i układów równań.
- Obliczanie obwodów, powierzchni i objętości różnych przedmiotów.
- Stosowanie twierdzenia Pitagorasa i twierdzenia Talesa w różnych sytuacjach geometrycznych i w praktyce.
- Posługiwanie się podstawowymi jednostkami długości, masy, pola i objętości przy rozwiązywaniu różnych zagadnień praktycznych.
- Wykorzystanie wykresów do przedstawiania i interpretowania danych statystycznych, zjawisk fizycznych i wyników doświadczeń.

IV. Procedury osiągnięcia celów

Aby osiągnąć założone cele, ważne jest dostosowanie tempa pracy do indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia. Konieczne jest stworzenie odpowiednich, przyjaznych warunków współpracy.

W przypadku zajęć w pracowni komputerowej ogromne znaczenie mają stosowane formy, metody oraz środki dydaktyczne. Z uczniem słabym muszą powtarzać

i utrzymywać poszczególne umiejętności oraz odpowiednio zachęcać i motywować go do pracy.

Główne formy i metody pracy, które zastosuję na zajęciach w pracowni:

- Lekcje ćwiczeniowe, mające na celu kształtowanie określonej umiejętności.
- Praca w grupach, która wymaga od ucznia większego zaangażowania i daje poczucie akceptacji. Jest okazją do dyskusji nad pomysłami i opiniami. Zazwyczaj uczniowie będą pracowali w zespołach 2-osobowych.
- Praca z ćwiczeniami interaktywnymi, która kształtuje umiejętność rozumienia i analizowania czytanego tekstu.
- Pokazy multimedialne, mające na celu utrwalenie poszczególnych umiejętności.

V. Metody i formy pracy:

- lekcje ćwiczeniowe,
- praca z podręcznikiem,
- praca z wykorzystaniem ćwiczeń interaktywnych, Internetu,
- praca w grupach,
- praca indywidualna,
- gry dydaktyczne,
- krzyżówki matematyczne,
- prezentacje multimedialne.

VI. Środki dydaktyczne:

- podręczniki „Matematyka 1”, „Matematyka 2”, „Matematyka 3” opracowane przez zespół pod redakcją Małgorzaty Dobrowolskiej; GWO,
- ćwiczenia interaktywne GWO,
- testy multimedialne z GWO,
- programy Cabri i Excel.

VII. Ocenianie

Ze względu na specyfikę zajęć ocenianie występuje w ustalonej formie (np. za: zadania wykonywane na czas, zestaw zadań interaktywnych z danego zakresu, zadanie konstrukcyjne, zadanie sprawnościowe, zadania logiczne czy test multimedialny). Wykazuje mocne strony ucznia i pełni rolę wyłącznie wspierającą. Daje ono informację zwrotną, którą nauczyciel może się posłużyć celem precyzyjnego dobierania metod nauczania i ich korygowania. Ocena będzie dokonywana w takim czasie, kiedy widoczne będą postępy w przyswajaniu wiedzy matematycznej.

VIII. Ewaluacja

Program zajęć spełnia swoją rolę, jeśli uczniowie widzą efektywność swojej pracy, potrafią stosować zdobyte umiejętności do rozwiązywania złożonych zadań z różnych dziedzin życia codziennego, otrzymują pozytywne oceny w ramach obowiązkowych zajęć lekcyjnych z matematyki, starają się sami wykonywać powierzone zadania matematyczne, informatyczne i wykazują większą aktywność na lekcjach. Dlatego też zasadniczą formą ewaluacji będzie stopień zadowolenia uczniów z własnych dokonań i umiejętności nabytych w czasie zajęć, zaangażowanie uczniów, analiza wyników uzyskanych przez uczniów podczas zajęć lekcyjnych oraz poziom opanowania treści matematyczno-przyrodniczych sprawdzanych na egzaminie gimnazjalnym.

ANKIETA EWALUACYJNA DLA UCZNIA

Proszę o wypełnienie anonimowej ankiety dotyczącej realizacji programu *Polubić matematykę*

1. Czy lubisz uczyć się matematyki?
 - a) tak,
 - b) czasami,
 - c) nie, ponieważ
2. Czy zajęcia dodatkowe pomogły Ci w nauce matematyki?
 - a) tak,
 - b) czasami,
 - c) nie.
3. Czy tempo prowadzenia zajęć było:
 - a) za szybkie?
 - b) za wolne?
 - c) odpowiednie?
4. Wymień, które metody pracy na zajęciach najbardziej Ci odpowiadały:

.....

.....
5. Polecenia do zadań na zajęciach były sformułowane:
 - a) zawsze jasno,
 - b) mało precyzyjnie,
 - c) różnie.
6. Zadania domowe rozwiązywałeś:
 - a) samodzielnie,
 - b) zawsze z czyjąś pomocą,
 - c) różnie.
7. Czy atmosfera podczas zajęć sprzyjała pracy?
 - a) tak
 - b) nie
 - c) nie zawsze, to zależy
8. Czy zdarzyło Ci się wykorzystać zdobyte wiadomości i umiejętności w życiu codziennym?
 - a) tak,
 - b) nie,
 - c) nie wiem.
9. Czy chciałbyś, aby w II klasie takie zajęcia były organizowane?
 - a) tak,
 - b) nie,
 - c) nie mam zdania.
10. Co byś zmienił/zmieniła w tych zajęciach?

.....

Dziękuję.

Beata Pachulicz
Gimn. nr 3 w Gdyni

Magdalena Białaczewska, Agnieszka Skorodzień

Matematyka bez granic — poznaj kształty Numicon

Drodzy Nauczyciele, nie od dzisiaj wiadomo, że nauka matematyki sprawia dzieciom wiele trudności. Nawet uczniowie zdolni czasami nie mogą poradzić sobie z zagadnieniami matematycznymi. Przyczyn takiego stanu rzeczy szukać należy w edukacji wczesnej, bowiem to ona pozwala dziecku zdobyć podstawowe umiejętności matematyczne, niezbędne do prawidłowego rozwoju na kolejnych etapach procesu edukacji. Doskonale ten fakt rozumieli naukowcy z Uniwersytetu Brighton School of Education, którzy przeprowadzili w latach 1996–1998 projekt badawczy wśród dzieci w wieku 4–7 lat ze szkół z oddziałami przedszkolnymi w Wielkiej Brytanii. Badanie przebiegało w rzeczywistych warunkach — w klasie, uczestniczyli w nim nauczyciele oraz ich podopieczni. Celem eksperymentu było uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jak poprawić efektywność nauczania matematyki wśród małych dzieci.

Eksperyment pozwolił naukowcom ustalić podstawowe problemy wczesnej edukacji matematycznej. Co się okazało? Okazało się, że **znaki matematyczne i liczby to dla dzieci jedynie abstrakcyjne pojęcia, pewne nienamacalne idee, które trudno im zrozumieć jedynie za pomocą języka matematycznego, będącego dla najmłodszych zbiorem nic nie znaczących symboli. Trudności dotyczyły także dostrzegania zależności między liczbami.** Mały uczeń często niepotrzebnie skupia się na przeliczaniu liczb, nie postrzegając ich struktury i pomijając przy tym istotne relacje między nimi.

Kluczową rolę w kształtowaniu matematycznego rozumowania odgrywa zdolność ujmowania pewnych zjawisk w schematy, generalizowanie ich — stanowi to jeden z głównych problemów młodszych dzieci. Trudności ze zrozumieniem matematyki mogą pojawiać się także w wyniku nieprawidłowego podejścia nauczycieli, którzy zbyt szybko rozpoczynają nauczanie za pośrednictwem symboli. Tymczasem małe dzieci posiadają większą zdolność pozyskiwania wiedzy za pomocą zmysłów. Dodatkową przeszkodą w nauczaniu matematyki może być niecierpliwość małych dzieci, dla których każde ćwiczenie po pewnym czasie staje się nudne, zwłaszcza gdy zadanie sprawia im trudności. Wówczas dziecko automatycznie się zniechęca i traci zapał do nauki.

Próbując znaleźć rozwiązanie dla tej sytuacji, **naukowcy przeprowadzający badanie postanowili sprawdzić, czy wykorzystanie wizualnych odwzorowań pomoże dzieciom w zrozumieniu matematyki i zachęci do jej poznawania. Rezultatem ich pracy jest Numicon — wyjątkowy zestaw narzędzi do nauki matematyki.** W jego skład wchodzi wiele kolorowych elementów. Są to specjalne kształty, reprezentujące liczby od 1 do 10, które zostały zaprojektowane w taki sposób, by bez

użycia symbolu graficznego istniała możliwość przedstawienia liczb i relacji między nimi. Elementy składowe Numiconu wizualizują niezrozumiałe dla dzieci abstrakcyjne pojęcia. W każdym z kształtów znajduje się odpowiednia ilość otworów rozmieszczonych według zasady grupowania „w pary”. **Już samo ułożenie kształtów pozwala dziecku dostrzec niezmiennie istotne zależności między liczbami, np. fakt, że każda z nich jest większa o jednostkę od poprzedniej bądź to, że niektóre z nich posiadają regularny kształt, inne natomiast posiadają „wypustki” (parzystość/nieparzystość liczb).** Dzięki systematycznej pracy z kształtami dziecko znacznie zauważać relacje zachodzące pomiędzy liczbami.

Pokazany na zdjęciu *Zestaw Numicon* – *pierwsze kroki* zawiera: wyżej wspomniane kształty, kołeczki, które mogą być przewlekane, dopasowywane do kształtów, układane, specjalną podstawę i plany z wzorami, woreczek, książeczkę zyg-zag oraz karty liczbowe. Wszystkie te elementy tworzą spójną całość i pozwalają na przeprowadzanie różnorodnych ćwiczeń.



Komplet kolorowych narzędzi wydaje się być zachętą do rozpoczęcia przez dziecko własnej matematycznej podróży. Różnorodność kształtów i kolorów zaprasza dzieci do kreatywnej zabawy, rozbudza zainteresowanie nauką matematyki. Podczas nauki kształtami dziecko stopniowo zapoznaje się z liczbami i relacjami między nimi. Automatycznie zaczyna postrzegać je w sposób całościowy. W rezultacie rozwija swoją spostrzegawczość, zaczyna również dostrzegać tak istotne w matematyce schematy.

Dziecko najlepiej przyswaja wiedzę, gdy wykorzystuje przy tym wiele zmysłów. Taką możliwość daje wykorzystanie kształtów Numicon w nauczaniu matematyki. Wizualne wyobrażenia na temat liczb docierają do umysłu dzieci poprzez wiele zmysłów, podczas gdy manipulują one elementami, obserwują ich różne kolory, kształty i wzory. Wszystkie te czynności przyczyniają się do rozwoju logicznego myślenia. Umiejętność ta jest wzmacniana poprzez możliwość autokorekty. Przykładając do siebie odpowiednie kształty, dziecko może sprawdzić poprawność wykonanego przez siebie zadania. Taka metoda „prób i błędów” uczy wyciągania wniosków, wpływa na lepsze zapamiętanie danego zagadnienia.

Korzyści z zastosowania tego innowacyjnego podejścia zyskuje nie tylko uczeń, ale także nauczyciel. Narzędzie to znacznie ułatwia bowiem komunikację z dzieckiem. Za pomocą kształtów dziecku łatwiej jest wyrazić swoje myśli. Nauczyciel, obserwując pracę dziecka z tymi kolorowymi elementami, może łatwiej dostrzec, jaka część zadania jest dla niego niezrozumiała. Dzięki zastosowaniu wizualnych interpretacji liczb wytłumaczyć



nie pewnych skomplikowanych zależności matematycznych staje się o wiele łatwiejsze.

Numiconu nie należy postrzegać jedynie jako zestawu pomocy do nauki matematyki. Numicon to idea, metoda szczególnego podejścia do nauczania matematyki, stworzona zarówno z myślą o dzieciach, jak i nauczycielach. Specjaliści proponują szereg wskazówek na temat tego, w jaki sposób wprowadzać dziecko w świat matematyki. Bardzo ważne jest stworzenie odpowiedniego środowiska matematycznego w klasie. Można tego dokonać na przykład poprzez umieszczenie symboli, wzorów, liczb w kącie matematycznym. Nieodzownym elementem jest nieustanne pokazywanie dziecku związków między matematyką a jej zastosowaniem w życiu codziennym.

Kolorowe kształty i stworzone do nich akcesoria dają wiele możliwości pracy z dziećmi. Jednak „to nie w plastiku tkwi magia, liczy się to, co można z nim zrobić”.

Magdalena Białaczewska – ekspert Numiconu

Agnieszka Skorodzień – Moje Bambino

a.skorodzien@mojebambino.pl



Daniela Maćkiewicz

Scenariusz lekcji chemii w klasie III gimnazjum

Temat: Jakie właściwości mają białka?

Cele

Ogólny:

Zaznajomienie uczniów z właściwościami białek i ich reakcjami charakterystycznymi.

Szczegółowe:

Uczeń potrafi:

- zbadać wpływ różnych czynników na białko,
- wyjaśnić, na czym polega proces denaturacji białka,
- wymienić sytuacje z życia codziennego, w których spotykamy się z procesem denaturacji białka,
- wymienić czynniki powodujące proces wysalania białka,
- stosować zasady bhp podczas wykonywania doświadczeń,
- zidentyfikować białko w różnych substancjach,
- przeprowadzić reakcje charakterystyczne białek.

Metody:

- problemowa,
- praktyczna (ćwiczenia uczniowskie).

Forma:

- praca w grupach.

Środki dydaktyczne:

- instrukcje do doświadczeń, karty pracy ucznia,
- podręcznik: Kulawik J., Kulawik T., Litwin M., *Chemia Nowej Ery. Podręcznik dla gimnazjum. Cz. 3*,
- odczynniki (roztwory: białka, HCl, NaOH, NaCl, CuSO₄, HNO₃, alkoholu etylowego, soli metali ciężkich),
- sprzęt laboratoryjny (probówki, palniki, łąpy do probówek, zlewki).

Tok lekcji

Część wstępna.

1. Zapisanie tematu lekcji.
2. Wyjaśnienie celów lekcji.

Część właściwa.

1. Podział klasy na cztery grupy ćwiczeniowe.
2. Rozdanie grupom zadań.
3. Objasnienie instrukcji.
4. Przypomnienie zasad bhp stosowanych w czasie pracy ze stężonymi kwasami i podczas ogrzewania substancji.
5. Wykonywanie doświadczenia 1: „Jak zachowuje się roztwór białka pod wpływem niektórych substancji chemicznych?”
Obserwacje z doświadczenia uczniowie zapisują w karcie pracy, a wnioski w tekście z luką.
6. Doświadczenie 2: „Reakcje charakterystyczne białek” (reakcje ksantoproteinowa i biuretowa) wykonuje nauczyciel w formie pokazu, a uczniowie obserwacje i wnioski zapisują w tekście z luką.
7. Wykrywanie białka w różnych produktach: namoczone ziarna fasoli, ptasie pióro, wełna, jedwab naturalny, biały ser, mleko, kawałek mięsa. Doświadczenie to wykonują uczniowie. Każda z grup wybiera inny produkt i przeprowadza reakcję ksantoproteinową lub biuretową.
8. Dyskusja i wnioski z przeprowadzonego doświadczenia.

Część podsumowująca.

1. Uczniowie z poszczególnych grup losują karteczki z problemami do wyjaśnienia, dlaczego zachodzą takie procesy i jak chronić organizm przed zgubnym procesem denaturacji.
2. Dyskusja.
3. Ocena aktywności uczniów na lekcji.
4. Zadanie domowe: podręcznik, s. 93, zad. 1, 2, 3.

INSTRUKCJA DOŚWIADCZENIA 1.

1. W probówkach ponumerowanych od 1 do 7 przygotowano roztwory białka jaja kurzego. Do każdej z nich dodaj odpowiedni odczynnik (według tabeli). Następnie wstrząśnij zawartością probówki, a wyniki swoich obserwacji zanotuj w tabeli (patrz „obserwacja I”).

Nr probówki	Odczynnik	Obserwacja I	Woda	Obserwacja II
1.	2 cm ³ rozcieńczonego H ₂ SO ₄		5 cm ³	
2.	2 cm ³ rozcieńczonego NaOH		5 cm ³	
3.	2 cm ³ C ₂ H ₅ OH		5 cm ³	
4.	2 cm ³ rozcieńczonego roztworu ZnSO ₄		5 cm ³	
5.	2 cm ³ rozcieńczonego roztworu CuCl ₂		5 cm ³	
6.	5 cm ³ stężonego roztworu NaCl		5 cm ³	
7.	Ogrzej zawartość probówki		5 cm ³	

2. Następnie do każdej z probówek dodaj odpowiednią ilość wody. Co zaobserwowałeś? Spostrzeżenia zanotuj w tabeli (patrz „obserwacja II”).

Tekst z luką nr 1

Pod wpływem kwasów, zasad, alkoholu, soli metali oraz podwyższonej temperatury ulega zniszczeniu struktura białka w sposób Proces ten nazywamy denaturacją. Pod wpływem soli metali białko ulega wysoleniu. Jest to proces, ponieważ po dodaniu wody białko uzyskuje pierwotną strukturę.

Tekst z luką nr 2

Białko ścina się i żółknie pod wpływem stężonego Zachodzi reakcja ksantoproteinowa. Pod wpływem roztworu wodorotlenku miedzi(II) białko ścięło się i zmieniło zabarwienie na ciemnofioletowe. Jest to reakcja Reakcje biuretowa i są to reakcje charakterystyczne białek.

Pytania problemowe

1. Dlaczego gorączka dla chorego jest niebezpieczna?
2. Co się dzieje w organizmie człowieka po zatruciu związkami metali ciężkich?
3. Do jakiej wody, zimnej czy gorącej, wkłada się mięso, by rosół był smaczniejszy?
4. Dlaczego solone śledzie mięknią w wodzie podczas ich moczenia?
5. Dlaczego zsiądzie się mleko, gdy zabiela się nim kwaśną zupę?
6. Na jaki tłuszcz (zimny, gorący) położyć kotlet, aby był smaczniejszy?
7. Jakim zmianom ulega jajko podczas gotowania?
8. Dlaczego mięsa nie należy zbyt długo moczyć w wodzie przed przyrządzeniem?
9. Jaki proces powstaje podczas garbowania skór?
10. Dlaczego pielęgniarka przed zrobieniem zastrzyku smaruje skórę spirytusem?

*Daniela Maćkiewicz
doradca metodyczny chemii*

Izabela Niezgoda

Scenariusz lekcji biologii dla liceum ogólnokształcącego

Temat: Budowa i czynności życiowe pierścienic.

Cele ogólne:

- poznanie środowiska oraz trybu życia pierścienic,
- określenie cech budowy morfologiczno-anatomicznej pierścienic,
- poznanie podstawowych czynności życiowych pierścienic.

Cele szczegółowe/osiągnięcia uczniów

Uczeń potrafi:

- omówić środowisko i tryb życia pierścienic,
- omówić budowę morfologiczną i anatomiczną pierścienic,
- definiować pojęcia: celoma, metameria homonomiczna, metameria heteronomiczna, cefalizacja,
- analizować schematy przedstawiające budowę zewnętrzną i wewnętrzną pierścienic.

Metody:

- pogadanka,
- praca z tekstem,
- ćwiczenia przedmiotowe.

Formy zajęć:

- praca indywidualna uczniów,
- praca zespołowa równym frontem.

Środki dydaktyczne:

- rzutnik pisma, foliogramy,
- rysunki przedstawiające budowę zewnętrzną i wewnętrzną pierścienic,
- podręcznik: Lewiński W., *Biologia 1. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony*, OPERON, Gdynia 2010 (s. 200–205),
- tablice dydaktyczne,
- fragmenty filmu *Pierścienice*,
- zeszyt ćwiczeń dla ucznia, s. 71–72, ćw. 2 i 3.

Przebieg zajęć

Czas trwania – 1 godzina lekcyjna (45 minut).

Faza wprowadzająca:

1. Sprawdzenie opanowanych wiadomości i umiejętności z lekcji poprzedniej.
2. Podsumowanie, komentarz i ocena.

Faza zasadnicza:

1. Podanie tematu.
2. Uświadomienie celów lekcji.
3. Przedstawienie systematyki pierścienic.
4. Środowisko i tryb życia pierścienic.
5. Cechy budowy morfologicznej pierścienic:
 - a) części ciała – cefalizacja, metameria;
 - b) pokrycie ciała – rola śluzu, wór powłokowo-mięśniowy.
6. Cechy budowy anatomicznej pierścienic:
 - a) aromorfozy w budowie układów;
 - b) budowa i rola układu krążenia.
7. Podstawowe czynności życiowe pierścienic: ruch, odżywianie, oddychanie, wydalanie, rozmnażanie.
8. Fragmenty filmu *Pierścienice*.

Faza podsumowująca:

1. Podsumowanie zajęć pod kątem osiągnięcia celów lekcji (karta pracy ucznia).

KARTA PRACY UCZNIA

1. Jaki tryb życia mogą prowadzić wieloszczety?

.....

.....

2. Jak nazywają się pierwotne narządy ruchu u wieloszczetów?

.....

.....

3. Wyjaśnij pojęcia:

metameria homonomiczna:

.....

.....

metameria heteronomiczna:

.....

.....

cefalizacja:

.....

.....

4. Posługując się podręcznikiem, rozpoznaj przedstawione pierścienice.



5. Czego konsekwencją jest pojawienie się u pierścienic układu krążenia? Odpowiedź uzasadnij jednym argumentem.

2. Ocena aktywności uczniów podczas zajęć i jej uzasadnienie.
 3. Zadanie domowe: **Wymień i scharakteryzuj trzy cechy odróżniające pierścienice od nicieni.**
 4. Ewaluacja zajęć – miniankieta dla ucznia:

Kiedy najlepiej zapamiętujesz materiał?

Gdy jesteś spokojny?	1	2	3	4	5	6
Gdy uczysz się w grupie?	1	2	3	4	5	6
Gdy samodzielnie poszukujesz materiałów, np. w podręczniku, słownikach?	1	2	3	4	5	6
Gdy powtarzasz materiał wielokrotnie?	1	2	3	4	5	6

wg E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie*, Zakład Wydawniczy SFS, Kielce 2000

Izabela Niezgoda
doradca metodyczny biologii

Bibliografia

- Lewiński W., *Biologia 1. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony*, OPERON, Gdynia 2010
 Lewiński W., Prokop J., Skirmuntt G., *Biologia 1. Zakres rozszerzony. Przewodnik dla nauczyciela*, OPERON, Gdynia 2003
 Jura C., *Bezkręgowce. Zarys morfologii, systematyki, filogenezy*, PWN, Warszawa 1986

Anna Pawlicka, Irena Borodiuk-Szumigalska

Gdyński Konkurs Przyrodniczy

Corocznie w kwietniu w czasie obchodów Dnia Ziemi w naszej szkole organizujemy Gdyński Konkurs Przyrodniczy. Jest on przeznaczony dla uczniów klas piątych i szóstych gdyńskich szkół podstawowych. Główne treści, w oparciu o które opracowujemy konkursowe zadania, dotyczą fauny i flory naszego województwa, regionu i miasta oraz działań na rzecz ich ochrony. Wiodącym założeniem konkursu jest zachęcanie uczniów do poszerzania wiedzy i doskonalenie umiejętności rozpoznawania różnorodnych gatunków roślin i zwierząt okolicznego ekosystemu. Bardzo ważne jest uwrażliwienie młodych ludzi na piękno przyrody i zwrócenie uwagi na jej potrzeby, a przede wszystkim na ochronę, by następne pokolenia mogły żyć, podziwiać i cieszyć się zdrowiem wśród czystych i różnorodnych obszarów przyrodniczych naszego regionu. W myśl Lokalnej Agendy 21 i działań zrównoważonego rozwoju dążymy do wpajania młodym pokoleniom, że życie bez roślin byłoby niemożliwe.

Inicjatywa organizowania konkursów w Szkole Podstawowej nr 13 spotkała się z aprobatą **Prezydenta Miasta, Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego w Gdyni**, które co-rocennie sponsorują nagrody dla laureatów — za co bardzo dziękujemy. Pozytywnie zaopiniował nasze działania również **Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli**.

Przedsięwzięcie zyskało akceptację nauczycieli gdyńskich szkół podstawowych, którzy organizują eliminacje w swoich szkołach, a następnie wybierają 3–4-osobowe zespoły reprezentantów i 22 kwietnia przyjeżdżają na etap finałowy do naszej szkoły. W ten sposób wspólnie obchodzimy Dzień Ziemi.

Konkurs przeprowadzany jest w postaci testu, na uzupełnienie którego uczniowie mają 60 minut. Pytania i zagadnienia opracowywane są na podstawie dostępnych materiałów dydaktycznych i konsultowane z doradcami metodycznymi biologii i geografii — Elżbietą Mazurek i Małgorzatą Zygmunt. Prace konkursowe sprawdzane są pod nadzorem doradcy metodycznego, który jest przewodniczącym komisji sprawdzającej. Informacje o wynikach są w krótkim czasie rosyłane do szkół uczestniczących w konkursie. Szkoły otrzymują zaproszenia na oficjalne ogłoszenie wyników i rozdanie nagród. Uroczysta gala odbywa się w końcu maja.

Pomysł cieszy się rosnącym zainteresowaniem. Coraz więcej szkół uczestniczy w naszym konkursie. W ostatnim — VIII Gdyńskim Konkursie Przyrodniczym wzięło udział 40 uczniów z 10 szkół podstawowych Gdyni. Gratulujemy, dziękujemy i zapraszamy w bieżącym roku szkolnym.

Poniżej przedstawiamy pytania wybrane z różnych edycji konkursu.

1. Logo Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego przedstawia:



2. Przez rezerwat Kacze Łęgi należący od obszaru TPK przepływa ciek wodny, który nazywany jest:
- Rzeką Cisową,
 - Rzeką Kaczą,
 - Rzeką Białą,
 - rzeką Ewelina.
3. Na zboczach wąwozów erozyjnych występują krzewiaste zarośla o ciemnozielonych różgowato wydłużonych gałązkach i żółtych, pojawiających się wiosną kwiatach. Jest to:
- żarnowiec miotlasty,
 - kruszyna pospolita,
 - rokitnik zwyczajny,
 - wawrzynek wilczełyko.
4. Kukułka to nazwa ptaka – pasożyta lęgowego. Taką nazwę otrzymały jeszcze:
- storczyki,
 - fiołki,
 - rosiczki,
 - sasanki.
5. Roślina torfowisk i bagiennych borów o liściach zawierających lotny olejek o specyficznym zapachu odstraszaającym mole to
6. Podaj inne stosowane nazwy dla:
- borowika szlachetnego
- pieprznika jadalnego
- czubajki kani
7. Najstarszym rezerwatem województwa pomorskiego jest:
- Kępa Redłowska,
 - Dolina Radości,
 - Zajęcie Wzgórza,
 - Łęg nad Sweliną.
8. Borowiec to:
- ssak posiadający zdolność latania,
 - gad posiadający zdolność latania,
 - płaz posiadający zdolność latania,
 - ptak nieposiadający zdolności latania.

9. Z podanych zestawów roślin wybierz te, które należą do grupy paprotników:
- gnidosz królewski, skrzyp olbrzymi, goryczka bałtycka,
 - długosz królewski, pióropusznik strusi, parzydło leśne,
 - wawrzynek wilczełyko, długosz królewski, paprotka zwyczajna,
 - widłak goździsty, skrzyp olbrzymi, jęczyznik zwyczajny.
10.  **Złocien właściwy** widoczny na zdjęciu jest znany pod nazwą **margerytka** lub **rumianek**. Młode dziewczyny lub zakochane panienki od zawsze wróżą sobie, wrywając jego białe, brzeżne kwiaty jako płatki i mówiąc przy tym: kocha, lubi, szanuje, nie chce, nie dba, żartuje... **Jak nazywa się kwiatostan złocienia?**
- głównka,
 - koszycek,
 - skrętek,
 - wierzchołka.
11. Każdy zna powiedzenie: „Przyczepił się jak rzep do psiego ogona”. Takie rzepy wytwarza:
- podbiał pospolity,
 - łopian,
 - oset,
 - wełnianka.
12. Przedstawicielem roślin owadożernych naszego regionu jest:
- jemiola,
 - rosiczka,
 - storczyk,
 - porost.
13. Inna nazwa sikory ubogiej to:
- modraszka,
 - szarytka,
 - kowalik,
 - muchołówka.
14. Wody przylegające do Nadmorskiego Parku Krajobrazowego są sporadycznie odwiedzane przez:
- salamandry i traszki,
 - padalce i zaskrońce,
 - foki szare i morświny,
 - orki i morsy.
15. Do gadów występujących w województwie pomorskim należy:
- wąż Eskulapa,
 - traszka grzebieniasta,
 - jaszczurka zwinka,
 - salamandra plamista.

16. Uzupełnij zdanie:

Do zwierząt kręgowych podlegających ścisłej bądź częściowej ochronie gatunkowej (litery wypisane w podpunktach są pierwszymi literami nazw tych zwierząt) przynoszących duże straty w różnych dziedzinach gospodarki należą:

- a) k
- b) k
- c) b
- d) d

17. Przyporządkuj charakterystyczną cechę budowy, życia i siedliska do danego zwierzęcia

- | | |
|---------------------|---|
| a) bóbr europejski, | 1) kopczyk na powierzchni ziemi, |
| b) kukułka, | 2) usypisko z gałęzi na wodzie, |
| c) foka, | 3) jest pasożytem lęgowym, nie buduje gniazd, swoje jaja podrzuca do gniazd ptaków innych gatunków, |
| d) kret. | 4) opływowy kształt ciała, szare futro i kończyny przystosowane (przekształcone) do pływania. |

- a)
- b)
- c)
- d)

18. Roślina o drobnych, białych, dzwonczkowatych, silnie pachnących kwiatach, a później szkarłatnoczerwonych i trujących jagodach to:

- a) narcyz,
- b) śnieżyczka przebiśnieg,
- c) zawilec gajowy,
- d) konwalia majowa.

19. Potoczna nazwa lilaka zwyczajnego to:

- a) śliwa,
- b) rokitnik,
- c) bez,
- d) jałowiec.

20. „Bazie” znajdziemy na:

- a) wierzbie,
- b) brzozie,
- c) jałowcu,
- d) leszczynie.

21. Zbieramy i przetwarzamy z myślą o oszczędzaniu drzew i lasów:

- a) plastik,
- b) makulaturę,
- c) puszki,
- d) grzyby.

22. Właściwa nazwa gatunkowa drzewa, które najczęściej w okresie Bożego Narodzenia nazywane jest choinką, to:
- a) sosna zwyczajna,
 - b) świerk pospolity,
 - c) limba,
 - d) modrzew europejski.
23. Próba odtworzenia i ochroną kolonii foki szarej w rejonie polskiego wybrzeża zajmuje się:
- a) fokarium w Helu,
 - b) fokarium w Pucku,
 - c) oceanarium w Gdyni,
 - d) Instytut Oceanografii Politechniki Gdańskiej.
24. Wskaż łańcuch pokarmowy o prawidłowo ułożonych ogniwach:
- a) dąb → dzięcioł → kornik → jastrząb,
 - b) kornik → dzięcioł → dąb → myszołów,
 - c) dąb → kornik → dzięcioł → jastrząb,
 - d) dąb → kuropatwa → dzięcioł → myszołów.
25. Czarny ptak przylatujący do Polski na wiosnę, gnieźdzący się w koloniach niedaleko zbiorników wodnych. Największą kolonię tworzy na Wyspie Sobieszewskiej. Jest to:
- a) bocian biały,
 - b) łabędź niemy,
 - c) kormoran czarny,
 - d) perkoz dwuczuby.

*Anna Pawlicka, Irena Borodiuk-Szumigalska
SP nr 13 w Gdyni*

Kamila Jankowska

Niepewność w pewności nauczycielskiego oceniania

W czasie trwania naszego życia wielokrotnie dokonujemy wyborów, podczas których każdy może się przekonać o trudności podejmowania decyzji. Zazwyczaj wymagają one zaplecza logistycznego, w obszarze którego m.in. dokonywana jest symulacja zdarzeń, jakie mogą mieć miejsce po dokonanych wyborze. Bardzo często w takich sytuacjach kierujemy się własnym dobrem, korzyścią i taki proces psychologowie nazwali „oceną subiektywnej wartości wyników, [czyli ich] użytecznością. Jest to prawdopodobnie najważniejsza klasa twierdzeń, ponieważ użyteczność wyników alternatywy w dużym stopniu wyznacza decyzje człowieka”¹⁾. Na ten proces również ma wpływ środowisko, w jakim dana osoba przebywa, system wartości, przekonania, kompetencje emocjonalne, a także rodzina.

Z dylematami związanymi z podejmowaniem decyzji na co dzień borykają się między innymi nauczyciele, tak naprawdę ich praca polega na nieustannej analizie własnych wyborów, które mają ogromny wpływ na uczniów ponoszących konsekwencje ich decyzji. Ci bowiem, podejmując je, popełniają błędy większe lub mniejsze, ważne jednak jest to, czy potrafią wyciągnąć wnioski na przyszłość. Najtrudniej jest im podejmować decyzje związane z ocenianiem prac uczniów. W związku z tym w niniejszym opracowaniu chciałabym się skupić na problemie niepewności pojawiającej się w związku z niestałością przedmiotu oceny oraz nie zawsze w pełni uświadamianych kryteriów.

W celu badawczego rozpoznania zagadnienia niepewności oceny przeprowadziłam wywiady pogłębione na próbie 17 nauczycieli zatrudnionych w szkołach podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych, uczących przedmiotów takich jak: przyroda, biologia, matematyka, historia, wiedza o społeczeństwie, język polski, język angielski, chemia, fizyka, przedsiębiorczość. Muszę przyznać, że zebranie owych materiałów, które postaram się w niniejszej pracy przeanalizować, wymagało ode mnie bardzo dużo cierpliwości, wysiłku i siły perswazji, ponieważ nauczyciele nie są nastawieni przychylnie do badań dotyczących ich warsztatu pracy, zazwyczaj wyrażają swoją niechęć, gdyż obawiają się oceny swoich działań, decyzji, z tym jest również związany brak zaufania do badacza, czego efektem jest udzielanie krótkich, zdawkowych odpowiedzi na zadawane pytania. Większość respondentów posiadała długi staż pracy, a tym samym bogate doświadczenie zawodowe. Zazwyczaj rozmowy przebiegały w ustronnej klasie znajdującej się w szkole, w której dany nauczyciel pracuje, ale mimo sprzyjających warunków osoby udzielające wywiadu okazywały

¹⁾ J. Koźielecki, *Psychologiczna teoria decyzji*, PWN, Warszawa 1977, s. 24.

zdenerwowanie i zakłopotanie, z tego też powodu starały się w pośpiechu opowiadać o swoich doświadczeniach, żeby ta rozmowa skończyła się jak najszybciej. Elementem wpływającym na przebieg badania był dyktafon, który w większości przypadków onieśmielał respondentów.

Zebrany materiał pozwolił na skrótowe zaprezentowanie w tym opracowaniu stosowanych przez nauczycieli strategii rozwiązywania dylematów pojawiających się w przypadku konfliktu przedmiotu i kryteriów oceny oraz wskazanie niektórych konsekwencji owych wyborów.

1. Przedmiot oceny i jej kryteria

Literatura przedmiotu (m.in. B. Niemierko *Ocenianie szkolne bez tajemnic*, I. Altszuler *Badania nad funkcją oceny szkolnej* i inne liczne opracowania z zakresu dydaktyki) podaje, że **przedmiotem oceny** powinna być przede wszystkim treść kształcenia²⁾. Jednak praktyka dydaktyczna pokazuje, że zakres jej opanowania w stosunku do wymagań jest mierzony i oceniany tylko podczas egzaminów zewnętrznych, gdyż w szkole na co dzień podczas dokonywanego przez nauczyciela oceniania znaczenie treściowe oceny jest znacznie szersze, bo wzbogacone o inne aspekty kształcenia, nie zawsze przez oceniającego uświadamiane.

Są nimi uczniowskie:

- **wiedza i umiejętność uczenia się:** (...) chodzi o to, żeby samym efektem nauczania nie było otrzymanie oceny, ale opanowanie pewnej wiedzy i umiejętności (SP, 20 lat)³⁾. Pierwsza zasada, jaka obowiązuje przy ocenianiu, podstawowa: oceniamy to, co uczeń umie, a nie to, czego uczeń nie umie, bo to bardzo często jest mylone i bardzo często jest mowa o tym: tego nie umiesz, ale nie oceniamy jego nieumiejętności, tylko jego umiejętności (SP, G, 25 lat).
- **aktywność na lekcji i zaangażowanie w uczenie się:** no oceniane to jest na pewno, i wiedza, jaką dziecko posiada, i stopień przygotowania się do lekcji, jego aktywność na tej lekcji i chęć podzielenia się jakimiś dodatkowymi informacjami zdobytymi gdzieś w dodatkowych źródłach typu Internet (SP, 6 lat).
- **zainteresowania:** (...) mieć ciekawość świata (SP, G, 25 lat).
- **zachowanie na lekcji:** (...) umieć się zachować (SP, G, 25 lat).
- **inteligencja:** trzeba było czymś się wykazać: inteligencja, błyskotliwość, taka łatwość przyswajania wiedzy. To się powinno liczyć. Oni muszą mieć tego świadomość, ale przede wszystkim tego, że nie można być idiotą (SP, G, 25 lat).
- **umiejętność wypowiadania się i prezentacji:** (...) i że trzeba umieć wypowiedzieć się na różne tematy, umieć zabrać głos i pokazać się (SP, G, 25 lat).

Z fragmentów cytowanych wypowiedzi wynika, że oceny szkolne tylko w wąskim zakresie pełnią funkcję dydaktyczną; znacznie częściej bowiem odzwierciedlają uczniowskie sprawowanie, motywację i różne cechy osobowości dowolnie przez nauczyciela hierarchizowane. Swobodne włączanie różnych składowych oceny w jeden stopień szkolny świadczy o niewiedzy pedagogów na temat przedmiotu oceny

²⁾ B. Niemierko, *Ocenianie szkolne bez tajemnic*, WSiP, Warszawa 2002, s. 223–231. I. Altszuler, *Badania nad funkcją oceny szkolnej*, PZWS, Warszawa 1960, s. 122–123.

³⁾ Zastosowane skróty oznaczają wypowiedzi nauczycieli: SP – szkoły podstawowej, G – gimnazjum, LO – liceum ogólnokształcące, T – technikum; liczby – staż pracy w zawodzie.

oraz o ich niefrasobliwości z braku owej wiedzy wynikającej. Ponadto dają wyraz ich władztwa nad uczniami i przedmiotowego traktowania (uczeń może być idiotą; nie posiadając inteligencji – nie liczy się) umacnianego za pomocą oceny.

Zasadniczo w dydaktyce oraz w diagnostyce edukacyjnej, w ocenianiu stosuje się cztery **kryteria**. W pierwszym z nich ocenający odwołuje się do kryterium normatywno-wzorcowego w ten sposób, że przyrównuje rzeczywistość edukacyjną do stanów pożądaných, oczekiwanych, opisanych normami lub wzorcami. Współcześnie w szkole są nimi: standardy wymagań egzaminacyjnych, wymagane wiedza i umiejętności przedmiotowe, nauczycielskie oczekiwania zdroworozsądkowe. Drugie kryterium nazywane jest porównawczym; stosujący je w ocenie odwołują się do podobnych układów poddawanych ocenie, jak postęp dokonany przez ucznia w trwającym jakiś czas procesie uczenia się. Oszacowanie tego postępu jest możliwe pod warunkiem dokonania oceny poziomu wiadomości i umiejętności posiadanych przez ucznia „na wejściu”. Kolejne jest kryterium postulatywne, kiedy to ocenie poddawana jest realizacja celów i zadań wychowawczych, dydaktycznych. To kryterium obecnie jest bardzo rzadko stosowane⁴⁾. Jeszcze rzadziej prowadzi się kształcenie (praktycznie wcale), które w ogóle nie jest poddawane ocenie.

Wachlarz kryteriów obieranych przez badanych nauczycieli podczas oceniania w zasadzie odpowiada kryteriom opisanym w literaturze, choć wykazuje większe od teoretycznego bogactwo. Wynika ono z odwoływania się do więcej niż jednego kryterium oceny. Oto przykłady:

- kryterium normatywno-wzorcowe (wymagania egzaminacyjne) + realizacja celów wychowawczych (uczenie się motywowane pragnieniem studiowania): *My kierujemy się tym egzaminem głównie (...) głównym jakby motorem jest wykształcenie umiejętności, które przydadzą im się potem na egzaminie. Żeby te wyniki były jak najlepsze, żeby oni się podostawali do jak najlepszych szkół (SP, G, 5 lat).*
- połączenie kryteriów normatywno-wzorcowych ustalonych przez różne systemy, np.: (a) formalnoprawny (podstawa programowa) + normy społeczne (wewnątrzszkolny i przedmiotowy system oceniania): *Tak, to jest przede wszystkim zarządzenie w sprawie oświaty, ustawa w sprawie oceniania uczniów, wewnątrzszkolny system oceniania, a potem jest przedmiotowy system oceniania i na końcu jest ten nauczyciel, i człowiek, i to też ma znaczenie (SP, G, 25 lat); (b) formalnoprawny (rozporządzenia ministra jako kryterium oceny) + normy społeczne (przedmiotowy system oceniania, WSO) + nauczycielskie indywidualne kryteria oceny ustalone w toku wielu lat pracy w szkole: *System oceniania musi wynikać z zarządzeń i z przepisów ministerialnych, i musi wynikać mój osobisty, czyli przedmiotowy system oceniania, z wewnątrzszkolnego systemu oceniania (SP, G, 25 lat).**
- nauczycielska wiedza zdroworozsądkowa, czyli brak jasnych kryteriów oceny: *Staram się, żeby uczeń, oceniając go, żeby rozumiał pytania przede wszystkim. A i najważniejsze jest to, żeby załapał podstawę, czyli to, co jest najważniejsze, najistotniejsze, żeby umiał kojarzyć fakty (...) żeby wiedział, że jeden proces zależy od drugiego. Wszystko w życiu człowieka, w organizmie człowieka,*

⁴⁾ S. Kawula, *Diagnostyka pedagogiczna środowiska*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1., Wydaw. Akademickie „Żak”, Warszawa 2003. E. Jarosz, E. Wysocka, *Diagnoza psychopedagogiczna. Podstawowe problemy i rozwiązania*, Wydaw. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 24–25.

w przyrodzie, że wszystkie łańcuchy są ze sobą związane, ogniwa w łańcuchu, żeby rozumiał, nie tylko nauczył się na pamięć, ale rozumiał, umiał wyjaśnić, co opowiada. No i głównie chciałabym, żeby nie tylko teoria, ale w praktyce umiał podać przykłady takich informacji (SP, 22 lata).

2. Strategie radzenia sobie z koniecznością dokonywania wyborów przedmiotu i kryteriów

Jak dowodzą podane wyżej przykłady, łączenie kilku kryteriów w jednej ocenie bądź kilku jej przedmiotów jest strategią często stosowaną przez nauczycieli wtedy, kiedy nie potrafią dokonać wyboru jednego z nich bądź kiedy nie bardzo wiedzą, co oceniają i na jakiej skali opierają swój osąd. Jednak największą trudność sprawia im swoista „metaocena”, czyli refleksja nad sformułowaną przez siebie oceną. Nie będąc świadomymi stosowanych kryteriów ani przedmiotu oceny, odczuwają niepewność osądów, wyrzuty sumienia, które starają się uspokoić, stosując różne taktyki i metody. Najogólniej oscylują one pomiędzy dwiema skrajnymi strategiami: ocenianiem instrumentalnym a ocenianiem nieinstrumentalnym.

A. Ocenianie instrumentalne

Istnieje mnóstwo pedagogów, którzy traktują swoją pracę, w tym ocenianie, **instrumentalnie**, głównie opierając się na realizacji wytyczonych celów i wytycznych narzuconych przez wyższe instancje, a oceny dokonują również o sformułowane „na zewnątrz”, czyli nie przez siebie, kryteria: *No nie mogę, dlatego że są kryteria, których nie wolno zmieniać. Nie wolno uczniowi podciągać ocen, nie wolno zaniżać. Wszystkie oceny właściwie w razie skargi ucznia muszą być uzasadnione, nie ma dowolności wystawiania ocen (LO, 13 lat).* Zazwyczaj tacy nauczyciele charakteryzują się bezrefleksyjnością, a skutkiem takiego podejścia do oceniania jest brak dylematów, ponieważ mają poczucie, że wszelkie prawa, jakie obowiązują, automatycznie zwalniają ich z bycia człowiekiem, można nawet użyć takiego pojęcia jak odczłowieczenie. Wówczas nauczyciele tego typu nie odczuwają wyrzutów sumienia, poczucia winy, niesprawiedliwości: *To są tabelki, to są przeliczniki i tutaj niestety nie ma takiej możliwości (LO, 13 lat).* Wspierają się w tym ocenianiu:

- a) pseudostatystyką: *System oceniania jest przeliczany na sztywne procenty, czyli tak: każda ocena mieści się w granicach procentowych i wszyscy przedmiotowcy mają tą samą skalę sztywną (LO, 10 lat); Bo ja wrzucę te oceny, komputer je tam przemiele i powie, jaka to wychodzi ocena (...) (LO, 21 lat); (...) oceny są wyliczane matematycznie, wszystkie prace klasowe czy odpowiedzi są opisywane (...) (G, 18 lat).*
- b) pomiarową pseudonormą: *(...) opracowałam sobie taki system punktowy i za ilość błędów na daną długość tekstu przyznaję jakąś konkretną ilość punktów, zależy, w jakiej kategorii jest to błąd (G, 2 lata).*

Dzięki temu żyją w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku zarówno wobec dyrekcji placówki, jak i uczniów, a na zadane pytanie dotyczące dylematów występujących podczas oceniania bez wahania odpowiadają: *Nie ma możliwości jakby współczucie uczniowi i nadciąganie ocen. Te oceny muszą być suche, uczeń musi zaliczyć dany materiał na minimum 30% i to jakby nie pozwala podwyższać oceny, obniżać jej ze*

względu na sympatie bądź antypatie do ucznia. Ocena musi być taka, a nie inna. I tutaj pozbywam się jednego z problemów, którym jest stawianie niestusznych ocen, czyli: o, bo pani go lubi, to pani mu postawi ocenę bardzo dobrą, a mnie pani nie lubi, a ja umiem i dostanę dopuszczający. Właściwie ten system można rozumieć dwójako, po pierwsze jest taki mało uduchowiony, ale po drugie kryteria oceniania są przejrzyste i nie można tego zarzucić osobom, które wystawiają oceny (LO, 13 lat).

B. Ocenianie nieinstrumentalne

Druga grupa pedagogów, tak zwanych nauczycieli z powołania, preferuje **ocenianie nieinstrumentalne**, przedstawiając wszelkie wyniki, tabele, zestawienia i średnie nad wartość, jaką posiada człowiek, w tym przypadku uczeń. Nie są w stanie pogodzić się ze sztywnymi regułami stawiania ocen, kryteriami, dlatego żyją w ciągłym poczuciu winy, udręki, rozdarcia pomiędzy bezdusznymi zasadami, jakie są narzucone odgórnie, a własnym doświadczeniem, praktyką i kontaktem z uczniem. Bardzo często podkreślają, że pogodzenie tych dwóch sfer jest niemożliwe, ponieważ jeśli podczas oceniania mają na uwadze tylko i wyłącznie kryteria oceny, skalę procentową, ewidentnie dostrzegają krzywdę wyrządzaną podopiecznemu, a jednocześnie mają świadomość obiektywizmu takiej oceny, natomiast kiedy sytuacja jest odwrotna, a mianowicie dokładnie analizują proces poprzedzający efekt uczenia się i biorą pod uwagę wszelkie aspekty towarzyszące temu, a w miarę możliwości ignorują system oceniania, to wówczas również występuje poczucie winy, co oddaje wypowiedź: *Zawsze, bo zawsze będzie ten problem, czy rzeczywiście to było słuszne, czy ja tak powinnam zrobić, czy – no mówię – czy to było sprawiedliwe. Nie ma pojęcia sprawiedliwości, zawsze są wyrzuty sumienia (G, 18 lat).*

Mimo stosowania różnych strategii, które pozwalałyby połączyć (najlepiej bezszwowo) różne kryteria oceny i jej przedmioty poddawane szacowaniu, niepewność oceny pozostaje. Pojawia się ona zawsze wtedy, kiedy stosunek nauczyciela do ucznia cechuje podmiotowość, dostrzeganie w nim człowieka o indywidualnych potrzebach, zainteresowaniach, doświadczeniach życiowych, które – choć nie są przedmiotem oceny – na tę ocenę nieuchronnie oddziałują. Choć teoria kształcenia przypomina o indywidualizacji kształcenia i oceniania, praktyka pokazuje, że nie tak łatwo ją zastosować w klasie liczącej 20–30 uczniów, w której trzeba „zrealizować program”, przygotować do egzaminu, podporządkować się zasadom WSO, odpowiedzieć na potrzeby wychowanków i ich rodziców, a przy tym doświadczać pedagogicznego spełnienia.

Dylematy wydają się więc nieuchronnie wpisane w działania nauczyciela oceniającego nieinstrumentalnie. Dotyczą one przede wszystkim uczniów z trudnościami w uczeniu się na wszystkich szczeblach kształcenia, tak w szkołach ponadgimnazjalnych: *Uczennica albo uczeń, którzy są bardzo słabi (...), ale chodzą na lekcje, starają się bardzo, biorą w nich udział, robią zadania na tablicy, robią w zeszycie, naprawdę starają się i taki uczeń no niestety jest słabiutki, same jedynki zdobył. Jest taki uczeń starający się, któremu to nie wychodzi tak, ale widać, że pracuje, odrabia prace domowe na tyle, na ile potrafi, nie mieści się w tych 30% (...). Natomiast jest uczeń, który do szkoły prawie w ogóle nie chodzi, nie robi nic, przychodzi raz na jakiś czas i zalicza pracę klasową na czwórke i mam dylemat w ocenianiu, prawda? (LO, 10 lat), jak i na etapie kształcenia podstawowego: *Są to takie momenty, kiedy muszę się ostro nagłówekować, w jaki sposób co przedstawić, żeby nie zdominować wtedy**

moich działań w stosunku do tych słabszych. Żeby też one nie odczuły, że rzeczywistość odstają od grupy zupełnie. Natomiast tym dobrym, którzy bardzo często rączka w górę, wszystko wie najlepiej i przeszkadzają w tym momencie w zajęciach w ten sposób i nie dają szans zajęcia się tymi małymi, tymi słabszymi, i tu jest ten problem, i tutaj mocno muszę pomyśleć, jak to zorganizować (SP, około 20 lat).

Uczniowie z trudnościami posiadają różne dysfunkcje. Nauczyciele czują się w obowiązku inaczej traktować dzieci ze stwierdzonymi deficytami, takimi jak dysortografia, dysleksja, dysgrafia, mając świadomość, ile pracy włożył uczeń w pokonanie bariery, ale obecne czasy zmuszają nauczycieli do podawania w wątpliwość prawdziwości diagnozy i orzeczeń z poradni, ponieważ bardzo wielu uczniów posiadających owe problemy nie robi nic, aby zniwelować skutki tych deficytów. Mówią o nich: *W przypadku języka obcego są uczniowie, którzy mają ogromne kłopoty, straszne takie deficyty. Ci dysgraficy, dyslektycy i wówczas wiedząc, że on włożył olbrzymią pracę, ale nie osiągnął efektu, mam dylemat, czy po prostu dać mu promocję do następnej klasy, czy go zostawić, wiedząc, że on niewiele więcej zrobi przez swoje ograniczenia, bo ma ewidentne ograniczenia i naprawdę się muszę mocno zastanawiać. I bardzo często mam takie dylematy (T, 20 lat). (...) inaczej się patrzy na dyslektyków. To jest teraz ogromny problem. Mówi się, że kiedyś to się mówiło leń i nie było dyslektyków. A teraz pojawiło się mnóstwo dzieci z problemem w uczeniu się i co drugie ma wystawioną opinię. My też sobie zdajemy sprawę, że my też jesteśmy matkami, mamy dzieci. I na przykładzie koleżanki, która ma dziecko, gdzie nauczyciel stwierdził, że trzeba go zbadać. W poradni nie stwierdzili, ale jeśli pani chce, to możemy napisać. I takie dziecko musimy inaczej oceniać, inaczej traktować, inne zadania dawać. Z drugiej strony widzieć, które dzieci mają problem, i często jest tak, że jak ja widzę, że dziecko nie jest w stanie wyuczyć się słówek, zapisu prawidłowego, to ja stosuję inny system oceniania. Faktem jest to, że to dziecko nie może być: mam papierek, to nie muszę się wykazywać i mogę sobie pisać ze słuchu słowa, nie, absolutnie, bo tutaj dysleksja zobowiązuje do pracy. Jeśli on chce, żebym obniżyła wymagania, to on musi zrobić coś dla mnie, coś za coś. Ale mam uczniów, gdzie patrzy się troszeczkę inaczej. Widzieć, że to jest ciężka dysleksja, a nie że ktoś literkę zgubi i ja mu tego nie mogę uznać za błąd, bo on ma dysleksję (SP, 8 lat).*

Kolejny dylemat dotyczy traktowania uczniów, którym przydarzyły się tak zwane zdarzenia losowe, czyli na przykład długa, wyczerpująca choroba, pobyt w szpitalu, problemy osobiste, tragedie rodzinne itp. Problem tkwi w tym, czy owe zdarzenia były na tyle znaczące dla ucznia, żeby traktować go pobłażliwiej, ponieważ każdy spośród gromady uczniów ma swoje indywidualne życiowe tragedie i każdy z nich przeżywa je na swój sposób, więc jak ocenić wartość tych przeżyć i ich wpływ na edukację. A każdy przypadek jest ważny: (...) *te moje wątpliwości pojawiają się z takich ludzkich, zwyczajnych, ludzkich pobudek. Bo one, ta Kowalska, która dostała jedynkę, ma trudną sytuację w domu, bo sama chorowała, bo biorę je też pod uwagę, jeżeli to są takie znaczące, to na pewno. Ale może ktoś po prostu ma kryzys, to wtedy są wątpliwości (LO, 21 lat) lub: (...) ja mam bulimiczkę, dla której przeczytanie pół strony tekstu to już jest cud. A z drugiej strony mam inteligentnego łobuza, któremu nic się nie chce robić i teraz postawić im obojgu trójkę? I włącza się we mnie to subiektywne poczucie, że ten zostanie nad wyraz nagrodzony, a ta zostanie niedoceniona, jeśli chodzi o ich potencjał, sytuację życiową i wkład pracy (...) (LO, 14 lat).*

Czy wobec złożoności poszczególnych przypadków rozwiązywanie dylematów w zakresie oceniania musi wiązać się z koniecznością wyboru mniejszego zła?

3. Konsekwencje wyborów przedmiotu i kryterium oceny

Skutki działań omówionych powyżej sylwetek nauczycieli są diametralnie różne, tak jak ich stosunek do oceniania. A mianowicie nierefleksyjny, zasadniczy nauczyciel, świadomie realizujący ciężące na nim obowiązki jest przekonany o słuszności swoich decyzji, dlatego też jest otwarty na wszelkie inne formy sprawdzania rzetelności ocen prac uczniów. Mówi: *Zresztą kiedy uczeń nie zgadza się z oceną, jaką wystawi się mu na semestr czy na koniec roku, zawsze może poddać się takiemu procesowi pomiaru dydaktycznego, gdzie pisze test z całego semestru (...)* (LO, 13 lat). Manifestując podporządkowanie instrumentalnemu systemowi oceniania, zapobiega manipulacjom ze strony uczniów, wymuszaniu przez nich lepszych ocen. Bezspornie jest to asekuracja ze strony nauczyciela przed pokazaniem uległości bądź zmianą wizerunku. Obawia się, że uleganie prośbom wychowanków mogłoby wyzwolić w nich wątpliwości co do słuszności oceny. Tym samym unikając konfrontacji, żyje w poczuciu sprawiedliwości i słuszności podejmowanych decyzji. Nie ma w nich miejsca na miłosierdzie w ocenianiu: *Niestety, płacz na mnie nie działa, bo nie ma płaczu wtedy, kiedy jest koniec roku i ktoś potrafi płakać na zawołanie. Przychodzi i zaczyna tutaj lament* (SP, 8 lat). Przyjęte zasady są niepodważalne: *W ocenianiu tym bardziej trzymam się tych swoich zasad zgodnie ze swoim sumieniem. Nigdy nie robię wbrew. Nie robię takiej sytuacji, że postawię jedynekę i uczeń przychodzi, i zaczyna mi tu płakać, żebym go jeszcze spytała. Nigdy nie przekroczyłam tej granicy, czyli jeżeli ta trójka była, nigdy nie została ona zmieniona na inną wyższą ocenę, bo przyszła mama, bo dziecko mi tu zaczęło płakać, że mu do średniej brakuje. Nie robię takich rzeczy, więc też nie mam wyrzutów sumienia, że naginam czy przekraczam granice, które sobie stawiałam* (LO, 10 lat).

Zaletę niezmienności kryteriów, jak i przedmiotu oceny stanowi fakt, iż – w przeciwieństwie do refleksyjnych pedagogów – nauczyciele nie muszą borykać się z wyrzutami sumienia. Te zostawiają w szkole, gdy tylko zamkną za sobą jej drzwi. Szkolnych problemów i dylematów nie przynoszą do domu – miejsca przeznaczonego przede wszystkim dla rodziny: *Jak maksymalizuję obiektywnie ocenę, to zrzucam z siebie współodpowiedzialność za złe oceny, mówię: tyle wyszło* (LO, 14 lat). Aczkolwiek przyznają, że często zrealizowanie tego celu jest trudne, gdyż: *Chociaż staram się nie myśleć za długo o pracy w domu i tak muszę sprawdzać prace w domu i przygotowywać różne rzeczy, wbrew temu co piszą w prasie, to trochę jest tych godzin domowych* (LO, 14 lat).

Kolejną konsekwencją, jaka pojawiła się podczas analizy badań, jest unikanie przedmiotu oceny, który charakteryzuje się niemierzalnością, to znaczy, że nauczyciele poddają ocenie tylko takie wytwory pracy uczniów, które łatwo można objąć kryteriami, wskaźnikami, innymi słowy – oceniają prace opatrzone wzorem bądź kluczem odpowiedzi, ponieważ takie postępowanie ponownie zwalnia ich z myślenia, zastanawiania się, analizowania, niweluje chaos i dezorientację. Konieczność ocenienia tego, co trudno mierzalne, sprawia, że łatwo podważyć taką ocenę, gdyż nie posiada ona sprecyzowanego kryterium: *To jest najgorszy moment. Dlatego wypowiedzi ustnych mam bardzo mało (...) nie lubię ustnych odpowiedzi (...) z musu robię. Nie za bardzo mi to pasuje. O to chodzi: wtedy mam poczucie, że nie mam modelu i gdzieś to wszystko ucieka (...)* (LO, 14 lat). *Ale na maturze ustnej muszę ich ocenić, tam też są niby kryteria, ale te kryteria są takie niejasne, dosyć dowolne. Nie lubię ustnych matur* (LO, 14 lat).

Wielu nauczycieli deklaruje, że dylematy związane z przenikaniem się kryteriów oceny i jej przedmiotów nie mają wartości samej w sobie, ponieważ — podkreślają — zawsze podejmują te działania, które będą bardziej korzystne dla ucznia; to jego sytuacja determinuje rozwiązanie. Jeśli taka a nie inna decyzja miałaby w czymś pomóc bądź rozwiązać problem, to bez wahania oceniają pozytywnie, nie bacząc na okoliczności i wytyczne. Zdają sobie bowiem sprawę, że niektóre elementy programu nauczania są zbędne, nieprzydatne w późniejszym życiu, więc w jakim celu przysparzać uczniom dodatkowych kłopotów i stresu? Tym bardziej że szkoła to nie tylko ocenianie wiedzy, ale przede wszystkim dbanie o holistyczny rozwój: *Przyznam, że mogę coś tam nadciągnąć, jeśli chodzi o oceny końcowe i o te semestralne (...) jeżeli chodzi o końcowe, to chyba jest tak, że chyba ogólnie nauczyciele nadciągają oceny. Ze względu na to, że to jest koniec, idą już do liceum, to przez te trzy lata jakaś relacja się rodzi. Powiedzmy, się tych uczniów lubi, jeżeli nie są jacyś tam najgrzeczniejsi, to jednak ta sympatia jest i wiadomo, że te oceny się troszeczkę tam naciąga po to, żeby uczniowie dostali się do tych szkół, do których chcą się dostać. To jest reguła we wszystkich szkołach i ja też coś takiego mam, że jednak staram im się w jakiś tam sposób pomóc* (G, 2 lata). *A szczególnie dla mnie zawsze ważny jest człowiek czy dziecko. Ważne jest, żeby było zadowolone w szkole. Ma się dobrze czuć w szkole* (SP, 20 lat).

4. Podsumowanie

Ocenianie, jako nieodłączny element procesu edukacji, zakorzeniło się w niej tak głęboko, że i uczniowie, i nauczyciele nie wyobrażają sobie nauczania bez oceniania efektów pracy. Przywiązują do niego ogromną wagę, przypisując mu takie pozytywne cechy jak: wzmacnianie motywacji do uczenia się, nagradzanie przez oceny, informowanie o efektach uczenia itp. Zarazem to ocenianie często jest źródłem kontrowersji i spotyka się z krytyką zarówno ze strony ocenianych, jak i oceniających, a jej przyczyną zazwyczaj jest nieumiejętność rozgraniczenia przedmiotu oceny od jej kryteriów. Przenikając się wzajemnie, stają się źródłem chaosu i nieporozumień. Zarazem sformułowane w tym pomieszaniu oceny nie mają głębszego sensu i są pedagogicznie błahе, niepotrzebne, a nawet szkodliwe⁵⁾. Podstawowej przyczyny tego stanu rzeczy upatruje się w braku wiedzy i umiejętności nauczycieli w zakresie oceniania, a czasem nawet — nieświadomości jej nieposiadania. W efekcie nauczyciele nie są przygotowywani do tej części swojej pracy, ponieważ „opanowują sztukę oceniania uczniów metodą prób i błędów. Nie ma prawdopodobnie w Polsce zakładu kształcenia nauczycieli, który by oceniania systematycznie nauczał (...) Brak teorii, brak wzorów odpowiednich ćwiczeń”⁶⁾ — pisał prawie dwadzieścia lat temu Bolesław Niemierko. Co do dziś w tej kwestii się zmieniło? Z wypowiedzi badanych nauczycieli wynika, że niewiele.

Kamila Jankowska

SP nr 34 z Oddziałami Integracyjnymi w Gdyni

⁵⁾ Niemierko B., *Między oceną szkolną a dydaktyką. Bliżej dydaktyki*, WSiP, Warszawa 1991, s. 16–17.

⁶⁾ Tamże, s. 18.

Bibliografia

- Altszuler I., *Badania nad funkcją oceny szkolnej*, PZWS, Warszawa 1960
- Jarosz E., Wysocka E., *Diagnoza psychopedagogiczna. Podstawowe problemy i rozwiązania*, Wydaw. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006
- Kawula S., *Diagnostyka pedagogiczna środowiska*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1., Wydaw. Akademickie „Żak”, Warszawa 2003
- Kozielecki J., *Psychologiczna teoria decyzji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977
- Niemierko B., *Między oceną szkolną a dydaktyką. Bliżej dydaktyki*, WSiP, Warszawa 1991
- Niemierko B., *Ocenianie szkolne bez tajemnic*, WSiP, Warszawa 2002



Konkurs „Jak żyć w przyjaźni” – V edycja

Poniżej prezentujemy scenariusz zajęć uhonorowany drugą nagrodą w V edycji Konkursu „Jak żyć w przyjaźni” ogłoszonego przez Urząd Miasta Gdyni w ubiegłym roku szkolnym.

Redakcja

Wioleta Komorowska

Jak żyć w przyjaźni? – cykl zajęć dla uczniów kształcenia zintegrowanego na poziomie klasy II

Scenariusz I

Temat: Kto znalazł przyjaciela, skarb znalazł!

Cel główny:

Kształcenie umiejętności zawierania i utrzymywania przyjaźni.

Cele szczegółowe

Uczeń potrafi:

- określić cechy prawdziwego przyjaciela,
- wyjaśnić, na czym polega przyjaźń,
- sformułować, co sprzyja, a co utrudnia nawiązywanie przyjaźni,
- ocenić nastrój swój i innych,
- współpracować w grupie,
- konstruować odpowiedzi na pytania,
- aktywnie i twórczo uczestniczyć w zajęciach,
- wymienić zasady obowiązujące w przyjaźni.

Metody pracy:

- pokaz, prezentacja,
- słowna,
- praktycznego działania,
- przedstawienie,
- burza mózgów,
- metoda ABC⁺, ABC⁻,
- praca w grupach,
- drama.

Formy organizacyjne:

- zbiorowa,
- grupowa,
- indywidualna.

Środki dydaktyczne:

- symbole pogody dla każdego dziecka,
- płyta CD z muzyką relaksacyjną,
- 2 arkusze brystolu,
- kolorowe mazaki,
- 2 komplety liter alfabetu,
- pluszowy miś — Kubuś Puchatek,
- książeczka „Dziecięce zasady jak żyć w przyjaźni” autorstwa M. Dobranovič, M. Krizmanič, M. Kušeca, A. Marušić i J. Sabol,
- scenariusz przedstawienia „Kubuś Puchatek i jego niesamowite przygody”,
- piosenki „Daj rękę, przyjacielu”, „Kubuś Puchatek, kilku kumpli weź”, „Jadą, jadą misie”, „Mój stary, dobry miś”,
- wiersze „Miś jest mały”, „Miś”, „Dobry przyjaciel”.

Czas trwania — dzień lekcyjny.

Przebieg zajęć

1. Wprowadzenie do zajęć. Nauczyciel wręcza wszystkim dzieciom symbole pogody.
 - „Mapa pogody”
Dzieci mają za zadanie przedstawić swój nastrój za pomocą symboli pogody i przypiąć je do tablicy.
 - „Nastrój grupy”
Dzieci określają dominujący nastrój klasy przez analizę symboli przyczepionych do tablicy.
2. Kto tak jak ja...?
Jeden uczeń stoi w środku okręgu. Zadaje pytanie: *Kto tak jak ja...?*, wymieniając jakąś czynność lub preferencję. Każdy, kto odpowie twierdząco, robi krok do przodu. Zabawę kontynuuje się do momentu, gdy ktoś dojdzie do ucznia stojącego w środku.
3. Zapoznanie z książeczką „Dziecięce zasady jak żyć w przyjaźni”. Poznanie niektórych zasad przyjaźni i omówienie ich.
4. „Powitanie przyjaciół” — zabawa ruchowa prowadzona metodą R. Labana. Dzieci tańczą w parach. W przerwie muzyki witają się serdecznie ze sobą.
5. ALFABET PRZYJAŹNI
Metodą ABC⁺, ABC⁻ uczniowie w dwóch grupach próbują sformułować, co sprzyja, a co utrudnia nawiązywanie przyjaźni. Nauczyciel dzieli klasę na dwie grupy, pierwszą tworzą uczniowie z numerami parzystymi, a drugą — z numerami nieparzystymi.

ABC⁺

Akceptacja, asertywność
Bezinteresowność wobec innych, bawimy się razem
Cierpliwość
Dążenie do celu
Empatia
Fantazja
Grzeczny, gotowość niesienia pomocy
Harmonia wewnętrzna
Inicjatywa
Jasne określenie celów w życiu
Kreatywność, kultura osobista
Lojalny
Łagodność
Mądrość, MIŁOŚĆ
Naturalność
Opiekuńczy, otwarty
Pomocny, pokojowy
Radosny, rezolutny
Szlachetny, szczery w zachowaniu
Troskliwy
Uśmiechnięty
Wierny
Zaufanie innym
Życzliwy

ABC⁻

Agresja
Brak szacunku dla drugiego człowieka, bójka
Chamstwo
Dbanie wyłącznie o swoje sprawy, DUMNY
Egoizm
Fałszywy
Głupota, gniew
Hulaśliwy
Ignorancja, interesowność
J ...
Kłamstwo, kłótnie
Leniwy
Łamanie obietnic
M ...
Narzuca swoje zdanie, niecierpliwy
Obludny, obojętny
Pyszny, przemoc, plotkowanie
Rozpieszczony, rozkapryszony
Samolubny
T ...
Uparty
Wymuszanie pewnych zachowań i decyzji, wulgarność, wojowniczy
Zapatrzenie w siebie, zamykanie się w sobie

6. Wywiady z parami przyjaciół klasowych, którym uczniowie – dziennikarze zadają pytania dotyczące przyjaźni. Ćwiczenia dramowe.

I para przyjaciół

Dziennikarz I zadaje pytania:

Kiedy wasza przyjaźń powstała i co sprawiło, że się zaprzyjaźniliście?

Jak planować spotkania, by prowadziły do powstania przyjaźni?

Co robić, gdy przyjaźń słabnie, a chcesz ją ocalić?

II para przyjaciół

Dziennikarz II zadaje pytania:

Jak doszło do tego, że zostaliście przyjaciółmi?

Co trzeba robić, aby podtrzymywać uczucie przyjaźni?

Jak należy zachować się wobec przyjaciela, gdy czujesz złość z jego powodu?

III para przyjaciół

Dziennikarz III zadaje pytania:

Czy łatwo jest znaleźć przyjaciela? Dlaczego?

Czy każdy potrzebuje przyjaciół? Uzasadnij swoją wypowiedź.

Jak należy pielęgnować przyjaźń?

IV para przyjaciół

Dziennikarz IV zadaje pytania:

Gdzie można spotkać przyjaciół?

Kogo nazywamy przyjacielem?

Jakimi cechami powinien być obdarzony przyjaciel?

Przyjaciele udzielają odpowiedzi na forum klasy.

7. „Nowy kolega”.

Dzieci zapoznają się z pluszowym przybyszem — „Kubusiem Puchatkiem”. Nauczyciel opowiada dzieciom, że ich nowy kolega przyszedł ze świata bajki i nic o nich nie wie. Dzieci za pomocą komunikacji werbalnej i niewerbalnej starają się przekazać mu jak najwięcej informacji o sobie i swoim otoczeniu, a także starają się z nim zaprzyjaźnić.

8. Miś naszym przyjacielem.

Udział w przedstawieniu „Kubuś Puchatek i jego niesamowite przygody” (scenariusz w załączeniu). Dzieci od kilku tygodni systematycznie przygotowywały się i ćwiczyły wiersze, piosenki i role do przedstawienia. Klasa wystąpiła przed rodzicami, uczniami klas 0–III i zaproszonym przedszkolem.

9. Praca domowa.

Z różnych dostępnych Wam źródeł przygotujcie przysłowia, wiersze i sentencje na temat przyjaźni.

Załącznik**Scenariusz przedstawienia „Kubuś Puchatek i jego niesamowite przygody”****1. Rozpoczęcie przedstawienia piosenką „Jadą, jadą misie”**

Jadą, jadą misie, tralala la la

Śmieją im się pysie, cha, cha, cha, cha, cha

Przyjechały do lasu, narobiły hałasu

Przyjechały do boru, narobiły rumoru.

Jadą, jadą misie, tralala la la

Śmieją im się pysie, cha, cha, cha, cha, cha

A misiowa jak może, prędko szuka w komorze

Plaster miodu wynosi, pięknie gości swych prosi.

Jadą, jadą misie, tralala la la

Śmieją im się pysie, cha, cha, cha, cha, cha

Zjadły misie plastrów sześć i wołają jeszcze jeść

Zjadły misie plastrów sześć i wołają jeszcze jeść.

Jadą, jadą misie, tralala la la

Śmieją im się pysie, cha, cha, cha, cha, cha

Przyjechały do lasu, narobiły hałasu

Przyjechały do boru, narobiły rumoru.

2. Prezentacja wierszy i piosenki

- „Miś jest mały”
 Miś jest mały i puchaty,
 Miś jest fajny i kudłaty,
 Miś jest gruby jak ta kula,
 Misia zawsze się przytula.
 Lecz czasami też tak bywa,
 Że się o nim zapomina.
 A więc wezmę misia czule
 I do siebie go przytulę.
 Szepnę mu do ucha cicho,
 Co mi się w nocy śniło,
 Że bez niego smutne życie,
 Że go kocham bardzo skrycie.
- „Miś”
 Miś ma w oczach szklane kulki
 Po to misiem jest
 Żeby było kogo tulić
 Kiedy pada deszcz.
 Miś ma uszy do targania
 Po to misiem jest
 Żeby mieć coś do kochania
 I wytarcia łez.
 Miś ma wszystko, czego trzeba
 Żeby misiem być
 I do łóżka go zabierać
 Żeby o nim śnić.
 Miś ma łapy bardzo miękkie
 Po to misiem jest
 Żeby trzymać go na ręce
 Kiedy tylko chcesz.
- Piosenka „Mój stary, dobry miś”
 Na biurku przy mnie siedzisz
 I bujasz się w fotelu,
 Na spacer ze mną idziesz,
 Mój misiu, przyjacielu!
 Ref. Ty byłeś przy mnie zawsze,
 Od nie wiem ilu lat.
 Choć jesteś wypłowiasty,
 Umiłasz mi mój świat.
 Nie śmiejesz się, gdy płaczę,
 Gdy marzę, ze mną śnisz.
 Nie krzyczysz, nie dokuczasz,
 Bo jesteś dobry miś!

Mój stary, dobry miś,
Mój stary, dobry miś!

A kiedy leżę w łóżku
I księżyc do mnie mruga,
To szepczesz mi do uszka,
Że bajka będzie długa!

- Wiersz „Dobry przyjaciel”
Jest recepta, przyjacielu,
aby mieć kolegów wielu:
wyjrzyj prosto lub z ukosa
poza czubek swego nosa!
Adzie, która siedzi z boku,
pożycz czasem kartkę z bloku,
a z zapominalskim Frankiem
podziel swoim się śniadankiem.
Gdy o innych myślisz czasem,
to prawdziwym jesteś asem!
W naszej szkole duża zgoda,
bo na radość przyszła moda.
Lubimy się wzajemnie
i w szkole jest przyjemnie.
W szkole każdy dzień jest miły,
wszystkim nam szóstki się śniły.
Żyjąc w zgodzie z sobą,
potrafię też z tobą.
My nie lubimy się kłócić,
nie chcemy się więc smucić,
chętnie sobie pomagamy,
choć przywary swoje znamy.
W sercu uczuć dużo mamy.
Złość w radości zamieniamy.
Zamiast ze sobą ciągle wojować,
lepiej skutecznie podyskutować.
Dobry zespół to my właśnie,
bo optymizm w nas nie gaśnie.
Jutro będzie dobry dzień,
smutek w radość dzisiaj zmień.
Raduje się dusza, raduje się serce,
dobry humor mamy, nie trzeba nic więcej.
Raduje się serce, raduje się dusza,
Żyje nam się lepiej, kiedy nikt nie zmusza.
Lubimy się cieszyć,
wzajemnie śmieszyć,
wesola gromada
zawsze sobie rada.
Dbam o siebie ja, dbasz i ty,
zgodny zespół, no to my.

Pomagamy sobie w trudach,
 żyć w sukcesach nam się uda.
 Lato w naszej szkole całym rokiem gości,
 bo w naszych umysłach wielka moc radości.

Pogodne serca mamy,
 mile się pozdrawiamy.
 Niechaj wszystkim zgoda sprzyja
 i radość nas nie omija.
 Lubię swoje myśli i wielkie marzenia,
 pomagają mi one życie na lepsze zmieniać.
 Dobrze myśli, mądre słowa,
 to natury mojej ozdoba.
 Kiedy dorosnę, dojrzeję
 i wciąż będę spełniać marzenia,
 to wtedy sobie przypomnę
 dobre szkolne życzenia.

- Wyliczanka Kubusia Puchatka: „Policzmy to, co mamy”

*Mam dwie dłonie, łokcie dwa,
 Dwa kolana, nogi dwie,
 Wszystko pięknie zgadza się.
 Dwoje uszu, oczka dwa,
 No i buzię też się ma.
 A że buzia przecież je,
 Chciałbym buzie też mieć dwie.*

3. Zaproszenie do obejrzenia przedstawienia

Wszyscy pięknie dziś ubrani,
 uśmiechnięci, uczesani.
 Dzień ten w sercach nam zostanie,
 bo dziś będzie świętowanie.

Więc witamy wszystkich gości,
 wszystkim pięknie się kłaniamy,
 i na występ zapraszamy.

4. Przebieg przedstawienia

Narrator Był piękny jesienny dzień. Kubuś Puchatek siedział na pniu przed swoim domkiem w Stumilowym Lesie. Coś było nie w porządku. Zamiast zwykłego uśmiechu na twarzy Kubusia malowała się troska. Cóż mogło być przyczyną? Aha, mamy już odpowiedź! Za Puchatkiem leżały cztery baryłki po miodzie, wszystkie zupełnie puste, a Kubusiowi bardzo chciało się jeść.

Puchatek Cóż za dziwna sprawa! Przecież nie mogłem spałaszować całego miodku.
(drapie się po łebku)

Pszczółka Bzzz, bzzz — rozległo się w pobliżu.

- Puchatek *(drapiąc się po uchu)* Co to za hałas? Przecież tak bzyczą tylko pszczoły. A skoro są pszczoły, musi też być miód. A miód to jest to, co misie lubią najbardziej. *(wydając radosne okrzyki, biegnie za pszczołą)*
- Narrator W samym środku Stumilowego Lasu, niedaleko chatki Puchatka, rośło wielkie, rozłożyste drzewo. Tam właśnie pszczoły zbudowały wspaniałe gniazdo i zawsze były gotowe do jego obrony. Udając brak zainteresowania pszczołami, Puchatek zaczął wdrapywać się na drzewo. Myślał, że wystarczy wgramolić się na samą górę i wyciągnąć łapkę, aby zdobyć miodek. Lecz to wcale nie było takie proste. Puchatek wszedł bardzo wysoko, tam gdzie gałęzie były już bardzo cienkie, tak cienkie, że nie mogły utrzymać jego ciężaru. Przysiadł na gałęzi naprzeciw dziupli, otoczyły go bzyczące pszczoły.
- Puchatek Czy mogłybyście ofiarować odrobinę waszego miodku misiowi w wielkiej potrzebie?
(pszczoły tylko bzyczą)
Cóż, chyba nie mają nic przeciwko temu, spróbuję kapkę, żeby przekonać się, czy to na pewno właściwy rodzaj miodu.
- Narrator Zapytacie, co się stało? Coś nagle trzasnęło i łubu-du! To pękła gałąź, na której siedział Kubuś.
- Puchatek Au! Au! Ratunku, dlaczego misie tak bardzo lubią miód? Au! Byłoby o wiele prościej, au, gdyby pszczoły mieszkały na ziemi, au, zamiast na drzewach! Au! Au! *(podnosi się i rozmasowuje obolały łeppek)* Pójdę do Krzysia, on na pewno będzie wiedział, co robić.
- Krzyś *(patrząc na zabłoconego misia)* Cześć, Puchatku! Gdzieś ty się tak ubrudził?
- Puchatek Cześć, Krzysiu, właśnie zastanawiałem się, eee... właśnie myślałem o tym, czy nie miałbyś przypadkiem gdzieś pod ręką takiej rzeczy jak balonik?
- Krzyś A na co ci balonik?
- Puchatek *(rozgląda się dookoła i szepcze)* Na miód!
- Krzyś Ale co ma wspólnego miód z balonikiem?
- Puchatek Wszystko! *(bierze od Krzysia balonik i zaczyna wspinać się na drzewo)* Dzięki balonikowi będę mógł dostać się do gniazda pszczół wysoko na drzewie.
- Krzyś Ale pszczoły cię zobaczą!
- Puchatek To nie wchodzi w rachubę. *(dochodzi do dziupli i zaczyna łapką wybierać miód)*
Mniam, mniam, mniam. Nie ma jak świeży miodzik! *(liże łapkę)* Udało się! Udało się!
(słychać głośne bzyczenie, pszczoły okrążają Puchatka) Ojej! Zdaje się, że coś podejrzewają! *(pszczoła gryzie Puchatka w nos)* Au! Au! One wcale nie są przyjacielskie, chyba zaraz wrócę na ziemię. *(balon pęka, Puchatek spada, a Krzyś go łapie)* O jejku! Wszystko byłoby fajnie, Krzysiu, gdybym tak okropnie nie lubił miodku!

(Puchatek się otrząsa)

Narrator Ale Puchatek łatwo się nie zrażał. Jeszcze nie przestały go boleć uządlone miejsca, a już miał nowiutki pomysł. Pędząc go zrealizować, napotkał bardzo zmartwionego Tygrysa.

Puchatek Witaj, Tygrysku!

Tygrysek Witaj, Puchatku!

Puchatek Czemu jesteś taki zmartwiony? Czy coś się stało?

Tygrysek Wiesz, Puchatku, martwię się, że nie potrafię tak wysoko skakać...

Narrator Kubuś może pocieszyć Tygrysa albo dalej szukać miodu. *(Puchatek drapie się po głowie)* Puchatek postanawia pocieszyć Tygrysa... *(siadają na pniu drzewa, Puchatek przytula Tygrysa i szepcze mu coś na ucho)* Tygrysek tak się ucieszył ze słów Puchatka, że zaczął brykać po całym lesie. PAMIĘTAJCIE, MOI KOLEDZY! WASZYM PRZYJACIOŁOM TEŻ JEST MIŁO, GDY SIĘ O NICH TROSZCZYCIE!!!

- Piosenka pt. „Daj rękę, przyjacielu”
 Jaki wielki, jaki piękny jest świat,
 Ile można zobaczyć i trzeba,
 Szkoda czasu, by pusty przeżyć dzień,
 Plecak włóż w rękę, weź pajdę chleba.
 Daj rękę, przyjacielu, spójrz, droga przed nami,
 Woła nas jasne niebo, lasu aksamit,
 Chodź ze mną, przyjacielu, i nie bój się drogi,
 Głowę masz nie od parady, mocne, zdrowe nogi.
 Którą ścieżką, którym szlakiem chcesz iść,
 Ile w życiu się jeszcze wydarzy,
 Górska grań, jasny brzeg, jezioro lśni,
 Uwierz mi, że wystarczy zamarzyć.
 Daj rękę, przyjacielu, spójrz, droga przed nami,
 Woła nas jasne niebo, lasu aksamit,
 Chodź ze mną, przyjacielu, i nie bój się drogi,
 Głowę masz nie od parady, mocne, zdrowe nogi.

DOM KRÓLIKA

Puchatek O tej porze Królik jada zazwyczaj małe co nieco, a małe co nieco to przecież miód. Złożę więc wizytę Królikowi.

Narrator Królik był właśnie zajęty nalewaniem sobie herbaty, kiedy Puchatek wsadził głowę do jego domku i zawołał:

Puchatek Czy jest tam ktoś w domu?
(Królik rozlewa herbatę)

Królik Ładna historia! To ten żarłok Puchatek. On wyżre mi wszystko, co mam w spiżarni, łącznie ze spiżarnią!
 Witaj, Kubusiu! Cóż za przemiła niespodzianka! Czy nie przekąsiłbyś czegoś na śniadanko?

- Puchatek Dzięki ci, Króliku, chyba mógłbym przekąsić małe co nieco? (*sadowi się przy stole*)
- Królik Może troszeczkę miodku? (*nalewa do miseczki*)
- Puchatek To bardzo uprzejmie z twojej strony (*zawiazuje chusteczkę*), ale czy mógłbym dostać troszkę więcej?
- Królik Proszę bardzo! (*stawia garnek na stole*)
- Narrator Tymczasem Puchatek pozwolił sobie na więcej niż jeden garnek. Zjadł cały zapas miodu Królika.
- Królik Pewnie musisz już iść? (*mówi drżącym głosem*)
- Puchatek Dziękuję, Króliku, to było najlepsze małe co nieco, jakie kiedykolwiek jadłem.
- Królik W porządku, Puchatku, w końcu po to są przyjaciele.
- Narrator Najedzony Puchatek próbował wydostać się z nory Królika.
- Puchatek Ratunku! Ratunku! Nie mieszczę się w drzwiach! Wejście do twojego domku nagle się skurczyło!
- Królik Głupstwa pleciesz! To ty zrobiłeś się grubszy. Zjadłeś za dużo miodu i oto, co się zdarza, kiedy ktoś je bez umiaru.
- Puchatek Nie, to się zdarza, kiedy ktoś robi zbyt wąskie wejście do swojego domu!
- Narrator Królik pchał i pchał, a Puchatek wciąż tkwił w miejscu. Królik wybiegł więc z domu tylnym wyjściem i wezwał na pomoc Krzysia.
- Królik Co robić? Krzysiu!
- Krzyś Musimy go jakoś wydostać. Może poczekać, aż schudnie?
- Królik To potrwa całe wieki!
- Krzyś Nie martw się już. (*Krzyś uspokaja Puchatka, trzymając go za łapkę*) Zawołałam jeszcze kogoś do pomocy.
- Puchatek Byle szybko, nie mogę czekać tygodniami!
- Kłapouchy Nikt mi o niczym nie mówi... Nikt mnie nigdy o niczym nie powiadamia. Będzie już siedemnaście dni w przyszły piątek, odkąd nie zamieniłem z nikim słowa. Witaj, Puchatku! Co ci się stało?
- Puchatek Miałem wypadek, zjadłem za dużo miodu i utknąłem w norze Królika.
- Kłapouchy Wypadek to dziwna rzecz... nigdy go nie ma, dopóki się nie zdarzy! Sam tu jesteś?
- Puchatek Tak, Krzyś pobiegł wezwać pomoc. A może ty widzisz jakieś rozwiązanie?
- Kłapouchy Jeśli skutek nadmiernego jedzenia utknąłeś w norze Królika, będziesz zmuszony pozwolić swemu gospodarzowi używać swoich tylnych łapek zamiast wieszaka na ręczniki... Cóż, tak bywa... Ale ktokolwiek ci mówi, że aby schudnąć, potrzebny jest tydzień, kłamie. (*odchodzi*)
- Narrator Puchatek bardzo posmutniał po rozmowie z Kłapouchym, ale w nocy unieruchomionego Kubusia odwiedził Świstak.

Świstak Słyszałem, że jest tu problem z wydobyciem czegoś, skądś. Nazywam się Świstak i jestem specjalistą, oto moja wizytówka. Na czym polega problem?

Puchatek Problem polega na mnie. Utknąłem w tym otworze

Świstak *(zawijazuje sobie pod brodą serwetkę i otwiera swój koszyk na prowiant)*
Wygląda na to, że to potrwa ładnych parę dni.

Puchatek Parę dni... A co z jedzeniem?

Świstak Głupstwo, przyniosłem trochę ze sobą. *(zabiera się do spożywania posiłku)*

Narrator Później Świstak stwierdził, że wydobyć Kubusia z otworu będzie bardzo trudne.

Świstak No tak. To praktycznie wszystko, co mogłem zrobić w tej sprawie. Innego wyjścia nie ma. *(zjada ostatnie okruchy swej kolacji, ociera usta i odchodzi)*

Puchatek Może już troszeczkę schudłem?

Krzyś Nie sądzę. Jeśli chcesz, spróbujemy cię stamtąd wyciągnąć. Będziesz odtąd na diecie, Puchatku. A hasło tej diety brzmi: Ani kropli miodu!

Puchatek Dobrze, tylko prędko, tu jest wyjątkowo ciasno.

Narrator Świstak złapał Królika, Królik Tygrysa, Tygrysek Kłapouchego, Kłapouchy Krzysia, Krzyś Puchatka.

Krzyś I raz, i dwa, i trzy... Udało się! Udało się. Nic ci nie jest, Puchatku?

Puchatek W porządku, tylko nie mogę się zatrzymać.

Narrator Zgadnijcie, drogie dzieci, gdzie wylądował Kubuś! Oczywiście nie zrobił tego umyślnie, ale wpadł pomiędzy gałęzie, wprost do pszczelego gniazda. Lepiej być nie mogło. Oto nadarzyła się kolejna okazja do wspaniałej uczty. Ale uważaj, Puchatku! Jeżeli zjesz za dużo miodku, to znów utkniesz w norze Królika.
(wszyscy razem) I kto cię wtedy wyciągnie?

- Piosenka pt. „Kubuś Puchatek, kilku kumpli weź” *(wszystkie dzieci śpiewają razem)*

Kilku kumpli i patyk albo dwa,
Powstanie dom, w którym mieszkać się da.
Kumpli weź, patyk w garść, potrafisz to,
Wyrośnie dom, choć nie było tu go.

Okno będzie tuu, a drzwi o tam,
Postawimy nasz dom,
To nie potrwa długo.

Kilku kumpli i patyk albo dwa,
Powstanie dom, w którym mieszkać się da.
Kumpli weź, patyk w garść, potrafisz to,
Wyrośnie dom, choć nie było tu go.

Skalny lub zupełnie nie
Tygrys może tu wpaść,
a nawet sowa.

Kilku kumpli i patyk albo dwa,
Powstanie dom, w którym mieszkać się da.
Kumpli weź, patyk w garść, potrafisz to,
Wyrośnie dom, choć nie było tu gooooo.

Scenariusz II

Temat: „Dobrze widzi się tylko sercem, najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”.

Cel główny: Kształtowanie wrażliwości i otwartości na potrzeby innych.

Cele szczegółowe

Uczeń potrafi:

- utworzyć rodzinę wyrazów do wyrazu przyjaźń,
- powiedzieć rówieśnikowi komplement,
- wskazać zachowania sprawiające radość i przykrość drugiej osobie,
- napisać wypowiedź kilkudzaniową w formie listu,
- scharakteryzować swojego przyjaciela,
- uzasadniać swoją wypowiedź,
- aktywnie uczestniczyć w zabawie,
- ułożyć poprawne działanie matematyczne,
- współpracować w grupie,
- odegrać rolę w zadaniu happeningowym.

Metody pracy:

- pokaz, prezentacja,
- słowna,
- praktycznego działania,
- burza mózgów.

Formy organizacyjne:

- zbiorowa,
- grupowa,
- indywidualna.

Środki dydaktyczne:

- opowiadanie „Drewnoludki”,
- plakat „Użytkowe formy wypowiedzi pisemnej”,
- karta pracy,
- znak „GDYNIA BEZ BARIER”,

- wyprawka „Razem w szkole”, klasa 2,
- książeczka „Dzieciące zasady jak żyć w przyjaźni” autorstwa M. Dobranovič, M. Krizmanič, M. Kušeca, A. Marušić i J. Sabol.

Przebieg zajęć

1. Giełda zebranych i przygotowanych przez uczniów przysłów i sentencji o przyjaźni.

Sprawdzenie pracy domowej.

- Uczniowie przypinają karteczki z sentencjami na gazetce:
 - „Umiej być przyjacielem, znajdziesz przyjaciela” (J. Krasicki)
 - „Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie” (A. Mickiewicz)
 - „Przyjaźń to przede wszystkim szczerość” (M. Ostrowski)
 - „Wymówki nie masz, gdy przyjaciel prosi” (J. Kochanowski)
 - „Tak postępuj z przyjaciółmi, aby nie stali się nieprzyjaciółmi; a z nieprzyjaciółmi tak się obchodź, żeby jak najprędzej stali się tobie przyjaciółmi” (Pitagoras)
 - „Przyjaźń może łączyć bardzo różnych ludzi”
 - „Najlepsi przyjaciele mogą mieć różne kształty i rozmiary. Nie zawsze są do siebie podobni z wyglądu, ale wiele ich łączy”
 - „Że się różnimy?... No to co?...
 - On – grubas, a ja – chudzielec,
 - A przecież pomyśl, mimo to
 - Nic nas nie może rozdzielić!
 - No bo nas łączy bardzo wiele:
 - MYŚMY SERDECZNI PRZYJACIELE!”
 - „Nie ten przyjaciel, co się chwali, ale ten, co ci prawdę powie”
 - „Przyjaciela trudno znaleźć, ale prędko stracić można”
 - „Przyjacielska przysługa nagrody nie potrzebuje”
 - „Kto znalazł przyjaciela, skarb znalazł”
- Swobodne wypowiedzi dzieci na temat przygotowanych wierszy, przysłów i sentencji.

2. Uczniowie tworzą rodzinę wyrazów do wyrazu – przyjaźń (przyjacielski, zaprzyjaźniony, przyjaciel, przyjaciółka, nieprzyjaciel, przyjazny, przyjaźnić się). Nauczyciel rozdaje wszystkim dzieciom kartę pracy, a także zawiesza na tablicy wyrazy związane z hasłem przyjaźń. Zadaniem uczniów jest wybrać tylko te, które utworzą rodzinę wyrazów i pokolorować je na żółto (Karta pracy nr 1).

Zapis wyrazów w zeszytach.

3. „Deszcz wzmocnień”.

Spotkanie w kręgu, kolejno każdy z uczniów siada przed rówieśnikami, mając za zadanie podać po jednym komplementcie (dotyczyć on może zarówno cech charakteru, jak i wyglądu).

4. Zabawa tematyczna „Klucz”.

Każdy z nas lubi, jak inni są dla niego mili, jak wypowiadają pewne słowa, wykonują pewne gesty. Ale każdy z nas ma pewne słowa, gesty, zachowania, które nie są dla niego miłe, wręcz odwrotnie. Zastanówcie się chwilę, czego nie lubicie, a co jest „kluczem” do was.

Nauczyciel dzieli uczestników na pary, każdy uczeń ma papierowy klucz, próbuje się dowiedzieć od swojego rozmówcy, jak lubi być traktowany przez innych, a jak nie lubi; co powoduje, że się otwieramy na innych. Każda uwaga jest zapisywana na kluczu, po zmianie w parach, dzieci prezentują swoich rozmówców przed grupą, opisując klucze do znajomości i przyjaźni z nimi. Na koniec każdy uczeń dostaje swój klucz z przesłaniem, aby pamiętać, że każdy z nas jest inny i to, co jednym wydaje się miłe, nie musi być miłe dla innych i odwrotnie (Załącznik nr 3)

5. List o przyjaźni.

Nauczyciel rozdaje wszystkim uczniom karty pracy (Karta pracy nr 2). Przypomina o zasadach i formie pisania listu, w którym mają odpowiedzieć na jedno z pytań:

- Co podoba mi się w przyjacielu (przyjaciółce)?
- Co robię, aby rozwijać przyjaźń?
- Jakiego pragnę mieć przyjaciela?

Nauczyciel na tablicy umieszcza plakat „Użytkowe formy wypowiedzi pisemnej”.

6. Nauczyciel zbiera wypowiedzi pisemne do koszyka. Następnie każde dziecko losuje kopertę i czyta po cichu „list” o przyjaźni.

7. Nauczyciel wybiera po jednej osobie do głośnego odczytania odpowiedzi na kolejne pytania, następnie podsumowuje wypowiedzi uczniów.

8. Wysłuchanie opowiadania „Drewnoludki” czytanego przez nauczyciela (Załącznik nr 4).

9. Omówienie treści tekstu:

- Jak wyglądały Drewnoludki?
- Czym zajmowały się przez cały dzień?
- Kiedy Drewnoludki dostawały kropki, a kiedy gwiazdki?
- Jaki był Cinello?
- Kogo spotkał Cinello i dlaczego była ona inna niż wszystkie Drewnoludki?
- Jaką radę od Lilii otrzymał Cinello i co postanowił?
- Czego nauczyła go wizyta u Bena?
- Czego każdego z nas uczy to opowiadanie?

10. Odszukanie w książeczce „Jak żyć w przyjaźni” zasad odnoszących się do usłyszanego dziś opowiadania. Zapisanie tych zasad w zeszytach.

11. TANGRAM. Układanka z figur geometrycznych. Dzieci bawią się w układanie różnych kształtów (Załącznik nr 2).

Zasady układania tangramu:

- powstała figura musi zawierać wszystkie (7) części,
- układane części nie mogą zachodzić na siebie.

12. Zabawa matematyczna „Liczę na ciebie”. Żywe liczby — uczniowie losują kartoniki z cyframi od 1 do 9, tworzą trójki, wybierają takie znaki, by działanie było poprawne (Załącznik nr 1).

13. Burza mózgów. Dzieci swobodnie wypowiadają się na temat znaku „GDYNIA BEZ BARIER”. Z czym kojarzy się wam ten znak?

14. Ćwiczenie happeningowe. Ułóżcie znak „GDYNIA BEZ BARIER”, wykorzystując w tym celu jedynie swoje ciała.

- Nauczyciel ukierunkowuje działanie, aby dzieci w trakcie happeningu uczyły się nowych umiejętności, doświadczały siebie i innych, a w efekcie różniły dobro i zło, współpracę i krytykę.

- Omówienie happeningu – dzieci dzielą się swoimi przeżyciami, wskazują dobre i złe strony swoich pomysłów oraz ich urzeczywistnienia. Nauczyciel omawia zachowanie i działanie uczestników.

15. PUZZLE. Dzieci projektują znak przyjaźni na otrzymanych puzzlach (białych). Kiedy skończą pracę, wspólnie z koleżanką z ławki układają puzzle.

Załączniki

Karta pracy nr 1

PRZYJAŹŃ

przyjacielski
dobry
przyjazny
zaprzyjaźniony

koleżeński
nieprzyjaciel
przyjaźnić się
miłość

przyjaciółka
życzliwy
miły
przyjaciel

Załącznik nr 1

1 2 3 4 5 6 7 8 9

1 2 3 4 5 6 7 8 9

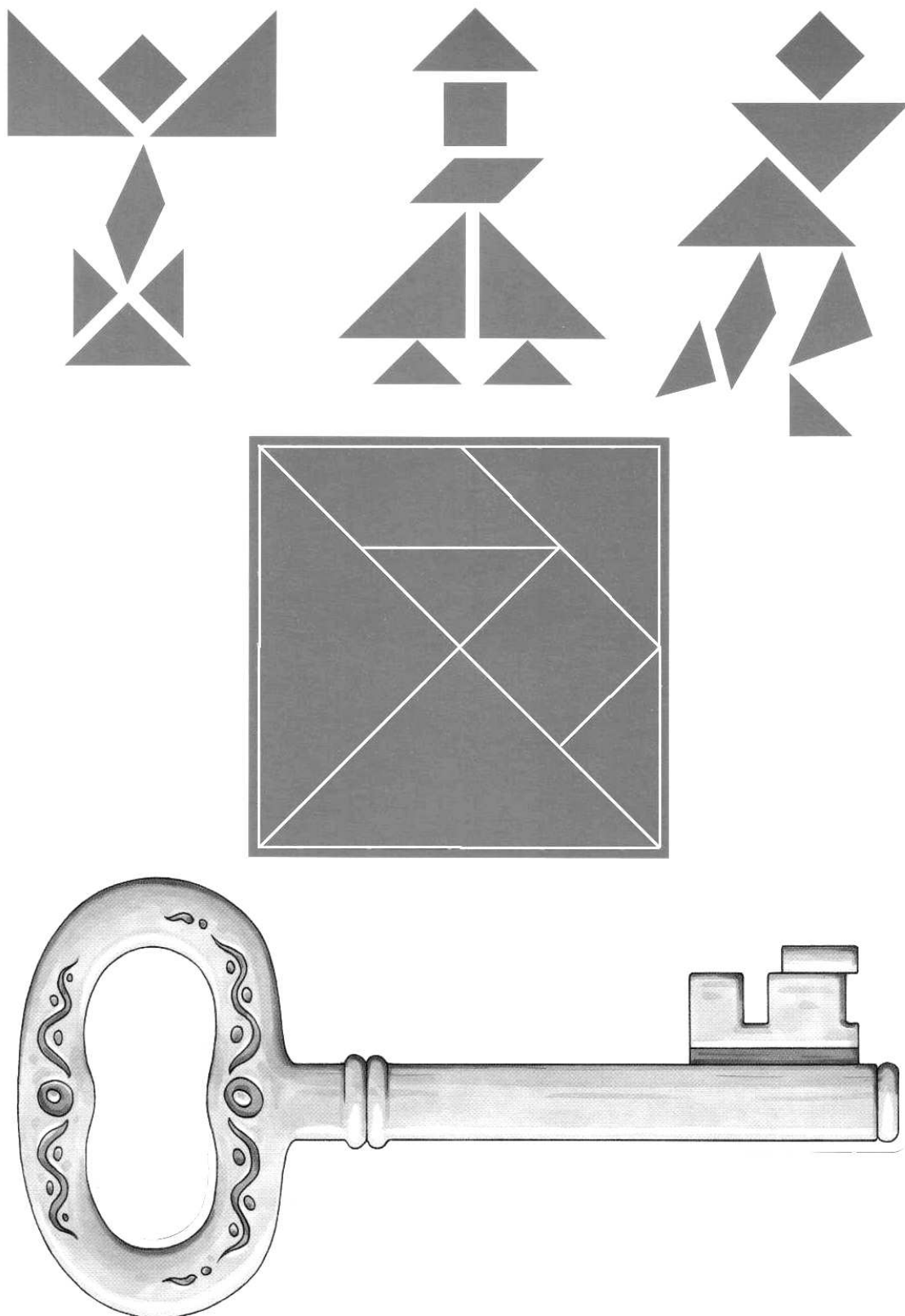
1 2 3 4 5 6 7 8 9

< > < > < > + + + + + + . . . = =

= = = = = : : : :

Załącznik nr 2 i 3

Wzór



Załącznik nr 4

DREWNOLUDKI

Drewnoludki, jak sama nazwa wskazuje, były to drewniane ludki. Każdy Drewnoludek został wyrzeźbiony przez stolarza o imieniu Ben. Jego warsztat znajdował się na wzgórzu nad wioską Drewnoludków. Każdy Drewnoludek był inny. Jedne miały duże nosy, inne wielkie oczy. Niektóre były wysokie, a inne niskie. Jedne nosiły kapelusze, a inne płaszcze. Ale wszystkie zostały zrobione przez tego samego rzemieślnika i wszystkie mieszkały w tej samej wiosce.

I przez cały dzień, każdego dnia, robiły to samo — przyklejały sobie naklejki.

Każdy Drewnoludek miał pudełko naklejek ze złotymi gwiazdkami i pudełko naklejek z szarymi kropkami. Na wszystkich ulicach, wszędzie w całej wiosce widać było, jak jedne drugim przyklejają gwiazdki albo kropki. Ładne Drewnoludki, czyli takie, które miały gładkie drewno i piękną farbę, zawsze dostawały gwiazdki. Ale jeśli któryś miał chropowate drewno, a farba się łuszczyła, dostawał kropki. Gwiazdki dostawały też zdolne Drewnoludki. Niektóre potrafiły podnieść wielkie pudełko z naklejkami nad głowę albo śpiewały przepiękne piosenki. Każdy dawał im więc gwiazdki. Niektóre Drewnoludki wszędzie na sobie miały gwiazdki! Za każdym razem, gdy dostawały gwiazdkę, czuły się tak dobrze, że robiły coś innego, za co dostawały kolejną gwiazdkę.

Ale inne nie potrafiły robić tak wiele. I dostawały kropki.

Jednym z nich był Cinello. Próbował skakać tak wysoko, jak inne Drewnoludki, ale zawsze się przewracał. I gdy się przewracał, reszta zbierała się wokół niego i przyklejała mu kropki. Czasem porysował sobie drewno, toteż inne dawały mu kolejne kropki. Po pewnym czasie miał tyle kropek, że nie chciał wychodzić na dwór. Bał się, że zrobi coś głupiego, na przykład zapomni kapelusza albo wejdzie w kałużę i dostanie za to kolejną kropkę. Już miał tych szarych kropek tak wiele, że kto przechodził obok, przyklejał mu następne, ot tak, bez powodu.

— Zasługuje na dużo kropek — mówili jeden do drugiego.

— Nie jest z niego dobry Drewnoludek.

I po jakimś czasie Cinello uwierzył w to, co mówili.

— Jestem do niczego — mówił o sobie.

Parę razy, gdy wyszedł na zewnątrz, spotykał inne Drewnoludki z mnóstwem szarych kropek. Wtedy czuł się wśród nich znacznie lepiej. Ale pewnego dnia Cinello spotkał Drewnoludka zupełnie innego niż dotąd, a właściwie — Drewnoludkę. Nie miała żadnych gwiazdek ani też kropek. Po prostu była drewniana i tyle.

Na imię miała Lilia. Jej tajemnica nie polegała na tym, że nikt nie chciał jej przyklejać żadnych naklejek. One po prostu się nie trzymały. Niektórzy podziwiali Lilię za to, że nie miała żadnej kropki, i biegali, żeby jej przyczepić gwiazdkę, ale ta odpadała. Inni patrzyli na nią z góry i chcieli jej przykleić kropkę, ale kropki też się odklejały.

— O to właśnie mi chodzi — pomyślał Cinello. — Nie chcę żadnych naklejek.

Zapytał więc beznaklejkową Drewnoludkę, jak ona to robi.

— To proste — odrzekła. — Codziennie widuję się z Benem.

— Z Benem?

— Tak, z Benem. Stolarzem. Siedzę wtedy u niego w warsztacie.

— A po co?

— Sam się przekonaj. Idź tam na wzgórze. On tam jest.

Po tych słowach Drewnoludka odwróciła się i podskakując, poszła dalej.

— Ale on nie będzie się chciał ze mną widzieć! — krzyknął Cinello.

Ale Lilia już tego nie słyszała. Cinello poszedł więc do domu. Usiadł przy oknie i patrzył, jak drewniane ludki ganiają wkoło, przyczepiając sobie nawzajem gwiazdki i kropki.

— To niesprawiedliwe — mrucał pod nosem. I postanowił pójść do Bena. Poszedł wąską ścieżką na szczyt wzgórza i przekroczył próg wielkiego warsztatu. Szeroko otworzył swe drewniane oczy na widok ogromu wszystkiego, co go otaczało. Taboret był tak wysoki jak on! Musiał stanąć na palcach, żeby zobaczyć blat stołu. Młotek był tak długi jak jego ramię.

— Nie zostanę tutaj! — powiedział i skierował się do wyjścia.

Wtedy usłyszał swoje imię:

— Cinello? — głos był głęboki i mocny. Cinello zatrzymał się.

— Cinello! Jak miło cię widzieć! Chodź, niech ci się przyjrzę.

Cinello obrócił się powoli i spojrzał na dużego brodatego rzemieślnika.

— Wiesz, jak mam na imię? — zapytał Drewnoludek.

— Oczywiście, że tak. Przecież cię wyrzeźbiłem.

Ben pochylił się, wziął go i posadził na stole. Oglądając szare kropki, w zamyśleniu powiedział:

— Hmm. Wygląda na to, że przykleili ci jakieś brzydkie znaki.

— Nie chciałem ich. Naprawdę się starałem.

— O, dobrze już. Nie musisz się bronić, moje dziecko. Nie obchodzi mnie, co myślą inne Drewnoludki.

— Naprawdę?

— Tak. I ty też nie powinienes się tym przejmować. Kto przykleja gwiazdki albo kropki? Drewnoludki takie jak ty. To, co myślą inni, nie ma znaczenia. Najważniejsze jest to, co ja myślę. A moim zdaniem jesteś wyjątkowy.

Cinello zaśmiał się:

— Ja wyjątkowy? Dlaczego? Nie potrafię chodzić ani nawet skakać. Farba na moim drewnie się łuszczy. Dlaczego miałbym dla ciebie coś znaczyć?

Ben popatrzył na Cinella, położył ręce na jego drobnych drewnianych ramionach i bardzo wolno powiedział:

— Bo jesteś mój. Dlatego się dla mnie liczysz.

Nikt inny nigdy nie patrzył tak na Cinella. Nie wiedział, co powiedzieć.

— Codziennie cię wypatrywałem w nadziei, że przyjdiesz — wyjaśnił Ben.

— Przyszedłem, bo spotkałem kogoś, kto nie miał żadnych naklejek.

— Wiem. Mówiła mi o tobie.

— Dlaczego naklejki się jej nie trzymają?

— Bo uświadomiła sobie, że to, co ja myślę, jest ważniejsze niż to, co myślą inni. Naklejki się przyklejają tylko wtedy, gdy na to pozwalasz. Trzymają się tylko wtedy, gdy mają dla ciebie znaczenie. A im bardziej wierzysz w moją miłość, tym mniej przejmujesz się tymi naklejkami.

— Chyba nie bardzo rozumiem.

— Zrozumiesz, ale to wymaga czasu. Masz dużo znaków na sobie. Dlatego przychodź do mnie codziennie, żebym mógł ci przypominać, że mi na tobie zależy.

Ben zdjął Cinella ze stołu i postawił go na ziemi.

— Pamiętaj — powiedział Ben, gdy Cinello wychodził przez drzwi. — Jesteś wyjątkowy, bo ja cię wyrzeźbiłem. A ja nie popełniam błędów.

Cinello się nie zatrzymał, ale w sercu pomyślał sobie:

— Chyba rzeczywiście czuję to, co mówi.

I właśnie wtedy jedna kropka spadła na ziemię.

Karta pracy nr 2

Napisz list do koleżanki lub kolegi. Pamiętaj o wszystkich elementach listu:

- (1) — miejscowość i data,
- (2) — początek listu, nagłówek,
- (3) — wstęp,
- (4) — rozwinięcie,
- (5) — zakończenie,
- (6) — podpis.

(1)

(2)

(3)

(4)

(5)

(6)

Scenariusz III

Temat: Gdynia bez barier!

Cel główny: Każdy człowiek jest jedyny w swoim rodzaju – tolerancja wobec osób niepełnosprawnych.

Cele szczegółowe

Uczeń potrafi:

- wymienić cechy podobne i różniące ludzi od siebie – wygląd oraz cechy charakteru,
- wyjaśnić znaczenie słowa tolerancja i podać jej przykłady w życiu codziennym,
- wskazać niewłaściwe zachowania innych i przeciwstawić się im,
- wskazać zmysły, za pomocą których człowiek poznaje świat,
- współpracować w grupie,
- zaprojektować i wykonać pracę plastyczno-techniczną.

Metody pracy:

- pokaz, prezentacja,
- słowna,
- praktycznego działania,
- praca w grupie,
- burza mózgów.

Formy organizacyjne:

- zbiorowa,
- grupowa,
- indywidualna.

Środki dydaktyczne:

- opowiadanie „Bławatek”,
- słownik języka migowego,
- słownik języka polskiego,
- kilka instrumentów muzycznych (ok. 3–4),
- karta pracy,
- książeczka „Dziecięce zasady jak żyć w przyjaźni” autorstwa M. Dobranovič, M. Krizmanič, M. Kušeca, A. Marušić i J. Sabol,
- arkusz różowego brystolu, sól, otręby, ryż, bibuła w kolorze turkusowym.

Przebieg zajęć

1. Wprowadzenie do zajęć w celu wyzwolenia motywacji i zaangażowania.
 - Zabawa tematyczna „Każdy człowiek jest jedyny w swoim rodzaju”.
Dzieci siadają w kręgu i wspólnie zastanawiają się, czym ludzie mogą się od siebie różnić. Pomaga im w tym następujące ćwiczenie:

Wszyscy uczniowie, z wyjątkiem jednego, siedzą w kręgu. Nauczyciel wybiera czworo uczniów, którzy różnią się między sobą, np. kolorem włosów, oczu itp. Uczeń spoza kręgu przygląda się im bardzo uważnie i próbuje dobrze zapamiętać różne szczegóły. Następnie cała czwórka ustawia się tak, że jest niewidoczna dla obserwatora, który wówczas otrzymuje od innych członków grupy różne zadania, np. ma wymienić imię dziecka o najciemniejszych, najjaśniejszych włosach lub niebieskich czy brązowych oczach.

2. Zapoznanie z opowiadaniem „Bławatek” przeczytanym przez nauczyciela (Załącznik nr 1).
3. Omówienie przeczytanego tekstu:
 - O czym i dlaczego marzył Bławatek?
 - Co żuk powiedział do Bławatka?
 - Jak wtedy mógł poczuć się Bławatek?
 - Do kogo można przyrównać taki kwiatek Bławatek?
 - W jaki sposób my możemy być słońcem dla innych?
- MORAŁ – zapis w zeszycie.
4. Burza mózgów. Próby definicji przez dzieci słowa tolerancja. Odczytanie wyjaśnienia tego słowa wg słownika języka polskiego. Podanie przykładów właściwego i niewłaściwego zachowania się wobec innych w życiu codziennym.
5. Zapoznanie z rodzajami niepełnosprawności. Głośne czytanie przez nauczyciela i dzieci wybranych zasad z książeczki „Dziecięce zasady jak żyć w przyjaźni”.
6. Nauka alfabetu i podstawowych zwrotów języka migowego:
 - uczennica mająca niesłyszących rodziców pokazuje i jednocześnie z pomocą nauczyciela uczy klasę słów: dzień dobry, do widzenia, proszę, dziękuję, przepraszam, kocham, mama, tata, siostra, brat (Załącznik nr 2);
 - każdy uczeń uczy się swojego imienia i nazwiska w języku migowym.
7. Praca w grupach – matematyczne łamigłówki.
 - Podział uczniów na trzy zespoły.
 - Rozdanie kopert, w których znajdują się matematyczne łamigłówki.
 - Nauczyciel zapoznaje uczniów z zadaniami do wykonania w grupach. Zadania należy wykonać zgodnie z otrzymanymi poleceniami i wzorem. Grupa, która wykona cały zestaw ćwiczeń, zgłasza się, używając instrumentów muzycznych (np.: marakasy, trójkąt, bębenek itp.).
 - Nauczyciel obserwuje współpracę uczniów.
 - Rozmowa z dziećmi o tym, kiedy zadania są łatwiejsze do wykonania, podkreślając przy tym znaczenie współpracy i przyjaźni.
8. KRYSZTAŁOWA KULA „GDYNIA BEZ BARIER”. Praca w grupach – zaprojektowanie i wykonanie pucharu z różnych materiałów (ryż, sól, otręby, bibuła).
9. Nauka wiersza „Nasza klasa” (autorstwa własnego) (Załącznik nr 3).
10. Nauczyciel wręcza uczniom odblaskowe bransoletki z napisem PRZYJACIEL.

Ewaluacja

Na zakończenie, w celu sprawdzenia efektów przeprowadzonych zajęć oraz zrozumienia omawianych treści, uczniowie wypełniają kartki, na których rozpoczęte są zdania. Nauczyciel prosi o dokończenie tych zdań, sam zapisuje jedno na tablicy i kończy je. Po kilku minutach prowadzący ponownie zwraca się do uczestników

ćwiczeń, aby w swoich grupach przeczytali zdania, zapisane na kartkach, prosi o napisanie ich na tablicy (Karta pracy nr 1). Jest to próba odpowiedzi na pytanie: Co dla ciebie oznacza tolerancja?

*Wioleta Komorowska
SP nr 46 w Gdyni*

Załączniki

Załącznik nr 1

„Bławatek”

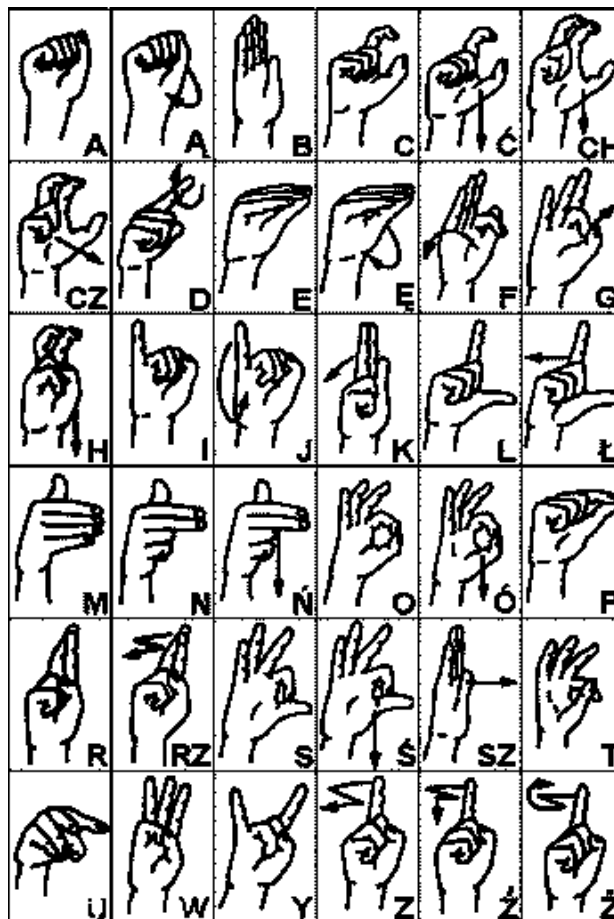
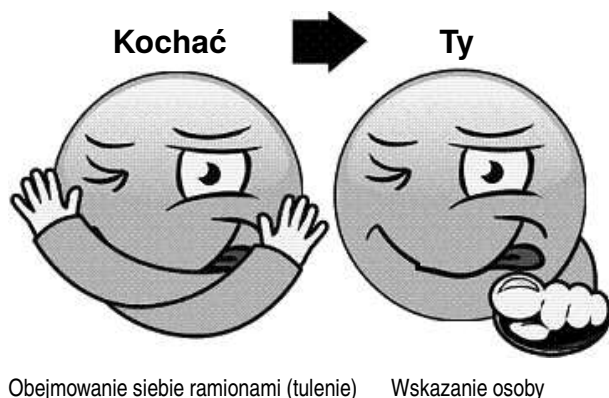
Chaber rozkwitły w ustroni
Nagle osłabł, na pół uwiadł prawie,
Główkę ku łądyżce skłonił
I na śmierć czekał w żalosnej postawie.
Tylko się do zefirów żalił tymi słowy:
„Ach, gdybyż nastał czym prędzej dzień nowy
I gdyby słońce pola oświeciło,
Może by i mnie ożywiło!”
„Mój przyjacielu, jakiż prostak z ciebie! —
Żuk doń przemówił, co w ziemi się grzebie —
Czyż za tak ważną rzecz uważa słońce,
By doglądać twego wzrostu?
Czy więdniesz, czy kwitniesz na łące?
Wierz mi, na to mu czasu i ochoty brak
Po prostu.
Gdybyś jak ja mógł latać i świat poznać tak,
Obaczyłbyś, że łąki i pola, i niwę
Tylko słońce ożywia i czyni szczęśliwe.
To jego ciepła zdroj
Olbrzymie dęby i cedry ogrzewa,
To ono w cudny strój
Pachnące kwiaty suto przyodziewa.
Ale tamtych kwiatów stroje
Całkiem inne są niż twoje,
Takie są cenne, tak zdobne wspaniale,
Że sam czas, gdy je kosi, uczyni to z żalem.
Ciebie ni krasa nie zdobi, ni woń.
Nie męcz ty słońca i nie żal się doń.
Wierz mi, że słońce nie dojrzy cię wcale.
Porzuć próżne starania i pozostań w cieniu.
Więdnij w milczeniu”.

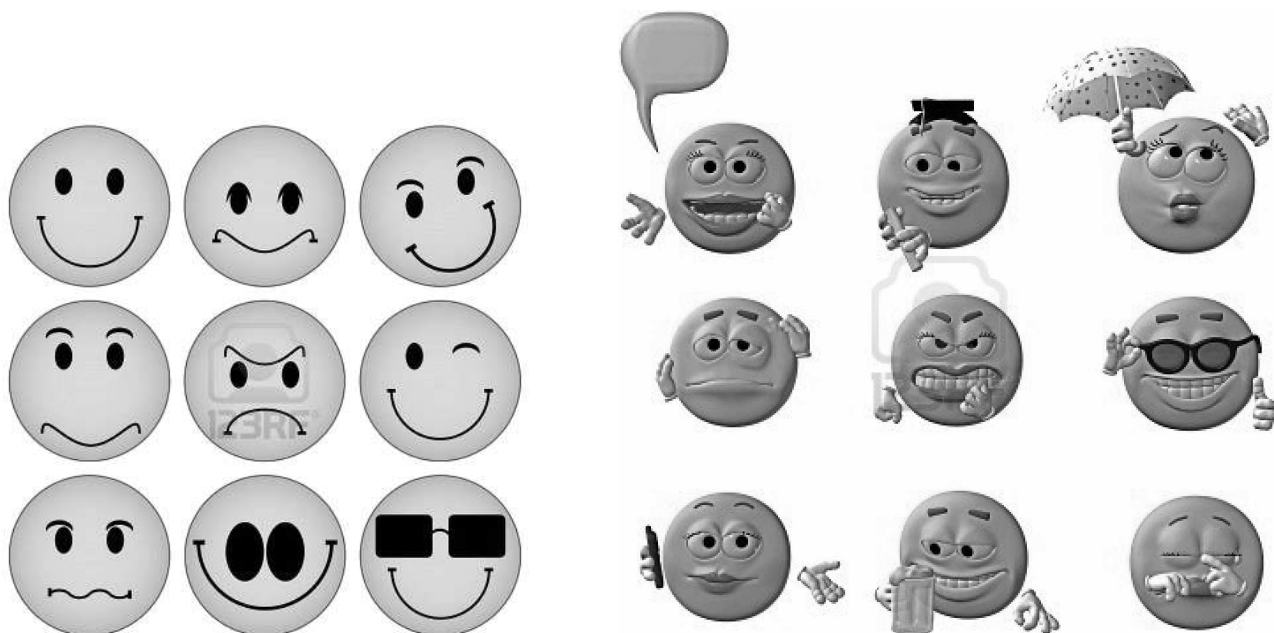
Jednak słońeczko weszło na niebios rubieży
I w królestwo roślinne tchnęło światła moc.
Biedny bławatek, który zwiądł w noc,
Znów się pod niebios wejrzeniem odświeżył.

Wy wszyscy, którzy dzięki przeznaczeniu
Dostojnikami jesteście,
Z mego słońca przykład bierzcie
W dobra czynieniu:
Gdzie sięgnie jego promień, tam jednako świeci
Trawce, cedrom, jednakie wszystkim dobro działa.
Wszędzie radość i szczęście swoim światłem nieci,
A obraz jego za to w sercach wszystkich pała,
Jak czysty promień we wschodnich kryształach,
I zewsząd brzmi dla niego podzięka i chwała.

Stanisław Komar

Załącznik nr 2





Emotikony są jak język migowy dla dzieci.

Załącznik nr 3

„Nasza klasa”

Nasza klasa — zgrana paczka,
 nierozłączna z nas gromadka.
 Chętnie razem się bawimy
 i ze sobą przyjaźnimy.
 Dziecięce zasady znamy
 i w życie je wdramy.
 Pomocną dłoń sobie podajemy,
 gdy w potrzebie się znajdziemy.
 Świata bez barier chcemy,
 gdzie wszyscy w zgodzie żyjemy.
 Z osób niepełnosprawnych się nie wyśmiewamy
 i w żaden sposób ich nie poniżamy.
 Sobie nawzajem pomagamy
 i radość z tego mamy!!!

Wioleta Komorowska

Ewaluacja

Karta pracy nr 1

Dokończ zdania:

Nie oceniam Ciebie,

Nie krytykuję Twojego postępowania,

Nie odrzucam Cię,

Nie potępiam Cię,

Odpowiedz:

W jaki sposób można zostać przyjacielem? Jakie cechy cenisz u innych?

.....

Jakie znaczenie ma dla Ciebie przyjaźń?

.....

W jakich sytuacjach możesz pokazać, że szanujesz innych, np. osoby niepełnosprawne?

.....

Jak zachowasz się wobec osób nieśmiałych, słabszych i chorych?

.....

Bibliografia

- Brzózka J. i in., *Razem w szkole. Klasa 2. Wyprawka szkolna*, Warszawa 2010
 Dobranović M. i in., *Dziecięce zasady jak żyć w przyjaźni*, Gdynia 2006
 Hendzel J.K., *Słownik języka miganego*, Warszawa 1980
 Królicza M., *Drama i happening w edukacji przedszkolnej*, Kraków 2006
 Kryłow I., *Bajki*, Warszawa 1989
 Muchacka B., Czaja-Chudyba I., *Strategia wspierania strukturyzacji wiedzy dziecka w sytuacjach edukacyjnych*, Kraków 2007
Terapia pedagogiczna. Tom II. Zagadnienia i propozycje w praktyce, Kraków 2005

Joanna Gierszewska

Poznajmy się nawzajem — warsztaty integracyjne

I. Jaki ja właściwie jestem? (2 spotkania)

Gry i zabawy tu zastosowane mają na celu pomóc dziecku widzieć siebie w sposób całościowy i rozwinąć poczucie własnej tożsamości poprzez wdrażanie do samooceny. Uświadamiają zarówno zalety, mocne strony, jak i wady.

Założeniem warsztatów jest kształtowanie:

- dostrzegania pozytywnych i negatywnych cech własnych oraz osób sobie znanych,
- posługiwania się nimi w sytuacji konfliktowej bez naruszania tożsamości lub godności jej uczestników,
- prawidłowej oceny postępowania jednej osoby wobec drugiej w konkretnej sytuacji.

1. Herb

Dzieci siedzą w kręgu, oglądają różne herby. Nauczyciel rozdaje kartki z zaznaczonym konturem herbu, podzielonym na 4 pola. Zadaniem dzieci jest dokończenie zdań o sobie: w pierwszym polu — *Moje imię...*, w drugim — *Jestem...*, w trzecim — *Potrafię...*, w czwartym — *Interesuję się...*

2. Czarodziejski sklep

Nauczyciel przedstawia siebie jako właściciela sklepu, w którym każdy może kupić taką umiejętność, jakiej nie posiada, a jaką chciałby mieć, np. trochę lepiej czytać. W zamian „płaci” tym, co potrafi robić dobrze, np. nigdy się nie spóźnia na lekcje.

3. Jestem dumny...

Dzieci siedzą w kręgu. Nauczyciel prosi, by każdy przypomnieli sobie, co w ostatnim czasie udało mu się zrobić dobrze, z czego może być dumny. Dzieci kolejno uzupełniają początek zdania: *Jestem dumny z tego, że...* Zasadą jest niezmuszanie nikogo do zabrania głosu.

4. Dziecko w studni

Dzieci siedzą w kole. Jedna osoba stoi pośrodku, nagle upada na ziemię i skarży się: *Wpadłam do studni*. Pozostali pytają chórem: *Kto ma cię uratować?*

Dziecko ze studni, samo lub przy pomocy grupy, wybiera tego, kto najlepiej spełnia wymienione przez nie kryterium, np.: *ten, kto najszybciej biega*. Wybrany uczestnik wyciąga dziecko ze studni, a sam zostaje pośrodku.

5. **Guziki**

Nauczyciel rozdaje dzieciom guziki, a dwa takie same tworzą parę. Dzieci odszukują swoją parę, rozmawiają ze sobą, a następnie przedstawiają swojego kolegę z pary.

6. **Zgadnij, co lubię robić**

Jedno dziecko wychodzi na środek i bez słów stara się pokazać czynność, którą najbardziej lubi robić. Reszta dzieci stara się to odgadnąć.

7. **Ogłoszenie**

Nauczyciel wspólnie z uczniami ustala, jakie informacje powinno zawierać ogłoszenie, w którym szuka się przyjaciela. Następnie każdy redaguje własne, w którym reklamuje się jako dobry przyjaciel. Po włożeniu ogłoszeń do worka, każde dziecko losuje jedno, odczytuje głośno i stara się odgadnąć autora.

8. **Otwarty krąg**

Dzieci siedzą w kręgu i kończą zdania zaproponowane przez nauczyciela (każde dziecko dostaje inne zdanie), np.: *Gdybym był sławną osobą, to byłbym..., Chciałbym napisać książkę o..., Gdybym był owocem, to byłbym..., Gdybym był zwierzęciem, to byłbym..., Najczęściej rozmawiam z... itp.*

II. Ważne jest, aby wiedzieć, co każdy czuje (2 spotkania)

Gry i zabawy proponowane do tych zajęć mają pomóc kształtować u dzieci zdolności do empatycznego rozumienia i odczuwania. Ich celem jest uświadomienie dziecku emocji, zarówno swoich, jak i partnera. Ćwiczenia tego typu powinny koncentrować uwagę na drugim człowieku i zmuszać do przekroczenia własnego sposobu odczuwania.

1. **Panorama uczuć**

Dzieci dobierają się parami i losują po jednej karteczce dla pary. Na wyciągniętym losie jest napisane jedno uczucie (np. złość, radość, strach itp.). Zadaniem każdej pary jest zaprezentowanie danego uczucia w scenie bez użycia słów. Po zostało dzieci muszą odgadnąć to uczucie.

2. **Gra w karty**

Nauczyciel przygotowuje dla każdego dziecka 4 karty z twarzami wyrażającymi: smutek, radość, złość, strach. Następnie prosi dzieci, aby podnosiły w górę karty wyrażające emocje, które towarzyszą następującym sytuacjom, np.:

Słyszę dzwonek na przerwę w szkole.

Popsuła mi się ulubiona zabawka.

Boli mnie brzuch.

Idę do kina na film.

*Nagle gaśnie światło.
Ktoś przeszkadza mi w zabawie.
Mój kolega mnie przeżywa.*

Nauczyciel zwraca uwagę, że uczucia innych należy akceptować.

3. **Złości mnie**

Każde dziecko wypisuje swoje imię pionowo na kartce. Następnie szuka do każdej litery swojego imienia tego, co złości go najbardziej, mogą to być sytuacje, przedmioty itp.

4. **Rozgniewana skarpeta** (potrzebne są stare gazety i skarpeta)

Nauczyciel prosi, by dzieci na chwilę zamknęły oczy i przypomniały sobie sytuacje lub osoby, które wywołują ich złość. Następnym zadaniem jest urywanie fragmentów gazety, zgniatanie ich i wkładanie do skarpety z równoczesnym wypowiedzianiem zdania: *Złości mnie, kiedy...*, a potem odrzucenie jej od siebie jak najdalej. Na zakończenie tej zabawy dzieci opowiadają o swoich odczuciach.

5. **Łańcuch radości**

Nauczyciel przygotowuje dzieciom kolorowe paski papieru. Każde dziecko na swoim pasku wpisuje pozytywne myśli o sobie, klasie lub swoich kolegach. Mogą to być zdania wyrażające radość z czegoś. Następnie dzieci sklejają paski ze sobą, tworząc jeden długi „łańcuch radości”.

6. **Serdeczne listy**

Dzieci dostają kartki z niedokończonymi zdaniami: *Jesteś..., Potrafisz..., Masz...* Ich zadaniem jest dobrać się parami i dokończyć zdania, pisząc pozytywnie o swoim koledze, a następnie obdarować go takim „serdecznym listem”.

7. **Sposób na nudę**

Nauczyciel wskazuje jakiś przedmiot w klasie i prosi uczniów, aby w ciągu minuty wymyślili jak najwięcej pytań dotyczących tego przedmiotu.

8. **Masaż pleców**

Dzieci siedzą w kręgu jeden za drugim i ilustrują rymowanek na plecach kolegi, naśladując kolejne fragmenty tekstu mówionego przez nauczyciela:

*Pisze pani na maszynie
A,B,C, kropka, przecinek
Nagle przeszło stado słoń
Potem wbiegło stado koni
Przeszła pani na szpileczkach
Tu płynęła rzeczka
Świeciło słońeczko
Padał deszczyk
Czujesz dreszczyk?*

III. Inny – nie znaczy gorszy (1 spotkanie)

Zabawy tu zawarte mają na celu kształtowanie postawy tolerancji dla poglądów, uczuć i zachowań innych. Ich realizacja służy lepszemu zrozumieniu innych, kształtuje też pozytywne postawy i uczy poprawnych stosunków międzyludzkich.

1. Zaginione dziecko

Dwoje dzieci staje się na chwilę „rodzicami”, którzy szukają zaginionego „dziecka”. Zadaniem „nieznajomego” (inne dziecko) jest znaleźć to „dziecko” na podstawie opisu „rodziców”, czyli odgadnąć, o kogo chodzi.

2. Lubię cię, mimo że...

Nauczyciel wyjaśnia znaczenie słów „wada” i „zaleta”. Zadaniem dzieci jest zastanowić się: *Jaka jest moja największa zaleta i największa wada?* Swoje przemyślenia zapisują na kartkach. Potem siadają w kręgu i chętne dzieci pokazują swoje wady i zalety. Nauczyciel uświadamia dzieciom, że każdy człowiek ma zalety, ale także wady, mimo których lubimy się nawzajem i potrafimy je sobie wybaczać. Następnie proponuje zabawę na dokończenie zdania: *Lubię cię... (imię), mimo iż czasami...* Chętne dzieci zwracają się do swoich kolegów, kończąc to zdanie.

3. Dla dziewczynek – dla chłopców

Nauczyciel dzieli dzieci na dwie grupy: dziewcząt i chłopców. Każda otrzymuje dwa arkusze papieru, na których wypisuje ulubione zajęcia i zabawy swojej grupy. Następnie listy są porównywane i dyskutowane podobieństwa i różnice.

4. Trojaczki

Klasa dzieli się na trzyosobowe zespoły. Zadaniem każdego zespołu jest zapisać:

Trzy rzeczy, których wszyscy z waszej trójki nie lubią.

Trzy rzeczy, które wszyscy w trójce lubią.

Jakąś rzecz, której nie lubi tylko jedno z was.

Jakąś rzecz, którą lubi tylko jedno z was.

Wyniki pracy są następnie omawiane na forum całej klasy. Dzieci wypowiadają się, co sprawiło im największy problem.

5. Taki sam i inny

Dzieci siedzą w kręgu i każde z nich otrzymuje od nauczyciela polecenie do wykonania:

Wstań i dotknij każdego, kto ma na sobie coś czerwonego.

Dotknij każdego, kto tak jak ty nosi okulary.

Dotknij każdego, kto ma zegarek.

Dotknij każdego, kto jest twoim zdaniem najlepszy z matematyki.

Dotknij każdego, kto bardzo ładnie rysuje... itp.

IV. Jesteśmy zgraną klasą (1 spotkanie)

Proponowane gry i zabawy mają na celu uświadomienie konieczności dobrej współpracy i współdziałania w grupie. Ich zadaniem jest pomóc dziecku znaleźć swoje

miejsce w zespole klasowym, uświadomić konieczność przestrzegania ustalonych norm i zasad, uczyć wrażliwości na innych, budować poczucie zaufania.

1. **Ciepło-zimno**

Jedna osoba wychodzi z sali, a w tym czasie uczniowie chowają dowolny przedmiot. Po powrocie uczeń szuka tego przedmiotu przy pomocy słów klasy: *ciepło* – gdy jest blisko, *zimno* – gdy jest daleko.

2. **Pomocna dłoń**

Dzieci obrysowują swoją dłoń na papierze i wycinają ją. Na narysowanej dłoni piszą, w jaki sposób w różnych sytuacjach pomagają innym ludziom. Wybór sytuacji może dotyczyć domu, szkoły, kolegów itp.

3. **Obrazek we dwoje**

Uczestnicy dobierają się parami. Zadaniem każdej pary jest namalowanie obrazka na jednej kartce, trzymanym wspólnie pisakiem. Biorą go razem do ręki i nie rozmawiając przy pracy, wspólnie wykonują rysunek. Prowadzący podaje tylko temat rysunku, np. pies, kot itp.

4. **Zaczarowany koralik**

Dzieci siedzą w kółku. Podając sobie „zaczarowany koralik”, określają życzenie, które spełniłby ten koralik, gdyby miał czarodziejską moc. Życzenie powinno dotyczyć spraw, sytuacji i osób związanych z klasą.

5. **Podaj swój ruch**

Dzieci siedzą w kręgu. Pierwsza osoba wstaje i wykonuje jakiś prosty ruch, np. kręci palcem. Kolejny uczestnik gry powtarza po niej ten sam ruch i dodaje następny, np. tupanie nogą. Każda osoba dodaje nowy element. Gra odbywa się bez słów, a jeśli ktoś opuści jakiś ruch lub coś powie, wypada z gry.

6. **Gąsienica**

Cała grupa przeobraża się w „gąsienicę”. W tym celu wszyscy klękają w jednym rzędzie i obejmują rękami kostki nóg osoby znajdującej się z przodu. Na znak nauczyciela „gąsienica” zaczynać sunąć do przodu, tak by się nie rozpaść, tzn. jak jej najwolniejsza część.

Joanna Gierszewska

SP nr 34 z Oddziałami Integracyjnymi w Gdyni

Załącznik

Zasady do wprowadzenia przed rozpoczęciem tego typu zajęć. Powinny być napisane na osobnych arkuszach papieru, omówione z uczniami i przyklepione w widocznym miejscu w sali, w której odbywają się warsztaty.

1. Szanujemy wszystkie wypowiedzi.
2. Zawsze mówimy pojedynczo.
3. Zgłaszamy się, gdy chcemy coś powiedzieć.
4. Każdy ma prawo odmówić udziału w zabawie.

Literatura

- Bąk J., Wiewióra-Pyka E., *Bajkowe spotkania*, Rubikon, Kraków 2003
- Bodenko A. (red.), *Wspomaganie procesu wychowawczego programami profilaktyczno-educacyjnymi*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2001
- Fuchs B., *Gry i zabawy na dobry klimat w grupie*, Jedność, Kielce 1999
- Fuchs B., *Zabawy na rozwiązywanie konfliktów i napięć w grupie*, Jedność, Kielce 2003
- Grochulska J., *Reedukacja dzieci agresywnych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1982
- Jachimska M., *Grupa bawi się i pracuje. Cz. I*, UNUS, Wałbrzych 1994
- Kaduson H., Schaefer Ch., *Zabawa w psychoterapii*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001
- Piszczyk M., *Terapia zabawą – terapia przez sztukę*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 1997
- Portmann R., *Gry i zabawy kształtujące pewność siebie*, Jedność, Kielce 2001
- Portmann R., *Gry i zabawy przeciw agresji*, Jedność, Kielce 1999
- Rojewska J., *Grupa bawi się i pracuje. Cz. II*, UNUS, Wrocław 2000
- Skwark D., *Skarbnica zabaw*, Jedność, Kielce 2007

Marzena Zawadzka

Terapia pedagogiczna – scenariusz zajęć

Temat: Zabawy z ortografią.

Cele główne:

- Doskonalenie umiejętności poprawnej pisowni wyrazów z trudnościami ortograficznymi – wyjątki typu: pszenica, kształt, bukszpan.
- Ćwiczenia koncentracji i pojemności uwagi.
- Kształcenie różnego rodzaju pamięci: słuchowej, wzrokowej, słowno-logicznej, mechanicznej.

Cele operacyjne

Uczeń potrafi:

- słuchać z uwagą i skupieniem;
- wykonywać pracę w określonym czasie;
- wyjaśnić zasady pisowni „rz” po spółgłoskach;
- poprawnie napisać wyrazy, które są wyjątkami od reguły;
- ułożyć zdania z rozsypanki wyrazowej;
- czytać tekst ze zrozumieniem;
- ocenić pracę na lekcji.

Metody:

- słowna (objaśnianie);
- praktycznego działania (wykonanie ćwiczeń);
- obserwacji;
- pokaz.

Formy:

- praca indywidualna;
- praca grupowa;
- jednolita.

Pomoce:

- plansza do układania wyrazów;
- rymowanka;

- rozsypanki wyrazowe;
- obrazki;
- karta pracy;
- karta ewaluacji;
- muzyka relaksacyjna oraz piosenka ortograficzna.

Przebieg lekcji

1. Przywitanie.
2. Wprowadzenie do tematu:
 - Zaprezentowanie piosenki pt. „Krakowiaczek na er zet”.
3. Rozmowa na temat wysłuchanej piosenki:
 - Przypomnienie zasad pisowni „rz”.
 - Przypomnienie, po jakich spółgłoskach piszemy „rz”.
 - Zapoznanie uczniów z wyjątkami od tej reguły oraz grupą wyrazów, które będą utrwalane na lekcji (pszczoła, pszenica, pszczelarz, bukszpan, kształt, zawsze, wszędzie, wszystko).
4. Ćwiczenia doskonalące koncentrację i pojemność pamięci:
 - Zapamiętanie i odtwarzanie wyrazów zapisanych na planszy (karta pracy nr 1). Sprawdzanie i uzupełnianie brakujących wyrazów.
 - Zapamiętanie i odtwarzanie kolejności pokazywanych przez nauczyciela obrazków (zał. nr 1). Układanie wyrazów w prawidłowej kolejności na podstawie prezentowanych przez nauczyciela ilustracji. Sprawdzanie poprawnej kolejności.
5. Zajęcia na dywanie:
 - Nauka na pamięć rymowanki:

Wszyscy rolnicy podziwiają kształt pszenicy.
Zawsze i wszędzie pszczoła w paski będzie.
 - Ilustrowanie ruchem jej treści.
 - Układanie treści rymowanki z rozsypanki wyrazowej (zał. nr 2) – praca w grupach przy muzyce relaksacyjnej.
6. Usprawnianie funkcji analizatora wzrokowego, koordynacji wzrokowo-słuchowo-ruchowej:
 - Odczytanie zaszyfrowanych wyrazów i poprawne ich zapisanie (karta pracy nr 2).
 - Samodzielne dopisanie brakujących wyrazów.
7. Ewaluacja zajęć:
 - ocena zajęć przez dzieci (zał. nr 3).
8. Zakończenie zajęć.

Marzena Zawadzka
SP nr 12 w Gdyni

Załączniki

Załącznik nr 1

Obrazki przedstawiające: pszczołę, pszczelarza, pszenicę, bukszpan, kształt.



Załącznik nr 2

Wszyscy	rolnicy
podziwiają	kształt
pszenicy.	Zawsze
i	wszędzie
pszczola	w
paski	będzie.

Załącznik nr 3

ANKIETA EWALUACYJNA DLA UCZNIÓW

Czy jesteś zadowolony z uczestnictwa w dzisiejszej lekcji?
Pokoloruj odpowiednią buźkę.

**TAK****NIE WIEM****NIE**

Karta pracy nr 1

	A	B	C	D
1	pszczoła	kształt	bukszpan	wszyscy
2	zawsze	wszędzie	pszenica	pszczelarz

	A	B	C	D
1				
2				

Karta pracy nr 2

	A	B	C	D
1	P	C	O	T
2	I	S	E	K
3	N	A	Ł	Z
4	W	L	R	U
5	B	Y	D	F

1) 1A, 2B, 3D, 1B, 3D, 1C, 3C, 3B

.....

2) 1A, 2B, 3D, 2C, 3A, 2A, 1B, 3B

.....

3) 1A, 2B, 3D, 1B, 3D, 2C, 4B, 3B, 4C, 3D

.....

4) 5A, 4D, 2D, 2B, 3D, 1A, 3B, 3A

.....

5) Dopisz brakujące wyrazy

.....

Teresa Nowocień

Zabawy z aliteracją jako wstęp do rozwijania świadomości fonologicznej

Zdolność dziecka do posługiwania się językiem rozwija się spontanicznie w kontaktach z innymi ludźmi. Rozwój językowy przebiega najlepiej we wspólnocie, w której dziecko odczuwa bliskość innych, ciepło i bezpieczeństwo, gdzie naturalne i oczywiste jest dla niego wyrażanie się przy użyciu wszystkich dostępnych mu środków.

Porozumiewanie się językowe jest możliwe tylko między osobami znającymi ten sam język. W językoznawstwie język uważany jest za społecznie ukształtowany system symboli o określonym znaczeniu, używanych w procesie komunikowania się zgodnie z istniejącymi niezależnie od osobnika zasadami tworzenia wypowiedzi językowych. Jest on również zbiorem reguł porozumiewania się językowego, którymi posługuje się dana grupa społeczna i które musi przyswoić sobie każdy nowy jej członek, aby móc uczestniczyć w tym porozumieniu.

Język zatem to system dwuklasowy obejmujący symbole językowe (fonemy, morfemy, wyrazy, zdania, teksty) oraz reguły łączenia tych symboli, właściwe dla danego języka (reguły fonologiczne, morfologiczno-składniowe, semantyczne, pragmatyczne). Analogicznie do wyróżnionych reguł językowych wyróżnić można umiejętności językowe. Świadome używanie przez dziecko środków językowych, kontrolowanie poprawności ich wykorzystywania, intencjonalne manipulowanie tymi środkami, czyli wykonywanie świadomych operacji na języku (symbolach i regułach) określane jest jako świadomość językowa.

Świadomość fonologiczna to możliwość skoncentrowania się na dźwiękach mowy tworzących słowa lub na fonemowej strukturze słów niezależnie od ich znaczenia. Umożliwia dzielenie słów na elementy (sylaby, fonemy), różnicowanie ich i łączenie tych komponentów w słowa. Umiejętność ta włączona jest w tworzenie rymów i aliteracji oraz wczesne zabawy językowe dzieci, takie jak tworzenie sekretnych języków, w których pewne dźwięki są w zamierzony sposób dodawane lub przemieszczane w słowach. Przejawem rozwoju świadomości fonologicznej może być tzw. folklor dziecięcy, charakteryzujący się parafrazowaniem różnych wypowiedzi i słów dla celów zabawowych. Najważniejszą rolę opisane umiejętności pełnią jednak na wczesnym etapie opanowywania czytania i pisania.

Świadomość fonologiczna rozwija się z wiekiem, zaś okres sensytywny (największy wzrost umiejętności) następuje między 7 a 9 rokiem życia, zaś automatyzacja jest osiągnięta około 14–15 roku życia. Umiejętność ta może być stymulowana u dzieci od 5 roku życia przez proste ćwiczenia.

Dobrym wstępem do rozwijania świadomości fonologicznej jest stosowanie aliteracji. Aliteracja to powtórzenie tego samego początkowego dźwięku w dwóch lub

więcej sąsiadujących słowach bądź sylabach. Poniższe zabawy mogą być przeprowadzane w ramach zajęć z całą grupą lub na zajęciach indywidualnych. Niektóre z nich rozwijają zdolności aktorskie, toteż mogą być wykorzystane na zajęciach kół teatralnych. Wypowiedzi, w których słowa rozpoczynają się tym samym dźwiękiem, często brzmią zabawnie i nieco dziwacznie, ale wprowadzają do zajęć elementy humorystyczne. Dają tym samym okazję do uczenia się poprzez zabawę.

Rysowanie aliteracji.

Nauka wizualizacji.

Wypowiadamy jakieś zdanie z aliteracją, np. *Nina Nienacka niesie niebieską niezapominajkę*. Porozmawiamy z dziećmi o narysowaniu obrazka przedstawiającego opisaną sytuację. Co by się na nim znalazło? Nina i niebieska niezapominajka. Rozdajemy dzieciom arkusze papieru i przybory plastyczne, niech narysują obrazek.

Oto kilka innych propozycji zdań, które można narysować:

Pan Płaz piecze pyszne płaskie placki.

Tomek trzyma trzy trznadle, tupiąc trzewikami.

Olek ostrożnie ogląda oliwkowe oczy olbrzymiej ośmiornicy.

Idziemy do...

Wzbogacanie słownictwa.

Wypowiadamy zdanie, które zaczyna się od *Idziemy do... i bierzemy ze sobą... i...* Wszystkie słowa wstawiane w wolne przestrzenie powinny zaczynać się od tej samej litery. Przykładowo: *Idziemy do parku i bierzemy ze sobą pudełko pinezek i piłkę*.

Prosimy, by dziecko kilkakrotnie powtórzyło wstawiane słowa, aby usłyszało i poczuło ich brzmienie.

Zabawa z aliteracją.

Rozwijanie poczucia humoru.

Wybieramy dowolną literę, np. *B*. Wypowiadamy wspólnie z dziećmi dźwięk odpowiadający tej literze oraz wymyślamy słowa, które się od niego zaczynają, np.: *baton, belka, but* itp. Zapisujemy je na kartce papieru. Po przeczytaniu zapisanych słów próbujemy ułożyć z części z nich w miarę sensowne (choć dziwaczne i zabawne) zdania. Im dziwniejsze będą ułożone zdania, tym więcej będzie zabawy.

Przykłady zdań:

Adam asystował atomowej antylopie.

Bogdan budzi białe borsuki.

Celina coraz celniej ciska cytryną.

Damian dumnie defiluje dla deszczowej dyrektorki.

Elastyczne elfy eliminują egipskie emu.

Francuski fryzjer fastryguje futra fokom.

Groźna gąbka goni grubego, gumowego goryla.

Irena ironicznie i inteligentnie iska irtującą Izę.

Janek je jasnego jeża, jakby już jutro jechał.

Kto kupuje kraciastego kota, który kocha kichać?

Leśne lamy latem lubią liczyć lwy.

Mama ma modną męską muchę.

*Nasz **nowy niedźwiedź** **nie** **nosi** **nawet** **nogawek**.
Otyła opona **obiecuje** **ogromne owce**.*

Początkowy dźwięk.

Ćwiczenie pamięci (zabawa w grupie).

Stosując aliterację, układamy początek zdania. Dzieci powtarzają słowa i dodają własne, tworząc coraz dłuższe zdanie.

Oto przykłady.

Nauczyciel: **Mały Marcin ma...**

Dziecko: **Mały Marcin ma mnóstwo morskich muszelek.**

Nauczyciel: **Siostra Sylwii słucha...**

Dziecko: **Siostra Sylwii słucha samych symfonii.**

Odgrywanie aliteracji.

Rozwijanie zdolności aktorskich.

Zabawa polega na odegraniu scenki. Do scenki pod tytułem **Pani Petunia poprosiła Patrycję o pomarańczę** wybieramy dziecko, które wcieli się w rolę pani Petunii, oraz inne, które zostanie Patrycją. Temu drugiemu wręczamy pomarańczę. Pani Petunia mówi do Patrycji: *Witaj, Patrycjo, jestem pani Petunia. Czy mogę cię prosić o pomarańczę?*

Oto kilka innych pomysłów scenek:

Weronika Wiśniewska waży wielki wazon. Wybieramy dziecko, które wcieli się w rolę Weroniki Wiśniewskiej, dajemy jej wazon oraz wagę. Weronika mówi: *Jestem Weronika Wiśniewska i ważę wielki wazon.*

Basia Bielecka bierze brązowy baton. Przed dzieckiem odgrywającym Basię kładziemy baton. Dziecko mówi: *Jestem Basia Bielecka i biorę brązowy baton.*

Kasia, kaszy, kuszy, koszy.

Rozwijanie zdolności aktorskich.

W tej zabawie prezentujemy dzieciom wiersz, akcentując ostatnie słowo w każdym wersie. Zachęćmy dzieci do powtórzenia wierszyka na głos, zwłaszcza słów rozpoczynających się dźwiękiem *k*.

Kasia kupiła pięć kilo kaszy,
Zapakowała kaszę do koszy.
Chciałaby szybko jak strzała z kuszy
Pobiec do domu, lecz koszy kaszy
Dźwignąć nie może, więc woła: „Kaszy
Dam pysznej temu, kto ciężar koszy
Zdejmie z mych barków i Kasi kaszy
Pomoże w domu się znaleźć. Z kuszy
Ustrzelę tego zaś, co z moich koszy
Chciałby odebrać choć garstkę kaszy!”

Wierszyk może posłużyć do odegrania scenki.

Kasia przychodzi na rynek i kupuje pięć kilogramów kaszy. Pakuje ją do kilku koszyków i chce wracać do domu, ale nie może zabrać wszystkich koszy. Wygląda na

zatroskaną, ale nagle wpada na pomysł – prosi innych ludzi na rynku, aby pomogli jej zanieść zakupy do domu, a ona w zamian poczęstuje ich kupioną kaszą. Jednocześnie ostrzega, że jeśli ktoś chciałby przy okazji podkraść trochę kaszy, Kasia ustrzeli go z kuszy. Ochotnicy pomagają dziewczynce zanieść sprawunki do domu, ponieważ okazują się uczciwi, w nagrodę kosztują pysznej kaszy.

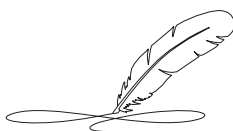
Teresa Nowocień

SP nr 34 z Oddziałami Integracyjnymi w Gdyni

Literatura

Krasowicz-Kupis G., *Rozwój świadomości językowej dziecka. Teoria i praktyka*, UMCS, Lublin 2004

Silberg J., *Nauka czytania przez zabawę*, Wydawnictwo K.E. LIBER, Warszawa 2005



s. Anna Bodek

Wigilia klasowa na wzór tradycyjnej wigilii w polskiej rodzinie — projekt edukacyjny dla klasy VI

Realizacja od 5 listopada do 20 grudnia.

Cele główne projektu:

- przygotowanie wigilii klasowej,
- zapoznanie uczniów z tradycjami i zwyczajami związanymi ze świętowaniem Wigilii i Bożego Narodzenia w różnych regionach Polski.

Cele operacyjne

Uczeń potrafi:

- korzystać z różnych źródeł informacji,
- wymienić przynajmniej 3 potrawy wigilijne z różnych regionów Polski,
- przygotować dekoracje domu do Wigilii,
- nakryć stół do wieczerzy wigilijnej,
- wymienić kilka tytułów kolęd i pastorałek oraz zaśpiewać przynajmniej jedną.

Zadania do realizacji:

1. Przygotowanie, przeprowadzenie na lekcji wychowawczej i opracowanie wyników ankiety dla uczniów na temat „Wigilia i Boże Narodzenie w naszych rodzinach”.
2. Przygotowanie oprawy muzycznej na wigilijne spotkanie klasowe.
3. Przygotowanie potraw na wigilijne spotkanie klasowe z uwzględnieniem potrawy z innego regionu Polski.
4. Przygotowanie dekoracji na wigilijne spotkanie klasowe.

PRZEBIEG PRAC

Lp.	Działania	termin	osoba odpowiedzialna
1.	Podział klasy na grupy zadaniowe i podpisanie kontraktu.	początek listopada	wychowawca
2.	Ułożenie, zgodnie z wytycznymi w instrukcji, ankiety do przeprowadzenia wśród klasowych koleżanek i kolegów.	10 listopada	lider grupy 1.
	Przeprowadzenie ankiety w klasie.	1. połowa listopada	lider grupy 1.
	Opracowanie wyników ankiety i przygotowanie opracowania graficznego wyników (w postaci prezentacji multimedialnej lub plansz z wykresami i tabelami).	do 20 listopada	lider grupy 1.
	Prezentacja wyników ankiety opracowanych w wybranej przez siebie formie na godzinie wychowawczej.	20 listopada	lider grupy 1.
3.	Wykorzystanie wyników ankiety przeprowadzonej przez grupę 1. i opracowanie śpiewniczka najbardziej popularnych (lub najmniej znanych) koleżankom i kolegom z klasy kołęd i pastorałek.	do 10 grudnia	lider grupy 2.
	Przygotowanie we współpracy z nauczycielem muzyki wykonania jednej nieznanej (lub mało znanej) pozostałym uczniom z klasy kołedy lub pastorałki z innego regionu Polski.	do 10 grudnia	lider grupy 2.
	Przeprowadzenie próby śpiewu na lekcji wychowawczej.	do 20 grudnia	lider grupy 2.
	Animowanie śpiewu na klasowej wigilii.	20 grudnia	lider grupy 2.
4.	Wykorzystanie wyników ankiety przeprowadzonej przez grupę 1. i przygotowanie wg wskazówek w instrukcji zestawu potraw na klasową wigilię.	do 10 grudnia	lider grupy 3.
	Przygotowanie dla wszystkich uczniów przepisu na tradycyjną potrawę wigilijną z innego regionu Polski.	do 20 grudnia	lider grupy 3.
	Ustalenie z grupą 4. szczegółów związanych z odpowiednim dla planowanych potraw nakryciem stołu.	do 12 grudnia	lider grupy 3.
	Przygotowanie (np. na zajęciach z techniki) 2–3 tradycyjnych potraw wigilijnych.	20 grudnia	lider grupy 3.
5.	Wykorzystanie wyników ankiety przeprowadzonej przez grupę 1. i przygotowanie wg wskazówek w instrukcji planu dekoracji świątecznych i stołu wigilijnego.	do 12 grudnia	lider grupy 4.
	Ustalenie z grupą 3. szczegółów związanych z odpowiednim dla planowanych potraw nakryciem stołu.	do 12 grudnia	lider grupy 4.

	Wykonanie ozdób wg wskazówek w instrukcji.	do 14 grudnia	lider grupy 4.
	Ubranie choinki i udekorowanie sali wykonanymi własnoręcznie ozdobami.	w tygodniu przed wigilią	lider grupy 4.
	Nakrycie stołu.	20 grudnia	lider grupy 4.
6.	Wigilia klasowa – ocena przygotowania wigilii przez obecnych na spotkaniu rodziców uczniów.	20 grudnia	wychowawca i liderzy grup
7.	Podsumowanie: samoocena i ocena pracy grup na lekcji wychowawczej.	po wigilii klasowej	wychowawca

Kontrakt na wykonanie projektu

Temat projektu: Wigilia klasowa na wzór tradycyjnej wigilii w polskiej rodzinie.

Data zawarcia kontraktu:

Kontrakt zawarto pomiędzy wychowawcą i uczniami klasy VI.

Na mocy niniejszego KONTRAKTU:

1. Uczniowie przyjmują temat projektu do wykonania w formie zadań dla grup.
2. Uczniowie zobowiązują się do wykonania zadań w terminie wskazanym w instrukcji dla każdej grupy zadaniowej.
3. Wychowawca zobowiązuje się do opieki merytorycznej nad uczniami i ustala terminy konsultacji podczas lekcji wychowawczych. Możliwe jest również konsultowanie się w innym terminie, po wcześniejszym ustaleniu między liderem grupy i wychowawcą.

Podpisy akceptujące treść kontraktu:

(podpisy uczniów)

(podpis nauczyciela)

Karta samooceny uczestnika projektu

Pytania	Odpowiedzi
Co podobało Ci się w projekcie?	
Z czego jesteś najbardziej dumny/a?	
Ile pracy włożyłeś/aś w wykonanie swego zadania?	
Co było w nim szczególnie trudnego?	
Jakich nowych rzeczy dowiedziałeś/aś się podczas realizacji zadania? (wymień szczegółowo)	
Na jaką ocenę zasłużyła, Twoim zdaniem, cała grupa pracująca nad tym zadaniem? Uzasadnij swoją odpowiedź.	

Instrukcje dla grup

Grupa 1.

Zadanie: Przygotowanie, przeprowadzenie na lekcji wychowawczej i opracowanie wyników ankiety dla uczniów na temat „Wigilia i Boże Narodzenie w naszych rodzinach”.

1. Wybierzcie spośród siebie lidera grupy, który będzie koordynował pracę i pilnował terminowego wywiązania się z zadania.
2. Opracujcie ankietę, w której uwzględnicie poniższe zagadnienia:
 - kolędy i pastorałki – śpiewanie, słuchanie, znajomość;
 - potrawy przygotowywane i spożywane w rodzinach;
 - sposób przyozdabiania domu (choinka, stroiki, inne ozdoby domu, np. pochodzenia ludowego);
 - wygląd stołu wigilijnego.

Uwaga! Pytania konstruujcie tak, by odpowiedzi były jednoznaczne i by wyniki można było przedstawić w formie tabel, wykresów.

3. Przygotowaną ankietę przedstawcie wychowawcy do 10 listopada.
4. Przeprowadźcie ankietę w klasie na godzinie wychowawczej w 1. połowie listopada.
5. Opracujcie wyniki i przygotujcie je w postaci tabel lub wykresów, zalecane wykorzystanie arkusza Excel.
6. Efekty Waszej pracy w postaci prezentacji multimedialnej bądź plansz z tabelami i wykresami zaprezentujcie na lekcji wychowawczej do 20 listopada.

Uwaga! Z wyników Waszej pracy będą korzystać pozostałe grupy, dlatego proszę o terminowe wykonanie zadania.

Na każdym etapie pracy możecie korzystać z mojej pomocy lub z pomocy nauczyciela informatyki.

Powodzenia!
Wychowawca

Grupa 2.

Zadanie: Przygotowanie oprawy muzycznej na wigilijne spotkanie klasowe.

1. Wybierzcie spośród siebie lidera grupy, który będzie koordynował pracę i pilnował terminowego wywiązania się z zadania.
2. Korzystając z różnych źródeł informacji, ustalcie różnicę między kolędą i pastorałką.
3. Znajdźcie przynajmniej jedną nieznana przez uczniów w Waszej klasie pastorałkę z innego regionu Polski i przy pomocy nauczyciela muzyki nauczcie się ją śpiewać (do 10 grudnia).
4. Korzystając z wyników ankiety dotyczących kolęd i pastorałek, przygotujcie w formie książeczki (najpóźniej do 10 grudnia) klasowy śpiewnik kolęd i pastorałek, które proponujecie do śpiewania podczas wigilii klasowej. Wybierzcie bądź te najbardziej popularne, bądź najmniej znane, których chcielibyście nauczyć pozostałych.
5. Na lekcji wychowawczej (do 20 grudnia) przeprowadźcie próbę śpiewu kolęd i pastorałek i postarajcie się nauczyć wszystkich w klasie śpiewać wybraną przez siebie pastorałkę. Wykorzystajcie zrobione przez siebie śpiewniczki, możecie urozmaicić próbę i samą wigilię klasową podkładami do kolęd na płytach lub w wykonaniu instrumentalnym przez kogoś z Was.
6. Podczas klasowego spotkania na wigilii jesteście animatorami śpiewu.

Proszę o terminowe wykonanie zadania.

Na każdym etapie pracy możecie korzystać z mojej pomocy lub z pomocy nauczyciela informatyki i muzyki.

Powodzenia!
Wychowawca

Grupa 3.

Zadanie: Przygotowanie potraw na wigilijne spotkanie klasowe z uwzględnieniem potrawy z innego regionu Polski.

1. Wybierzcie spośród siebie lidera grupy, który będzie koordynował pracę i pilnował terminowego wywiązania się z zadania.
2. Korzystając z wyników ankiety dotyczących potraw wigilijnych w Waszych domach, wybierzcie dwie (np. najbardziej popularną i najrzadziej występującą), które chcielibyście przygotować na klasowe spotkanie (do 10 grudnia).
3. Dowiedzcie się, jaka potrawa wigilijna jest popularna w innym regionie Polski, a nie występuje na Pomorzu. Znajdźcie przepis na jej wykonanie, przygotujcie dla wszystkich w klasie kopię tego przepisu, którą wręczycie na klasowej wigilii. Przygotujcie tę potrawę jako trzecią na to spotkanie.
4. Nawiążcie współpracę z grupą przygotowującą dekorację i nakrycie stołu, by przygotowane przez Was potrawy można było podać na stół i spożyć w odpowiedni sposób (do 12 grudnia).

Proszę o terminowe wykonanie zadania.

Na każdym etapie pracy możecie korzystać z mojej pomocy lub z pomocy nauczyciela techniki.

Powodzenia!
Wychowawca

Grupa 4.

Zadanie: Przygotowanie dekoracji na wigilijne spotkanie klasowe.

1. Wybierzcie spośród siebie lidera grupy, który będzie koordynował pracę i pilnował terminowego wywiązania się z zadania.
2. Korzystając z wyników ankiety dotyczących sposobu przygotowania dekoracji świątecznych i stołu wigilijnego w Waszych domach, opracujcie plan dekoracji klasy i stołu wigilijnego. Uwzględnijcie także ozdoby wykonywane własnoręcznie (do końca listopada).
3. Dowiedzcie się, jakie ozdoby tradycyjne były popularne w innym regionie Polski, a nie występują na Pomorzu. Znajdźcie przepis na ich wykonanie. Wykonajcie własnoręcznie przynajmniej 2 różne ozdoby, w tym jedną z innego regionu (do 12 grudnia).
4. Udekorujcie salę lekcyjną (na tydzień przed wigilią klasową).
5. Nawiążcie współpracę z grupą 3. i dowiedzcie się, jakie nakrycia będą potrzebne do odpowiedniego spożycia przygotowanych przez tę grupę potraw (do 12 grudnia).
6. W dniu wigilii klasowej przygotujcie stół i nakryjcie przygotowanymi (w porozumieniu z rodzicami) naczyniami.

Proszę o terminowe wykonanie zadania.

Na każdym etapie pracy możecie korzystać z mojej pomocy lub z pomocy nauczyciela techniki lub plastyki.

Powodzenia!
Wychowawca

Sprawozdanie z projektu

SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI PROJEKTU WIGILIA KLASOWA NA WZÓR TRADYCYJNEJ WIGILII W POLSKIEJ RODZINIE

Czas realizacji zadania: 5 listopada – 20 grudnia

Skład zespołów zadaniowych:

Opis przebiegu prac:

Wnioski z realizacji celów:

Refleksja na temat atmosfery pracy w grupach na podstawie relacji uczniowskich:

.....

Spis załączników:

1. Kontrakt
2. Instrukcje dla grup
3. Plansze/prezentacja multimedialna z ankiety
4. Klasowy śpiewnik kolęd i pastorałek
5. Przepis na potrawę regionalną spoza Pomorza
6. Zdjęcia ze spotkania uwzględniające przygotowanie wigilijnego stołu i dekoracji sali
7. Ozdoby wykonane własnoręcznie przez uczniów

s. Anna Bodek

Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny w Gdyni

Magdalena Sadowska

Komputer jako narzędzie wspomagające jakość i efektywność nauczania fizyki

W dobie powszechnego dostępu do komputerów i tzw. społeczeństwa informacyjnego nie sposób nie docenić roli, jaką w nauczaniu pełnią nowe technologie. Wprowadzenie do szkoły zestawów doświadczalnych, które wykorzystują pomiary wspomagane komputerowo, przyczynia się do wzrostu jakości i efektywności procesu kształcenia. Można wymienić szereg walorów kształcenia wspomagane komputerowo. Z pewnością zwiększa się atrakcyjność prowadzonych zajęć, następuje wzrost zainteresowania i motywacji, które z kolei ułatwiają przyswajanie wiedzy przez uczniów. We współczesnym świecie komputery są częścią cywilizacji i kultury, dlatego należy je rozsądnie wykorzystywać podczas lekcji. Używanie różnych zestawów czy oprogramowania komputerowego, podobnie jak samego komputera, powinno prowadzić do wspierania rozwoju intelektualnego młodego człowieka, a tym samym przyswajania wiedzy.

Metody nauczania z wykorzystaniem komputerów i technologii informacyjnej służą podniesieniu efektywności nauczania [1]. Jednym z ważniejszych aspektów doświadczeń wspomaganych komputerowo jest aspekt dydaktyczny, tzn. wybranie takiego eksperymentu lub grupy eksperymentów, które można wykonać szybciej z pomocą komputera (niż stosując tradycyjny pomiar), co w efekcie sprzyja precyzyjnemu przekazowi wiedzy [2]. Obserwujemy wzrost zainteresowania tego rodzaju technikami nauczania – doroczne seminaria Zakładu Dydaktyki Fizyki UMK „Komputer w szkolnym laboratorium przyrodniczym” cieszą się sporym zainteresowaniem nauczycieli. W 2010 roku tego rodzaju seminarium zostało zorganizowane po raz pierwszy również w Gdyni, przez Gdyniński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Gimnazjum nr 1 w Gdyni, UMK w Toruniu oraz Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie.

Pomiary wspomagane komputerowo

Praca z nowoczesnym sprzętem pomiarowym motywuje uczniów do samodzielnej i badawczej pracy, wspomaga kształtowanie umiejętności przechodzenia od poziomu teoretycznego do praktycznego [3]. Niestety działania praktyczne na lekcjach fizyki dla znacznej części uczniów są pewną barierą, przez którą mogą przejść z pomocą odpowiedzialnego nauczyciela. Nabywanie umiejętności praktycznych jest za-

pisane w podstawie programowej, w której wymieniono kilka obowiązkowych doświadczeń, do wykonania których można posłużyć się zestawem komputerowym [4]. Pomiar komputerowy generuje wyniki w czasie rzeczywistym, co przy dobrej organizacji pracy umożliwia indywidualizację nauczania. Uczniowie mogą przeprowadzać pomiar samodzielnie lub w grupie, a następnie go analizować. Praca w grupie pobudza twórcze i aktywne myślenie, uczniowie poszukują własnych odpowiedzi, uczą się współpracy, dyskusji oraz rozwijają umiejętność argumentowania. Zaletą pomiarów komputerowych jest ich dokładność, która obarczona jest często zdecydowanie mniejszym błędem niż przy użyciu tradycyjnych mierników. Dane rejestrowane przez czujniki są przekazywane natychmiast do komputera, a następnie z niewielkim opóźnieniem np. nanoszone na wykresy, co usprawnia pracę i umożliwia przeprowadzenie większej liczby pomiarów. Z kolei ilość pomiarów generuje większą liczbę danych, więc jeśli pozwalają na to inne czynniki (liczebność klasy, czas itp.), można zindywidualizować pracę i każdy uczeń może otrzymać inne dane do analizy [5].

W Polsce znane są dwa zestawy do pomiarów wspomaganych komputerowo, tj. system Coach Lab (który powstał w Instytucie AMSTEL na Uniwersytecie w Amsterdamie [6, 7]) oraz amerykański system PASCO [8, 9]. Na polskim rynku łatwiejszy jest dostęp do systemu Coach Lab, ponadto koszty jego zakupu są niższe [6]. System PASCO z kolei ma bardzo bogate opracowania dydaktyczne. Na przykładach dwóch doświadczeń omówię działanie każdego z systemów.

Analiza ruchu zmiennego i wyznaczanie prędkości marszu za pośrednictwem pomiaru odległości przy użyciu systemu Coach Lab

Do wyznaczenia prędkości potrzebne są: konsola pomiarowa – interfejs Coach Lab II/II+, czujnik ruchu (ultradźwiękowy) oraz oprogramowanie Coach 6 Lite (jest to tzw. wersja uczniowska, w której nie można tworzyć nowych projektów) i komputer. Po podłączeniu zestawu, tzn. połączeniu konsoli pomiarowej z komputerem za pomocą standardu USB oraz czujnika do konsoli i uruchomieniu oprogramowania, można rozpocząć wykonywanie doświadczenia (fot. 1).



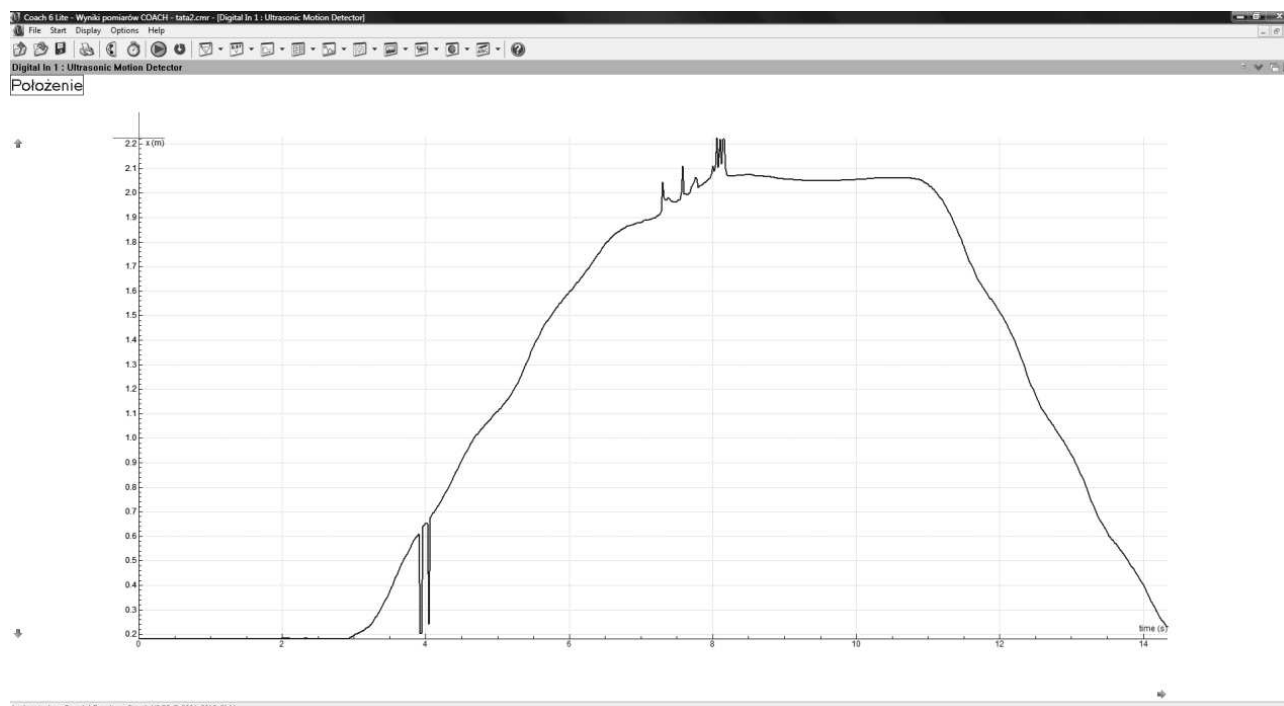
Fot. 1. Sposób połączenia konsoli pomiarowej Coach Lab II+, czujnika ruchu oraz komputera.



Rys. 1. Menu programu Coach 6 Lite w angielskiej wersji językowej.

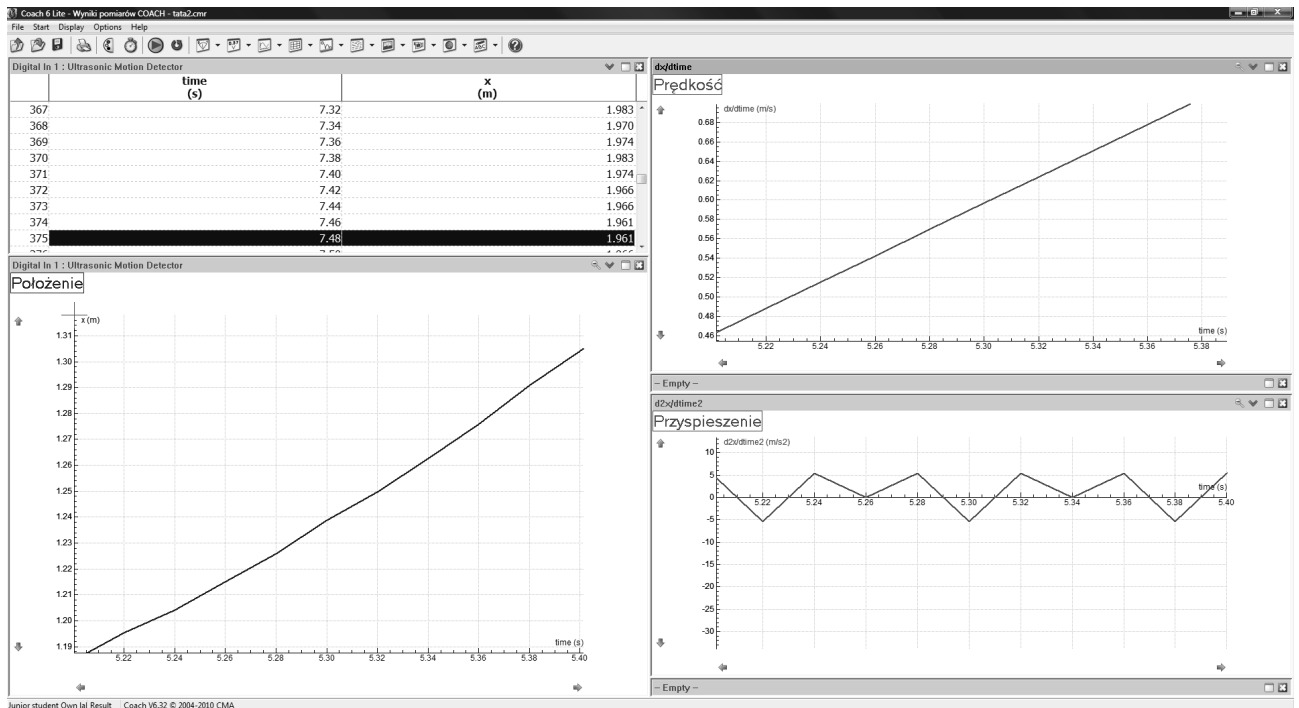
Ważnym elementem całego systemu jest oprogramowanie Coach 6 Lite, dostępne także po polsku dla Windows 7/Vista (tylko dla wersji 32-bitowej), natomiast po angielsku dla wersji 32- i 64-bitowej. Korzystanie z wersji anglojęzycznej ma walor interdyscyplinarny, gdyż młodzież rozwija umiejętności nie tylko praktycznego zastosowania teorii fizycznych, ale także posługiwanie się językiem obcym. Software umożliwia przeprowadzanie wideopomiarów oraz modelowanie zjawisk fizycznych, co z kolei w standardowej wersji Coach 6 jest „środowiskiem autorskim”, co jest równoznaczne z tym, że użytkownik może konstruować własne projekty i ćwiczenia. Stosowane metody i narzędzia informatyczne stanowią podstawy pracy badawczej [10].

Naprzeciw czujnika w pewnej odległości staje uczeń, który po wystartowaniu pomiaru oddala się od czujnika (na odległość 12 metrów maksymalnie), na chwilę zatrzymuje się i zbliża do czujnika. Czujnik jest bardzo wrażliwy i emitowany impuls ultradźwiękowy zamiast odbijać się od ucznia może odbijać się od ścian, dlatego warto dać uczniowi do przytrzymania np. tekturową teczke i w jej kierunku ustawić czujnik. Podczas pomiaru lub po jego wykonaniu, za pomocą odpowiednich poleceń (umieszczonych w menu w postaci ikon – rys. 1) otrzymać można: tabelę z danymi położenia i czasu, wykresy zależności: położenia od czasu, prędkości od czasu oraz przyspieszenia od czasu, które można wydrukować i przekazać uczniom do analizy. Następnie można doświadczenie powtórzyć z innym uczniem albo np. z wózkiem.



Rys. 2. Widok wykresu powstającego w czasie rzeczywistym podczas wykonywania pomiaru odległości ucznia od czujnika. Częstotliwość próbkowania ustawiono na 50 Hz.

Wykres (rys. 2) jest jedynie początkiem analizy ruchu. Można wybrać dowolny przedział czasowy i w nim dokonywać szczegółowej analizy prędkości i przyspieszenia (rys. 3). To od inwencji nauczyciela zależy, w jaki sposób poprowadzi dalszą część lekcji.



Rys. 3. Widok ekranu komputera po wybraniu interesującego zakresu danych, tj. dla $t \in \langle 5; 5,4 \rangle$ s.

Wyznaczanie prędkości średniej wymaga trochę innego postępowania. W pewnej odległości od czujnika staje uczeń, w chwili startu ucznia uruchamiamy pomiar w komputerze i zatrzymujemy, gdy uczeń jest tuż przy czujniku. W omawianym przykładzie częstość próbkowania wynosiła 20 Hz. Wystarczy tylko obliczyć zmianę położenia ucznia, odczytać czas z tabeli lub wykresu i obliczyć prędkość średnią (rys. 4):

$$x_1 = 3,717m; \quad x_{91} = 0,367m; \quad t = 4,50s$$

$$v_{sr} = \frac{|0,367 - 3,717|m}{4,50s} = \frac{3,35m}{4,50s} = 0,7(4)\frac{m}{s} \approx 0,7\frac{m}{s}$$

Coach 6 Lite - Wyniki pomiarów COACH - marsz2.cmr - (Digital In 1: Ultrasonic Motion Detector)		
time (s)	x (m)	
1	0.00	
2	0.05	
3	0.10	
4	0.15	
5	0.20	
85	4.20	
86	4.25	
87	4.30	
88	4.35	
89	4.40	
90	4.45	
91	4.50	

X₁ 3.717

X₉₁ 0.367

Rys. 4. Widok tabeli z danymi potrzebnymi do wyznaczenia prędkości średniej.

Dzięki takiemu pomiarowi zyskać można czas na to, by wyznaczyć prędkość średnią marszu lub biegu kilku uczniów. Identyczne doświadczenia można wykonać z zestawem PASCO, który także jest wyposażony w czujnik ruchu.

Warto zauważyć również, że wiele materiałów, takich jak opisy: czujników, doświadczeń, jest ogólnodostępnych w języku polskim [6]. Oczywiście rozbudowywanie

systemu poprzez coraz większy wybór czujników sprawia, że mogą być wykonywane pomiary nie tylko z fizyki, ale także z innych przedmiotów przyrodniczych. Można też zachęcić uczniów do wykonania interdyscyplinarnego projektu wykorzystującego Coach Lab.

Badanie trzeciej zasady dynamiki Newtona z systemem PASCO

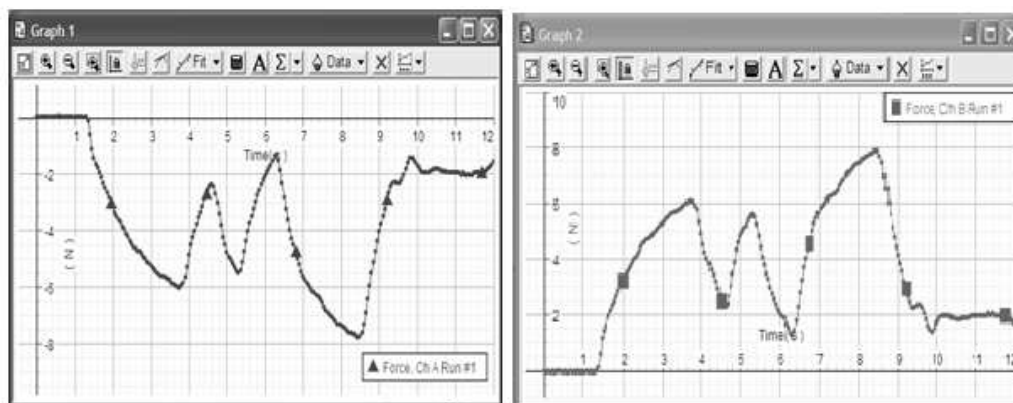
System PASCO w swej zasadniczej konstrukcji jest bardzo podobny do systemu Coach Lab. W skład zestawu pomiarowego wchodzi konsola pomiarowa Xplorer GLX, czujniki oraz software. W dostępnym mi systemie PASCO były wbudowane projekty doświadczeń, tzn. wystarczyło podłączyć odpowiedni czujnik i plik, a wyniki pomiarów były zapisywane automatycznie w postaci tabel i wykresów. Dla tego zestawu dostępne są materiały i oprogramowanie niemal jedynie w wersji anglojęzycznej. Materiały zawierają instrukcje, w jaki sposób podłączyć czujniki, uruchomić pliki oraz karty pracy dla uczniów. W ramach projektu *Teaching Physics in Secondary School* powstały polskie wersje kilku instrukcji [9].

Propozycja lekcji dotycząca badania trzeciej zasady dynamiki Newtona razem z kartą pracy została już wcześniej opublikowana [5], dlatego omówię ją pokrótce. Do wykonania doświadczenia potrzebne są dwa wózki, na których zamocowano czujniki siły. Można wykonać różne wersje doświadczenia, łącząc czujniki siły gumką lub sznurkiem.



Fot. 2. Dwa wózki z podłączonymi czujnikami siły: a) połączone gumką; b) połączone sznurkiem, ciągnięte po drewnianej belce.

W przypadku połączenia gumką wózki były umieszczone na torze i ciągnięte równocześnie w przeciwne strony (fot. 2a), natomiast przy połączeniu sznurkiem znajdowały się na chropowatym drewnianym podłożu i tylko jeden był szarpnięty (fot. 2b). Wyniki pomiaru oczywiście potwierdziły słuszność trzeciej zasady dynamiki Newtona (rys. 5).



Rys. 5. Wyniki pomiaru działającej siły na każdy z wózków połączonych gumką.

To doświadczenie można wykonać także metodami tradycyjnymi za pomocą siłomierza, ale jego wyniki nie będą przedstawione w tak obrazowy sposób. Na wykresach wyraźnie widać, że siły mają przeciwne zwroty (rys. 5), co przy tradycyjnym doświadczeniu nie jest tak dobrze zauważalne.

Oczywiście system PASCO wyposażony jest w bogaty zasób czujników, które pozwalają na przeprowadzanie eksperymentów z różnych zagadnień przyrodniczych, oraz przykładowe projekty i instrukcje ćwiczeń, które można wykonać z ich pomocą [8].

Modelowanie i symulacje w nauczaniu fizyki

Modelowanie polega na matematycznym opisie zjawiska przyrodniczego, a następnie pozyskaniu nowych informacji o nim. Celem modelowania jest ułatwienie myślenia o konkretnym zjawisku, a najważniejszym jego aspektem jest zbudowanie powiązań między znanymi prawami rządzącymi zjawiskiem oraz samym modelem [11]. Model może zawierać jeden wzór albo kilka bardziej skomplikowanych układów równań. Po stworzeniu modelu należy go sprawdzić doświadczalnie poprzez porównanie danych otrzymanych w dwojaki sposób, tj. przez dane wygenerowane przez model oraz wyniki rzeczywistego eksperymentu. Dzięki takiej metodzie uczniowie mogą sprawdzać własne hipotezy w oparciu o wyniki modelowania. Zaletą modelowania jest możliwość edytowania modelu i jego zmiany, co pozwala na badanie, jak zmienia się układ pod wpływem dokonywanych zmian w modelu [11]. Coach 6 pozwala na tworzenie modeli numerycznych układów, które podlegają zmianie. Dzięki temu można rozwiązywać rzeczywiste problemy, które na szkolnym poziomie nauczania są niemożliwe do rozwiązania ze względu na złożoności matematyczne. Z Internetu można pobrać różne programy służące do modelowania, jednym z nich jest *Modellus*, który powstał w ramach projektu *IT for US*. Jest to program oparty o podstawowe funkcje matematyczne, a szczegółowe informacje Czytelnik uzyska na url <http://modellus.oeiizk.waw.pl>.

Zupełnie inny charakter mają symulacje, które przedstawiają wybrane zjawisko fizyczne lub konkretne doświadczenie. Symulacje to wirtualne eksperymenty, w których można zmieniać wybrane parametry i obserwować skutki tych zmian. Warto korzystać z symulacji eksperymentów, które są trudne, niebezpieczne, zbyt kosztowne lub niemożliwe do wykonania w szkole. Ułatwiają one wprowadzanie trudnych pojęć. W większości symulacji wbudowany jest model matematyczny, do którego użytkownik nie ma dostępu. Bogaty zasób symulacji z różnych przedmiotów znajduje się na stronach University of Colorado [12]. Polecam także aplety JAVA zamieszczone na stronach:

<http://surendranath.tripod.com/Apps.html>

<http://www.walter-fendt.de/ph14pl>

Oczywiście w Internecie można znaleźć niezliczoną ilość symulacji, dlatego każdy może wybrać dla siebie odpowiednie materiały.

Podręczniki i inne materiały dostępne on-line

Wzbogaceniem lekcji może być także korzystanie z różnego rodzaju podręczników czy artykułów dostępnych on-line. Wiadomo, że 45-minutowa lekcja często okazuje

się zbyt krótka na omówienie zagadnienia w taki sposób, by zaciekać wszystkich obecnych na lekcji uczniów. Jednym z gotowych rozwiązań jest wskazanie uczniom źródeł, do których mogą sięgnąć, by utrwalić i poszerzyć swoje wiadomości. Ważne jest, by podawać wiarygodne źródła informacji, gdyż np. gimnazjaliści nie mają jeszcze rozwiniętego na wystarczającym poziomie krytycznego myślenia, a już na pewno nie są w stanie ocenić zawartości merytorycznej. Z pewnością takimi źródłami są materiały umieszczane na stronach uczelni wyższych. Polecam szczególnie stronę prowadzoną przez Zakład Dydaktyki Fizyki UMK, która zawiera materiały z różnych dziedzin fizyki na wielu poziomach, tj. od przedszkolnego do profesorskiego. Można tam znaleźć np. instrukcje do obowiązkowych doświadczeń zgodnych z nową podstawą programową [13], multimedialny podręcznik do elektromagnetyzmu [14], materiały dotyczące ostatnich odkryć w dziedzinie fizyki i wiele innych.

Podsumowanie

Współczesny rozwój technologii komputerowych sprawia, że poszerza się oferta edukacyjna oparta o pracę z komputerem. Każdy nauczyciel w zależności od swoich preferencji oraz potrzeb może wybrać spośród bogatego zasobu te środki dydaktyczne, które służą rozwojowi jego uczniów. Jak pokazują badania, wykorzystanie na lekcji środków multimedialnych podnosi efektywność nauczania pod warunkiem zastosowania odpowiednich metod [15, 16, 17]. We współczesnej szkole wykorzystanie komputera na lekcji jest jedną z metod nauczania, która sprzyja budowaniu pozytywnego stosunku do fizyki. Wykonywanie pomiarów wspomaganych komputerowo zbliża proces nauczania do rzeczywistego procesu badawczego tak, że uczeń ma poczucie samodzielnego odkrycia bądź potwierdzenia słuszności wybranego prawa fizycznego. Modelowanie rozwija umiejętności planowania i logicznego myślenia, natomiast symulacje pozwalają na przeprowadzenie doświadczeń trudnych do zrealizowania w warunkach szkolnych. Pozostałe materiały dostępne on-line umożliwiają utrwalenie i poszerzenie wiadomości zdobytych przez uczniów podczas lekcji. Korzyści płynące z zastosowania komputerów są widoczne, jednak należy pamiętać o rozsądnym korzystaniu z nich, np. jeśli istnieje możliwość wykonania eksperymentu, to „na siłę” nie pokazujemy jego symulacji. Oczywiście komputer nie zastąpi nauczyciela, ale może znacznie ułatwić jego pracę.

Magdalena Sadowska

ZS w Kaliszu, ul. Żwirki i Wigury, doktorantka UMK w Toruniu

Bibliografia

- [1] Delors J., *Learning the treasure within. Report to UNESCO of the International Commission of Education for the Twenty-third Century*, UNESCO Publishing 1996
- [2] Karwasz G., *Komputer w szkolnym laboratorium fizycznym*, Postępy Fizyki 60/2009
- [3] Kozińska M. (red.), *Technologie informacyjne w poznawaniu wiedzy przyrodniczej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010
- [4] MEN, *Podstawa programowa z komentarzami. Tom 5: Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum: przyroda, geografia, biologia, chemia*,

- fizyka, MEN, Warszawa, http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/Podstawa_programowa/men_tom_5.pdf
- [5] Sadowska M., *Badanie trzeciej zasady dynamiki Newtona z wykorzystaniem zestawu komputerowego – scenariusz lekcji*, Postępy Fizyki 60/2009, http://dydaktyka.fizyka.umk.pl/TPSS/Pliki/Sadowska_PF_2009.pdf
- [6] <http://coach.oeiizk.waw.pl>
- [7] <http://cma-science.nl/english/index.html>
- [8] <http://www.pasco.com>
- [9] http://dydaktyka.fizyka.umk.pl/TPSS/Pliki/Pasco_instrukcje.pdf
- [10] Kawecka E., *Program Coach – uniwersalne środowisko do nauczania i uczenia się przedmiotów przyrodniczych*, [w]: http://dydaktyka.fizyka.umk.pl/komputery_2009/Pliki/Program_Coach.pdf
- [11] Rogers L., *Materiały szkoleniowe do nauczania przedmiotów przyrodniczych z wykorzystaniem TI*, OEIiZK, Warszawa 2007
- [12] <http://phet.colorado.edu/en/simulations/category/physics>
- [13] http://dydaktyka.fizyka.umk.pl/nowa_strona/?q=node/144
- [14] <http://dydaktyka.fizyka.umk.pl/TPSS/flashFizyka/Elektromagnetyzm.swf>
- [15] Kamińska A., *Efektywność dydaktyczna środków multimedialnych w nauczaniu fizyki. Rozprawa doktorska*, UMK, Toruń 2009
- [16] Rogers L., Finalayson H., *Developing Successful Pedagogy with Information and Communications Technology: how are science teachers meeting the challenge?*, Technology, Pedagogy and Education, Vol. 13, No 3, 2004
- [17] Abdullah S., Shariff A., *The effects of inquiry-based computer simulation with cooperative learning on scientific thinking and conceptual understanding of gas laws*, Eurasia Journal of Mathematics, Science & Technology Education, 4(4), 2008

Oktawia Gorzeńska

Edukacja nieformalna, czyli nauka poprzez działanie – oczyma młodzieży i lidera

Atrakcyjność edukacji nieformalnej polega nie tylko na wyjściu poza szkolne mury, ale także na przekraczaniu ram narzuconych przez system i tradycję. Tutaj pełnoprawnym partnerem jest młodzież, która „współtworzy” działania od pomysłu po ewaluację. Rok 2011 był dla uczniów Gimnazjum nr 1 w Gdyni rekordowy pod względem projektów pozaformalnych, w których mogli uczestniczyć. Jako współautor i koordynator wszystkich działań chciałabym przybliżyć zalety „nauki poprzez działanie” i zachęcić innych – nauczycieli, liderów i pracowników młodzieżowych – do wejścia na ścieżkę edukacji nieformalnej.

Młodzież w działaniu – czyli nie ma rzeczy niemożliwych

Ogromne możliwości realizacji europejskich projektów edukacji nieformalnej daje program „Młodzież w działaniu” – Akcja 1.1. – wymiana młodzieży. To w ramach tej akcji zrealizowaliśmy trzy projekty: „Stwórzmy eko-społeczeństwo” (Polska, Turcja), „Włączanie społeczne przez sztukę uliczną” (Litwa, Polska, Rumunia, Turcja), „Być albo nie być aktywnym!?” (Polska, Bułgaria, Litwa). Każdy temat odmienny, dostosowany do zainteresowań nastolatków, dający im możliwość kreatywnego działania, a liderom sposobność mądrego inspirowania pracy i... rozwiązywania konfliktów, w tym międzykulturowych.

„Najciekawsze dla mnie było zetknięcie się dwóch kultur, w końcu tak odmiennych, wymiana doświadczeń i poglądów na różne tematy. Poznanie zachowania Turków, ich przysmaków, możliwość posłuchania, jak się żyje w ich narodzie, było doznaniem niesamowitym” – tak o wrażeniach z projektu „Stwórzmy eko-społeczeństwo” pisze Zuzanna. W trakcie projektu, w Waszecie k. Olsztynka, szesnaścioro nastolatków z Polski i Turcji nie tylko lepiej poznało swoje zwyczaje, tradycję i kulturę, ale przede wszystkim promowało ekologiczny styl życia. Młodzież wzięła udział w sądzie nad plastikową butelką, w warsztatach artrecyklingu, przygotowała pokaz mody, a także nakręciła film ukazujący drogę plastikowej butelki w Turcji i w Polsce. „Najtrudniejsze było przyzwyczajanie się do faktu, że nie mogę posługiwać się językiem polskim w rozmowach, a także to, że zanim przejdzie się do działania i realizacji zadania, trzeba dać szansę wypowiedzenia się wszystkim i ustalić wspólny plan działania, a nie jednoosobowy” – wspomina Zuzanna. Nauka poprzez działanie to współodpowiedzialność młodzieży za wszystkie zadania, mimo że atrakcyjna, niesie za sobą także gorycz porażki. Jednak to bezcenne doświadczenie.

„Nauczyłam się, że nie ma rzeczy niemożliwych” — pisze Hania, uczestniczka projektu „Włączanie społeczne przez sztukę uliczną”, który realizowaliśmy na Litwie. Ponad trzydzieścioro uczestników z czterech krajów przez tydzień pracowało nad stworzeniem przedstawienia ulicznego opierającego się na rapie, hip-hopie i tańcu współczesnym. Praca nie była łatwa, a dojście do finału stanowiło istną drogę przez mękę. „Najtrudniejsze było stworzenie planu spektaklu. Zbyt wielu liderów, wewnętrzne kłótnie, brak porozumienia — to wszystko sprawiało, że bardzo trudno było się porozumieć. Dorośli liderzy nie dali nam gotowego programu, tylko cierpliwie czekali na wyniki naszej pracy. Po kilku godzinach sporów w końcu udało nam się stworzyć plan. Byliśmy z siebie dumni, a następnego dnia każdy czuł ogromną odpowiedzialność za swoje zadanie” — pisze jeden z uczestników. Edukacja nieformalna to świetna możliwość doskonalenia umiejętności społecznych. Młodzież planuje, tworzy, odpowiada za realizację. Praca w dużej grupie niesie za sobą konflikty, którym my, liderzy, przyglądamy się, nie ingerując, dając uczestnikom szansę ich rozwiązania. Edukacja pozaformalna wymaga umiejętności współpracy z młodzieżą, tak więc podejście „z góry” do uczniów z pewnością nie przyniesie dobrych rezultatów. Trzeba zdać się na intuicję.

„Nie należy za wszelką cenę stawiać na swoim, gdyż wszyscy mamy świetne pomysły” — to opinia uczestnika projektu „Być albo nie być aktywnym!?”, który zrealizowaliśmy w Rabce. Nastolatki z Polski, Bułgarii i Litwy nie tylko przeprowadziły sondę na temat aktywności młodzieży i możliwości bycia wolontariuszem, ale przede wszystkim nakręciły film promujący aktywny styl życia. Pokazały, dlaczego, jak i po co być zaangażowanym nastolatkiem. Porównały możliwości działania w wolontariacie w trzech krajach partnerskich, dyskutowały na temat praw człowieka. „Warto być aktywnym w swojej klasie, szkole i mieście. Bez zaangażowanych ludzi nie zmienilibyśmy świata” — tak podsumował projekt jeden z uczestników.

Trudne odbudowywanie Rzeczypospolitej Obojga Narodów

Projektowi „Gdybyśmy mogli odbudować Rzeczpospolitą Obojga Narodów” realizowanemu w ramach Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży od początku towarzyszyły problemy. Temat okazał się kłopotliwy dla litewskiego partnera, który... był współautorem działania. Gdy powstawała aplikacja, nikt nie przewidział napiętych stosunków polsko-litewskich i większej wrażliwości Litwinów. Podczas siedmiu dni spędzonych w Waszecie dwadzieścioro nastolatków przeprowadziło sąd nad Jagiełłą/Jogajlą, stworzyło Żywe Muzeum Historii, a także symulację wspólnego państwa. Młodzież wzięła także udział w grze miejskiej, przygotowała flashmob promujący działanie i nakręciła film o wspólnym państwie Lietska. „Projekt nie był łatwy. Czasami nie mogliśmy się dogadać, byliśmy zbyt leniwi, nie potrafiliśmy dobrze zaplanować swojej pracy. Dzięki wymianie dowiedziałem się, jakie są moje zalety i wady. Wiem, że warto być aktywnym i wyrażać swoje zdanie w grupie” — pisze jeden z uczestników. Zmotywowanie uczestników to trudne zadanie, tym bardziej gdy temat wymaga wiedzy historycznej. Czasami lider musi wejść w rolę adwokata diabła i... generować konflikty w czasie dyskusji, by ożywić działania. To oczywiście wymaga czujności, wyczucia oraz dobrej znajomości metod nieformalnych. „Zaskoczyły mnie stereotypy na temat Polaków. Ja nie mam nic do Litwy, przed projektem niewiele wiedziałam o sąsiadach. Dzisiaj mogę powiedzieć, że moi litewscy koledzy są patriotami i miłośnikami koszykówki. To dwie najbardziej widoczne cechy” — komentuje uczestniczka projektu.

Lider w akcji

Edukacja nieformalna to także lekcja dla liderów, można powiedzieć – prawdziwe, czasami bolesne, uczenie się przez całe życie. Nikogo nie powinno zrażać zmaganie się z „papierami”, procedurami, logistyką, gdyż najciekawsze doświadczenia przychodzą wraz z pierwszym dniem działań. Lider nie tylko musi mądrze współprowadzić projekt wraz z innymi opiekunami, ale także być otwarty na potrzeby innych, w tym te wynikające z różnic kulturowych. W czasie pracy nad czterema projektami wraz z moją koleżanką Anną Leszczyńską zetknęłyśmy się z wieloma problemami. Ciekawym, aczkolwiek trudnym, doświadczeniem była współpraca z turecką grupą. Nie wszyscy uczestnicy posługiwali się językiem angielskim, co wymagało nie tylko ogromnej elastyczności z naszej strony, ale również modyfikacji zaplanowanych działań. Zobaczyłyśmy także, jakie skutki rodzi nieznajomość edukacji nieformalnej, kiedy jeden z liderów (narzucony przez przełożonego) domagał się zwiedzania, a także demotywowował młodzież. Dzięki cierpliwości i dobrym chęciom szczęśliwie udało się zrealizować wszystkie działania, a młodzież do dzisiaj utrzymuje ze sobą kontakt. Przekonałyśmy się również, jak ważne są kwestie wyznaniowe i konieczność nieustannego podkreślania „czystości” jedzenia. Współpraca z grupą rumuńską nauczyła nas, że trudno być kobietą – liderem. Rumuńscy chłopcy, z którymi współpracowałyśmy, respektowali tylko lidera – mężczyznę, również w pracy nad projektem uczestniczki – dziewczęta nie mogły przewodzić działaniom. Oczywiście wypracowaliśmy parytety, jednak nie było to łatwe.

Problemy to tylko część „projektowego życia”, nieodłączny element współpracy z ludźmi. Najcenniejszym doświadczeniem jest obserwowanie zmiany w uczestnikach, zatem przeprowadzenie codziennej refleksji to obowiązek. „Czego nowego się nauczyłem? Co nowego wiem o sobie?” – to pytania zadawane po realizacji zadań. Z początku budzą zdziwienie, sprawiają kłopot, jednak ostatniego dnia większość uczestników potrafi opisać wiele nowych kompetencji, a także zmian, które w nich zaszły.

Ekologia, kultura uliczna, wolontariat – to tylko niektóre z tematów, które prowadziły nas po ścieżkach edukacji nieformalnej. Z pewnością warto wejść na ten szlak i poprowadzić uczniów w nieformalny sposób, by poprzez działanie mogli zdobyć nowe kompetencje. Wszystkie informacje na temat programów można znaleźć na stronach: www.plf.org.pl oraz www.mlodziez.org.pl

*Oktawia Gorzeńska
Gimn. nr 1 w Gdyni*

Polecamy...

...nauczycielom, wychowawcom, rodzicom

Książka Anny Mentlewicz i Grzegorza Południewskiego **„Antykoncepcja czyli świadome macierzyństwo”** zawiera ABC antykoncepcji oraz wypowiedzi ośmiu znanych Polek, m.in. Maryli Rodowicz, Małgorzaty Potockiej, Katarzyny Dowbor, Kasi Kowalskiej, nt. ich macierzyństwa.

W pierwszej części publikacji autorzy udzielają odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, m.in. przedstawiają sposoby antykoncepcji, jak antykoncepcja oddziałuje na organizm kobiety, czy ma wpływ na wystąpienie zmian nowotworowych, jakie choroby mogą być przeciwwskazaniem do stosowania antykoncepcji, czy stosowanie tabletek antykoncepcyjnych ma wpływ na zdrowie przyszłego dziecka.

W publikacji znajdziemy odpowiedzi na te i wiele innych pytań, a także czarne, białe... i szare odcienie macierzyństwa, czyli zdjęcia zwycięzców konkursu fotograficznego pod ww. tytułem.

Izabela Niezgoda
doradca metodyczny biologii

☞ Mentlewicz A., Południewski G., *Antykoncepcja czyli świadome macierzyństwo*, Warszawa 2004

...wszystkim nauczycielkom

Być współcześnie kobietą nie jest łatwo. Mamy bowiem do pełnienia wiele ról: chcemy być szczęśliwymi i wyrozumiałymi żonami, konsekwentnymi i czułymi matkami, doskonałymi gospodyniami, domowymi pielęgniarzkami, terapeutkami na użytek własnej rodziny, a na dodatek mamy ambicje realizować się zawodowo. Ulegamy ciągłej presji, aby być najlepszymi w tym, co robimy, a na dodatek powinnyśmy być zawsze radosne i szczęśliwe. Tym razem polecam więc lekturę dla pań — kobiet, matek, żon, partnerek, nauczycielek... nas wszystkich! Książkę ciekawą, której autorki — znana psychoterapeutka Katarzyna Miller oraz dziennikarka Monika Pawluczuk — przekonują, jak **„Być kobietą i nie zwariować”**.

Pomysł książki oparty jest na relacji z rozmów dwunastu kobiet — w różnym wieku i różnych sytuacjach życiowych — które spotkały się razem na warsztatach, by

wspólnie, pod kierownictwem doświadczonej terapeutki, porozmawiać o swojej kobiecości i w konsekwencji ulepszyć własne życie. W ciągu pięciu dni, które spędziły razem, rozmawiały o ważnych problemach bliskich każdej z nas: poczuciu wartości, związkach partnerskich, relacjach z najbliższymi (dziećmi, rodzicami), realizowaniu się w pracy zawodowej itp. Przede wszystkim jednak rozmawiały o tym, jak komunikować się z samą sobą. To ważne rozmowy mówiące o tym, co i jak zrobić, zmienić w swoim myśleniu o sobie, by być szczęśliwą, spełnioną, radosną i pewną swej wartości kobietą. Uczestniczki warsztatów, choć w różnym wieku i mające różny bagaż doświadczeń, łączy jeden cel — chcą rozmawiać, zrobić coś dla siebie, by zmienić swoje życie. Najciekawsze jest podsumowanie spotkania tych mądrych i wrażliwych kobiet. Katarzyna Miller przekonuje, czym jest prawdziwa kobieca dojrzałość: *Dojrzałość to cenić swoje możliwości i znać ograniczenia, i godzić się na nie (...) To mówienie wprost, czego się chce i czego się nie chce: żądanie, wygrywanie, ale i przegrywanie. Dojrzałość to poczucie, że się jest stale w drodze, i radosna świadomość, że ta droga się nigdy nie kończy: to także pozwolenie sobie na odpoczynek w tej drodze, zamiast pogoni za nie wiadomo czym. Jedną z większych tajemnic dojrzałości jest zgoda na kryzys (...), bo bez tych powtarzających się co jakiś czas przesileni rozwój jest niemożliwy. Kryzys jest jak linienie węża: zrzuca się starą skórę i czeka, aż odrośnie nowa. Jest to czas szczególnej wrażliwości, w którym trzeba się bardzo sobą opiekować (...) Dojrzałość to w końcu odpowiedzialność za siebie, troszczenie się o własną osobę i zwolnienie z tego obowiązku reszty świata. Szczęście polega na znalezieniu oparcia w sobie.*

To mądra książka. Ciekawa lektura dla każdej z nas i o każdej z nas. Wypoczęte, po wakacjach stajemy do nowych zadań, zbieramy siły do pracy, kolejny raz przekonując się, jak niełatwo *być kobietą i nie zwariować*.

Milej lektury!

Katarzyna Szmuksta
doradca metodyczny języka polskiego

☞ Miller K., Pawluczuk M., *Być kobietą i nie zwariować*, Wydawnictwo W.A.B, Warszawa 2010

...nauczycielom historii

Podczas wycieczki klasowej do Wilna wpadła mi w ręce książka Jadwigi Kudirko **„Królowie też w Wilnie kochali”**. Kupując ją, chciałam przede wszystkim wspomóc działalność Polaków mieszkających na Litwie i nie spodziewałam się, że otrzymam świetną pomoc dydaktyczną. A jednak!

Książka okazała się nie tylko świetnym „czytadłem”, ale i fantastycznym źródłem informacji o polskich władcach, ich żonach (także kochankach), realiach życia, zamkach, podróżach, wojnach, radościach i smutkach. Słowem — o wszystkim, co wypełnia ludzkie życie, nawet wtedy gdy się jest królem. Jak nietrudno domyślić się po tytule dzieła, w książce zostali przedstawieni władcy, których życie związane było z Litwą, a przede wszystkim z Wilnem. I tak od litewskich władców Giedymina i jego synów Olgierda (ojca Jagiełły) i Kiejstuta (ojca Witolda) oraz polskich

Władysława Łokietka i jego syna Kazimierza Wielkiego, aż po Wazów zaczyna się historia związków polsko-litewskich: przyjaźni, wielkich miłości, małżeństw z rozsądku i z wielkich namiętności, polowań, inwestycji, pałaców, kościołów i katedr. A wszystko napisane świetną polszczyzną, z dużą ilością cytatów z kronik zarówno polskich, jak i — co szczególnie dla nas cenne — litewskich i w oparciu o pokaźny wykaz źródeł pisanych i ikonograficznych, a także na wspaniale dobranej literaturze historycznej autorów polskich (Jasienica, Wyrozumski, Lorentz, Klubówna, Rojek, Rudzki) oraz litewskich (Gudavicius, Malukas, Matuseviciute). Książka ta jest też swoistym przewodnikiem po Wilnie i Litwie. Znajdziemy w niej fotografie urokliwych miejsc i budowli, ale przede wszystkim każda z omawianych osób prezentowana jest także z wizerunkiem twarzy czy też całej postaci, co podnosi walor poznawczy publikacji. Wspomniałam na początku, że książka ta może być pomocą dydaktyczną. Podtrzymuję swój pogląd, bo czy można bardziej zachęcić do studiowania tajemnic historycznych młodych ludzi, niż opowiadając im o miłosnych uniesieniach polskich władców? Chyba nie. Zwłaszcza że obecnie w programie nauczania w gimnazjum zostały, jak to mówią uczniowie, „same nudy”.

Najwięcej miejsca w książce autorka poświęciła Jagielle i jego czterem żonom, a także czasom Zygmunta Starego i Bony oraz ich dzieciom, ze szczególnym uwzględnieniem Zygmunta Augusta i jego żony Barbary Radziwiłłówny. Ta ostatnia przeze mnie wymieniona para promuje książkę, widniejąc na okładce w miłosnym uścisku (obraz autorstwa Jana Matejki). Zachęcając Państwa do lektury, mam niestety jeden dylemat: nie wiem, czy można ją kupić w Polsce. Mogę jedynie zapewnić, że każdemu, kto zapyta mnie o książkę na naszych spotkaniach metodycznych (na które serdecznie zapraszam), z przyjemnością ją pożyczę.

Grażyna Szotrowska
doradca metodyczny historii

☞ Kudirko J., *Królowie też w Wilnie kochali*, Wydawnictwo Polskie w Wilnie, Wilno 2008

...nauczycielom przedszkoli

Głównym celem autorki książki **„Wakacje Kamy. Opowiadania i zabawy dla przedszkolaków”** jest rozwijanie u dzieci umiejętności rozumienia słuchanego tekstu. Od tej umiejętności, kształtowanej od najmłodszych lat, zależy powodzenie całego procesu nauczania.

Bohaterem cyklu opowiadań jest pies Kama, który poznaje podczas wakacji wieś — wiejskie gospodarstwo, jego mieszkańców i otaczające środowisko przyrodnicze: pole, staw i las.

Po przeczytaniu każdego opowiadania nauczycielka powinna omówić z dziećmi jego treść, dając wychowankom możliwość wypowiedzenia się i dyskusowania.

W drugiej części znajdziemy propozycje zabaw dydaktycznych: plastycznych, dramatycznych, muzycznych i ruchowych, które służą utrwaleniu zdobytych przez dzieci

wiadomości. Wielozmysłowe i emocjonalne przeżycie opowiadań gwarantuje zrozumienie czytanego przez nauczycielkę tekstu i zapamiętanie bogactwa treści.

Ewa Marlena Włoch
doradca metodyczny wychowania przedszkolnego

☞ Niedźwiedzka B., *Wakacje Kamy. Opowiadania i zabawy dla przedszkolaków*, Cyklady, Warszawa 2002

...wszystkim nauczycielom

W 2011 r. nakładem wydawnictwa Wolters Kluwer Polska ukazała się pozycja autorstwa Klemensa Stróżyńskiego **„Praktyka ewaluacji w szkole. Poradnik dyrektora”**. Pozycja bardzo cenna, gdyż ewaluacja efektów kształcenia staje się od kilku lat jednym z najważniejszych zadań szkoły. W książce znajdujemy praktyczne wskazówki i narzędzia ułatwiające prowadzenie ewaluacji, zwłaszcza w odniesieniu do ewaluacji efektów kształcenia. Autor jest byłym pracownikiem Kuratorium Oświaty w Poznaniu oraz dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Poznaniu. Nauczyciel z wieloletnim stażem, obecnie współpracownik Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Ośrodka Rozwoju Edukacji. Z pozycji doświadczonego praktyka szczegółowo prezentuje i analizuje wybrane przez siebie projekty badań ewaluacyjnych realizowane obecnie w szkołach poziomu gimnazjalnego województwa wielkopolskiego.

W poszczególnych rozdziałach książki znajduje się omówienie sposobów zewnętrznej i wewnętrznej ewaluacji efektów kształcenia. Pierwszy rozdział jest poświęcony omówieniu problemów ograniczeń metodologicznych i merytorycznych wynikających z analizy wyników egzaminów zewnętrznych. Autor wskazuje, że nie zawsze sprawdzają się w praktyce oczywiste założenia procesu ewaluacji, takie jak:

- wyniki egzaminów zewnętrznych są rzeczywistym miernikiem pracy szkoły, a przynajmniej o tej jakości świadczą w sposób istotny;
- wyniki egzaminów da się w sposób porównywalny analizować we wszystkich szkołach;
- wyniki analizy egzaminów zewnętrznych dają (w zasadzie zawsze) wnioski umożliwiające ulepszenie pracy szkoły.

W dalszej części pracy na przykładach wyników egzaminów stara się dowieść, że te założenia są nieuprawnione. Analizując wnioski z badań naukowych, wskazuje, że wyniki egzaminów zewnętrznych w niewielkim stopniu zależą od szkoły. Niewielki wpływ na nie mają sposoby zarządzania szkołą, stosowane w niej metody nauczania i środki dydaktyczne, organizacja zajęć i inne czynności podejmowane w ramach kształcenia. Kwestionuje niektóre elementy metodologii rankingów, wedle których niewielkie różnice rzędu 3–4% w wynikach sprawdzianu gimnazjalnego uważane są za różnice znaczące.

Omawia temat wskaźnika tzw. Edukacyjnej Wartości Dodanej wyliczanego z wyników egzaminów, według którego badana jest efektywność kształcenia. Stwierdza, że opłaca się przyjmować do szkół uczniów ze słabymi wynikami z egzaminu zewnętrznego, aby po ukończeniu następnego etapu uzyskali lepsze oceny, co ozna-

cza, że szkoła odniosła sukces. Szkoły przyjmujące uczniów z dobrymi wynikami uzyskują niski wskaźnik wartości dodanej. Wskazuje jednocześnie na inną prawidłowość, która nie jest uwzględniana w metodologii ewaluacji. Uczniowie uzdolnieni osiągający wysokie wyniki w dobrych szkołach zawdzięczają je przede wszystkim posiadanym talentom i wewnętrznej motywacji do nauki, a w mniejszym stopniu zależą one od pracy szkoły. Autor stawia tezę, że jeżeli analiza wyników egzaminacyjnych nie może dać sensownych wniosków, to nie można unikać takich konkluzji. Jest to lepsze niż pozorne analizy i fałszywe wnioskowanie.

Poradnik odpowiada na pytanie: „Czemu służy analiza wyników egzaminów?”. Wyjaśnia, w jaki sposób należy formułować wnioski, aby były one pożyteczne w dalszej pracy szkoły. Dużo miejsca autor poświęcił zagadnieniu testów diagnostycznych i badaniu przyrostu wiedzy ucznia, analizując wartość testów nauczycielskich. Diagnozowanie osiągnięć można prześledzić na przykładach zamieszczonych testów polonistycznych.

Jeden z rozdziałów poświęcono analizie wyników kształcenia przy stosowaniu w szkole oceniania kształtującego. Autor uznaje ten proces za trudny i wskazuje, że jest on stosowany w nielicznych szkołach.

Ostatni rozdział prezentuje mocne i słabe strony różnych projektów ewaluacyjnych stworzonych w szkołach. Mogą one stanowić materiał pomocniczy do pracy nad przygotowaniem takiego projektu w swojej szkole. Do publikacji dołączona została płyta CD, na której umieszczono narzędzia badawcze prezentowane w poradniku i schematy do wykorzystania w prezentacjach.

Wiedzę zawartą w książce „Praktyka ewaluacji w szkole. Poradnik dyrektora” polecam wszystkim nauczycielom poszukującym metod rzetelnej ewaluacji swojej pracy.

Wiesława Krysztofowicz
doradca metodyczny geografii

☞ Stróżyński K., *Praktyka ewaluacji w szkole. Poradnik dyrektora*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011